

PROTOKÓŁ
XLI sesji Rady Miejskiej Ciechocinka
z 24 marca 2014 r.

Ad.1. Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.

Otwarcia obrad XLI sesji Rady Miejskiej Ciechocinka kadencji 2010-2014 dokonała Przewodnicząca Rady Miejskiej Aldona Nocna. Na wstępie odsłuchano hymn RP.

- **p. Przewodnicząca Aldona Nocna** – Witam wszystkich przybyłych. Witam wszystkich radnych. Jest 15 osób. Mamy quorum, możemy obradować. O głos prosi Pan Satora. Bardzo proszę.
- **p. M. Satora-** Tak, Pani Przewodnicząca, w kwestii formalnej. Chciałbym zwrócić uwagę, że po raz kolejny niespełnione są zapisy paragrafu 35 ustęp 2 naszego Statutu.
- **p. Przewodnicząca-** Czy mogłyby Pan powtórzyć?
- **p. M. Satora-** Paragraf 35 ustęp 2 naszego statutu po raz kolejny nie jest spełniony.
- **p. Przewodnicząca-** A może Pan przybliżyć, sprecyzować?
- **p. M. Satora-** Paragraf 35 ustęp 2 mówi o obowiązkowym uczestnictwie w sesjach Burmistrza i jego zastępcy, Sekretarza, Skarbnika, prawnika oraz przedstawiciela kolegium „Zdroju Ciechocińskiego”.
- **p. Przewodnicząca-** Na sesję zostały zaproszone wszystkie te osoby, które wskazuje Statut. Witam Pana Burmistrza Leszka Dzierżewicza. Witam Pana Zastępcę Mariana Ogrodowskiego. Obecna jest także Pani Sekretarz Barbara Cichowska. Nieobecna jest Pani Skarbnik.
- **p. Burmistrz-** Ponieważ w dzisiejszym porządku nie ma żadnego tematu finansowego, a jest to okres sprawozdawczy, do końca tego tygodnia należy przedłożyć sprawozdanie do Regionalnej Izby Obrachunkowej z realizacji budżetu za ubiegły rok, Skarbnik Miasta prosiła, abym wyraził zgodę na to, aby pracowała nad tym sprawozdaniem. Natomiast, jeżeli będzie potrzebna w jakimkolwiek punkcie dzisiejszego porządku, będzie do Państwa dyspozycji. Co do obecności przedstawiciela Zdroju Ciechocińskiego”, ja niestety w tej chwili nie mam możliwości skontaktowania się z panem, który przygotowuje „Zdrój Ciechociński”, wobec tego jego absencja nie może być przeze mnie w żaden sposób wyjaśniona.
- **p. Przewodnicząca-** Mamy jednakże zapis, tak jak Pan Satora zwrócił uwagę, że „w sesjach obowiązkowo uczestniczą...” Jedyne chyba zwolnienie lekarskie... Witam Pana radcę prawnego Pana Krzysztofa Bukowskiego. Witam wszystkich gości przybyłych, zaproszonych, tych, którzy przybyli w swojej sprawie. Witam wszystkich Państwa radnych. Jest 15 obecnych, a więc mamy quorum.

Ad.2. Wybór sekretarza i protokolanta obrad.

- **p. Przewodnicząca** – Proponuję, aby sekretarzem dzisiejszych obrad był Pan Władysław Bonowicz.

Kto z Państwa jest za tym, aby Pan Władysław Bonowicz był sekretarzem?

„za”- 14 radnych

„wstrzymał się”-1 radny

- **p. Przewodnicząca** - Na protokolantów proponuję Panią Maję Masłowską i Panią Katarzynę Turkiewicz.

Kto z Państwa jest za tym, aby panie protokołowały dzisiejsze obrady?

„za”-15 radnych (jednomyślnie)

Ad 3. Przedstawienie porządku obrad.

-p. Przewodnicząca – Państwo otrzymali porządek sesji. Jednakże też Państwo otrzymali pismo od Pana Mariana Ogrodowskiego, że niektóre projekty uchwał są poprawione. Dotyczy to wprowadzenia regulaminów korzystania z parków miejskich, zasad korzystania z obiektów i urządzeń sportowych stanowiących własność Gminy Miejskiej Ciechocinek, sposób ustalania opłat za korzystanie z tych obiektów oraz powierzenie Burmistrzowi Ciechocinka uprawnień do stanowienia o ich wysokości. A także poprawiona jest taryfa dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzenia ścieków na terenie Gminy Miejskiej Ciechocinek. Pismo datowane jest 23 marca. Mam nadzieję, że osoby, które nie były obecne na komisji 21 marca, tylko wcześniej, otrzymały poprawione projekty uchwał i zapoznały się z nimi.

Ad 4. Przyjęcie protokołu XL sesji Rady Miejskiej.

-p. M. Satora- Kiedyś dyskutowaliśmy nad tym, co się powinno znajdować w protokołach sesji. W ostatnim protokole, przynajmniej w tej wersji, którą ja widziałem, jeden z ostatnich punktów, zresztą z jednej strony wywołujący wesołość z drugiej strony zażenowanie, został bardzo spłaszczony w protokole. W związku z tym mam takie pytanie, czy nie powinna być wersja pełna protokołu, ewentualnie podany załącznik? Bo tak, to troszeczkę robimy pewne zamieszanie. Więc albo protokół jest odzwierciedleniem tego, co jest na sesji albo też nie.

-p. Przewodnicząca – Czy Pani, która protokołowała może wyjaśnić? Rzecz dotyczy protokołu z ostatniej sesji. Czy mógłby Pan powtórzyć pytanie?

-p. M. Satora- Chodzi o jeden z ostatnich tematów z poprzedniej sesji. Anonim, który Pani Przewodnicząca odczytała. W tym protokole nie ma ani treści tego pisma, ani traktowanego jako załącznik. W związku z tym mam pytanie, czy zmieniamy zasady te, które zostały kiedyś przyjęte, że protokół odzwierciedla wszystko to, co jest na sesji czy też robimy sobie to wybiórczo.

-p. K. Turkiewicz, insp. ds. obsługi Rady Miejskiej- Nie zmieniamy zasad. Czasami pisma, które były odczytywane, stanowią załącznik do protokołu.

-p. M. Satora- I w tym protokole ostatnim jest traktowane jako załącznik?

-p. K. Turkiewicz- Tak.

-p. M. Satora- Na pewno? W tej wersji, którą miałem, tego nie było. Dlatego moje pytanie. Jeżeli się coś zmieniło, to przepraszam.

-p. K. Turkiewicz- W dokumentacji jest jako załącznik.

- **p. Przewodnicząca** – Czy ktoś ma jakieś uwagi do protokołu? W taki razie kto jest za przyjęciem protokołu z ostatniej sesji Rady Miejskiej? Kto jest za?
- **Kto z Państwa jest za przyjęciem protokołu XL sesji Rady Miejskiej? „za”- 15 radnych (jednomyślnie)**

Ad 5. Informacja Burmistrza Ciechocinka o wykonaniu uchwał podjętych na XL sesji.

-p. M. Satora- Komisja Rewizyjna jest za podjęciem uchwały w sprawie wykonania uchwał z poprzedniej sesji.

-p. Przewodnicząca- Dziękuję. Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos? Nie ma chętnych. Przechodzimy do podjęcia uchwały. **Kto z Państwa jest za przyjęciem uchwały nr XLI/310/14 o wykonaniu uchwał podjętych na XL sesji? Kto jest za? „za”-jednogłośnie**

Ad.6. Informacja Burmistrza Ciechocinka o działalności między sesjami Rady Miejskiej.

-p. M. Satora- Komisja Rewizyjna jest za podjęciem uchwały w sprawie przyjęcia informacji o działalności między sesjami.

-p. Przewodnicząca- Otwieram dyskusję. Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos? Nie ma chętnych. **Kto z Państwa jest za przyjęciem uchwały XLI/311/14 informacja o działalności między sesjami? Kto jest za? „za”-jednogłośnie.**

Ad.7. Interpelacje i zapytania.

-p. P. Kanaś- Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, Szanowni Goście, Panie Burmistrzu! W Toruniu właśnie wdrażany jest projekt pod nazwą Toruński Rower Miejski. Na ostatnim posiedzeniu ZGZK, ten temat podnosił również wójt Gminy Aleksandrów Pan Olszewski. Myślę, że my też powinniśmy rozważyć włączenie się do tego projektu i zainstalowanie przynajmniej jednej stacji rowerowej w naszym kurorcie. Proszę powiedzieć, czy na spotkaniu z przedstawicielami lokalnej grupy działania omawiał Pan ten projekt? I jaka jest możliwość realizacji w Pana ocenie? Drugie pytanie dot. hot spotów. Podnosiłem ten temat na ostatniej Komisji Finansowej. Pozwoliłem sobie sprawdzić wczoraj wieczorem nowe hot spoty. Nie działały. Kolejna sprawa dot. Komisariatu Policji. Czy to prawda, że w ramach reorganizacji struktur ma powstać w Ciechocinku tylko posterunek? Czy wiadomo coś Panu na ten temat? Czy było to konsultowane z naszym samorządem?

Kolejna sprawa to ul. Topolowa, a właściwie ulica, która stanowi przedłużenie ulicy Topolowej po drugiej stronie alei 700-lecia. Ulica gruntowa. Czy w tym sezonie wiosennym będzie prowadzona akcja wyrównywania nawierzchni gruntowych? Jeśli tak, to bardzo bym prosił, aby te ulice również objąć tym programem.

Kolejne pytanie. Czy ogłoszono konkurs na realizację zadań Gminy w sprawie upowszechniania sportu?

I ostatnie pytanie. To właściwie nie jest interpelacja, ale chciałem skorzystać z obecności Prezesa „Term Ciechocinek” i zadać Jemu pytanie. Nie wiem, czy Pani Przewodnicząca pozwoli poza procedurą, poza Statutem, zadać takie pytanie. Ale

bardzo chciałbym się dowiedzieć, ale również też mieszkańcy Ciechocinka, również osoby zgromadzone osoby tu na tej sali, jakie są dalsze plany związane z nieruchomością, która znajduje się między łożniami, czyli basenem termalno-solankowym. Doszła do mnie informacja, że otrzymał Pan już wszystkie niezbędne dokumenty związane z inwestycją lokalizacji celu publicznego. I chciałbym się dowiedzieć, co związku z tym zamierza Pan zrobić?

-p. M. Satora- Panie Burmistrzu! Ale jakiś czas temu w ramach interpelacji zgłaszałem taką sprawę, żeby dokonać przeglądu drzew w Ciechocinku. W związku z tym, że od pewnego czasu hulają duże wiatry, ze względu na zagrożenie ludzi, mienia, sugerowałem, że dobrze byłoby dokonać szczegółowego przeglądu, aby przynajmniej starać się zapobiec nieszczęściu. Tak się składa, że chcę złożyć interpelację w sprawie jednego drzewa. To aż nie poważne, może, ale jednak. Przejeżdżałem ulicą Traugutta i na wysokości posesji 188 jest wierzba, która praktycznie stoi na korze. Jest to dość duże drzewo i obawiam się, że mały powiew, chociaż było ich dużo. Może spowodować to, że przewracając się może dojść do tragedii. Myślę, że dobrze byłoby się tym zainteresować tym konkretnym jednym drzewem. Ponieważ, nie wiem, jak ono jeszcze stoi. W każdym razie dziwna sprawa, że stoi.

Druga sprawa. Przed paroma tygodniami w telewizji, widziałem taką informację, że nastąpił pożar i był problem z ugaszeniem tego pożaru, ze względu na to, że hydranty były niesprawne, za małe ciśnienie, czy coś w tym rodzaju. Mam takie pytanie, czy w Ciechocinku odbywają się regularnie przeglądy stanu technicznego hydrantów i czy sprawdzany jest poziom ciśnienia w tych hydrantach? Abyśmy w razie czego, nie szukali winnego, dlaczego nie było w hydrantach wody.

Trzecia sprawa. Od pewnego czasu też od wielu osób słyszałem, jak bardzo ładna jest ulica Piaskowa. Faktycznie pojechałem tą ulicą. Przedemną jechał samochód, a przed nim jechał jeszcze jeden samochód. I na ulicy, na którą się wjeżdża od ul. Widok są te przełomy, spowalniacze czy jak to się nazywa „policjanci”. I to jest ciekawa sprawa. Ponieważ nawierzchnia jezdni i nawierzchnia chodnika jest dokładnie na tym samym poziomie, a to podwyższenie jest tylko na szerokości jezdni. I co się dzieje? Kierowcy zjeżdżają na chodnik i omijają te podwyższenia chodnikiem. Czy nie należałoby tam spowodować, wstawić czegoś takiego, co by wypełniało to, po co te podwyższenia są tam zrobione, a nie z kolei, żeby niszczyć chodniki. To wszystko. Dziękuję.

-p. K. Rytter- Panie Burmistrzu, ja chciałam poruszyć sprawę, która wielokrotnie tutaj była poruszana. A mianowicie sprawa handlu na Armii Krajowej przed dawnym „Casino Europa”. To co się tam dzieje w weekendy, to naprawdę woła o pomstę do nieba. Czy nie ma jakiegoś sposobu, tutaj zwrócę się do Pani Komendant, żeby zniknął ten handel. Torebki, paski, szaliczki. Właściciel obiektu wystawia parasol na środku pierwszej uliczki spacerowej, że nie ma nawet jak przejść. I powiem szczerze, że teraz dużo spaceruję po Ciechocinku i słyszę głośno komentarze negatywne, w tym temacie, przyjezdnych do naszego kurortu. A druga sprawa, też zaobserwowałam dzięki spacerom. W parku Zdrojowym, może bym tak prosiła o częstsze uprzątnię alejek. Kamyczki, gałązki, listeczki. A gałązki w niektórych momentach tak duże, że nie można wózkiem przejechać, tylko slalomem. Po prostu

więcej sprzątania na tym terenie.

-p. W. Świeczkowski- Pani Przewodnicząca, Panie Burmistrzu, Wysoka Rado, Szanowni Goście! W związku z licznymi pytaniami rodziców, Panie Burmistrzu, proszę o przedstawienie, jak przebiega proces rekrutacji do przedszkola w roku 2014/2015? Ile oddziałów przedszkolnych jest planowanych? Czy pojawiły się problemy? Dziękuję.

-p. B. Różański- Pani Przewodnicząca, Panie Burmistrzu, Wysoka Rado, Szanowni Goście! Chciałem zapytać, kiedy uruchomimy wszystkie fontanny w parku Tężniowym i parku Zdrojowym? Wiemy, że rok temu był pewien problem w uruchomieniu niektórych fontann. Chciałbym uniknąć takiego problemu, że będziemy próbować uruchomić wszystko na 1 maja, a wtedy okaże się, że jakaś pompa nie działa. Czy planujemy jakiś rozruch taki próbny? Dziękuję bardzo.

-p. Przewodnicząca- Szanowni Państwu, Panie Burmistrzu! Może ja zapytam. Pierwsza kwestia to wiaty handlowe przy ul. Broniewskiego. Ostatnio wiejące wiatry sprawiły to, że panele podtrzymujące, nie wiem, czy dla ozdoby czy podtrzymujące dach, zwały się i okazuje się, bo mi zwracali uwagę handlujący pod tymi wiatami, one są przypięte, takim zszywkami. Takimi do papieru. Taką zszywkę też otrzymałam jako dowód. Ja rozumiem, że jest jakaś gwarancja od wykonawcy. Ale chyba osoba, która przyjmowała wykonane prace powinna mieć na uwadze, że to nie jest zbyt trwałe, skoro to się trzyma na takich zszywkach. Po prostu powieje wiatr i takie panele mogą spaść komuś na głowę. I handlującym, i klientom. Także prosiłabym o zwrócenie uwagi na jakość wykonania wiat handlowych, żeby ponowna naprawa nie była zszywkami, tylko wykonana bardziej solidnie.

I drugie pytanie, jakie są kryteria zapytań o cenę w przypadku przetargów. Takie ogólne. Bo na przykład mamy na liście od Pana Burmistrza, że np. jest 5 podmiotów pytanych. Dlaczego nie 10 albo nie wszystkie firmy świadczące pewnego rodzaju usługi w tym mieście? Chodzi mi o ogólne kryteria. Po prostu chciałam się upewnić. Czy sprzątanie placu zabaw między Tężniami zostało już przeprowadzone? Przykro mi, że z powodów wczorajszych opadów deszczu nie mogłam sprawdzić. Sugerowałam także, że już są pewne zniszczenia tego sprzętu dla dzieci. Ja już nie wspomnę, też bym uczuliła firmę sprzątającą, w naszym mieście jest bardzo dużo szkła na ulicach, alejkach, chodnikach. Stąd np. przebite rowery. W pewnych miejscach jest dużo szkła butelkowego po wódce. Nie wygląda to zbyt estetyczne. Pomijam, że nie jest zbyt bezpieczne.

O głos prosił także Pan Prezes Robert Zaręba.

-p. R. Zaręba- Szanowni Zgromadzeni! Chciałbym zadać parę pytań do Pana Burmistrza i do Pana Zastępcy Burmistrza. Pierwsze pytanie jest reperkusją mojego wniosku z zeszłej sesji. Na ostatniej sesji prosiłem Pana Burmistrza, żeby podał mi podstawy prawne do rozpatrywania mojego wniosku o lokalizację inwestycji celu publicznego, zwłaszcza w obrębie terminów, które są tam zawarowane. Otrzymałem odpowiedź. Chciałbym się zapytać odnośnie ostatniego zdania, ponieważ jest to część odpowiadająca na moje pytanie. W jakim terminie zwracał się Pan Burmistrz do organów, z którymi konsultował wydanie tej decyzji. I tutaj jest cytat : „Odnośnie terminów, które ww. organy powinny odpowiedzieć na moje zapytania wyjaśniam, że w tym zakresie stosuje się ogólne przepisy prawa, a zwłaszcza art.35 KPA, który

mówi w paragrafie 1:organy administracji publiczne zobowiązane są załatwiać sprawy bez zbędnej zwłoki”. Chciałem się zapytać, czy ten sam przepis dotyczy organu Burmistrz Miasta Ciechocinek. I czy odpowiedzi na moje zapytania czy na złożenie wniosku o wydanie decyzji są również rozpatrywane w ramach brzmienia tego artykułu. To jest moje podstawowe pytanie odnośnie tego pisma. Drugie pytanie jest związane z uchycieniem uchwały o zwolnieniach podatkowych dla inwestorów, które zapadło w zeszłym roku. Chciałbym się dowiedzieć, kiedy taki projekt uchwały zostanie przedstawiony Radzie Miasta? Ponieważ ja jako jeden z licznych inwestorów w mieście, chciałbym wiedzieć, jakie zasady będą panowały w uzdrowisku Ciechocinek i czy będziecie Państwo popierali inwestycje czy nie będziecie Państwo na nie zwracali uwagi.

Kolejne pytanie. To jest wniosek o odpowiedź na piśmie do Pana Burmistrza Ogrodowskiego. Na ostatniej sesji Pan Burmistrz Ogrodowski, powiedział, że nie pamięta sytuacji, która miała miejsce na sesji 28 grudnia 2012 roku. Jest to niewiele powyżej roku. Ale w związku z tym, że Pan Burmistrz kategorycznie stwierdził, że nie pamięta, to mam wydrukowane artykuły z „Gazety Ciechocińskiej”, w których była opisywana nasza dyskusja na sesji. Ale także pozwoliłem sobie wydrukować protokół z sesji 28 grudnia, gdzie złożyłem prośbę po naszej dyskusji o pisemną odpowiedź. Chciałem się zapytać, czy na odpowiedzi, które powinny być uzyskiwane w ciągu 30 dni, również obowiązuje zwłoka w niezwłoczności odpowiedzi. Ja to przekażę w przerwie te wydruki. I pozwoliłem sobie jeszcze przekazać Panu coś na poprawę pamięci, żeby to można było lepiej pamiętać. Dziękuję bardzo.

-p. M. Satora- Wprawdzie przedłużam interpelację składaną przez panią Kołomyjec. Chodzi mi o tę stojącą reklamę naprzeciwko Polomarketu na ul. Zdrojowej. Temat był dwukrotnie poruszany. Minęło ileś miesięcy, a reklama jak stoi, tak stoi. A więc mam pytanie, czy naprawdę nie ma mocnych na tę reklamę czy na tego, co niezgodnie z przepisami, chyba, że on opłaca zajęcie pasa drogowego, w jakiś sposób załatwić.

Ad.8.1. Zatwierdzenie taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzenia ścieków na terenie gminy Miejskiej Ciechocinek.

-p. Przewodnicząca- Proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji.

-p. G. Uzdrowska- Komisja zapoznała się.

-p. M. Satora- Komisja Rewizyjna zapoznała się z projektem. I stosunkiem głosów 2-za, 1-wstrzymujący się, i 2 osoby nie biorące udziału w głosowaniu przyjęła ten wniosek.

-p. K. Rytter- Członkowie komisji zapoznali się, jednak temat nie był głosowany.

-p. M. Kołomyjec- Członkowie Komisji Komunalnej na swoim posiedzeniu gościli Panią Prezes, jak również Pana Prezesa Jarosza, który był przedstawicielem Komisji Zdrojowej. Dyskusja była bardzo obfita i ostatecznie ustalenia zapadły, że Pan Prezes z Panią Buchalską miał jeszcze dokonać jakiejś tam weryfikacji. Po czym otrzymaliśmy drugą wersję cennika. W związku z tym komisja na swoim posiedzeniu nie zajęła żadnego stanowiska. I zostawiła ten temat na posiedzenie sesji.

-p. P. Kanaś- Komisja Finansowa również zajęła się tym tematem. Również zaprosiliśmy Panią Prezes Wodociągów. Była też Pani Główna Księgową. Gościem

był również Prezes Stowarzyszenia Komisji Zdrojowej Pan Jarosz. Dyskutowaliśmy, rozmawialiśmy, to już było po uzgodnieniach Pana Jarosza z Panią Prezes Wodociągów. Efekt: Komisja Finansowa pozytywnie zaopiniowała projekt tej uchwały. Z tymże muszę dodać 1 głosem „za”, pozostali członkowie komisji przy pełnym składzie, wstrzymali się od głosu.

-p. Przewodnicząca- Otwieram dyskusję.

-p. M. Satora- Zapoznając się z przedstawionymi nam materiałami, znalazłem taki zapis. Warunki stosowania taryf. W punkcie 2 czytamy: „Należność za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków scala się jako iloczyn taryfowych cen i stawek oraz odpowiadających im ilości świadczonych usług”. Do cen dolicza się podatek VAT według obowiązujących przepisów. Aktualna stawka wynosi 7%. Ja mam pytanie, czy to jest jakieś indywidualne uzgodnienie naszego Przedsiębiorstwa Wodociągowego z Ministerstwem Finansów? Bo tu mamy 7%.

-p. W. Buchalska- To pomyłka. 8% powinno być.

-p. M. Satora- I druga sprawa, którą chciałem poruszyć. Zresztą na Komisjach pytałem o to. Ale żebyśmy wszyscy mieli tego świadomość. Czy podjęcie uchwały zatwierdzającej przyjęcie stawek za wodę i ścieki przez naszą Radę, ma jakikolwiek wpływ na to, że ona wejdzie w życie czy też nie? To pytanie do Pana Burmistrza lub do Pani Prezes.

-p. Burmistrz- Proszę Państwa, mamy tak niefortunnie sprecyzowane przepisy, że właściwie jeżeli spółka wodociągowa przedłoży wniosek taryfowy na minimum 70 dni przed planowanym wejściem w życie nowej taryfy, to nawet w przypadku gdyby Wysoka Rada wypowiedziała się negatywnie, nie podjęła stosownej uchwały, to ta taryfa i tak wejdzie w życie. Jest to jakiś bubel prawny, ale tak to zostało poukładane. I dzisiaj właściwie bez względu na okoliczności, na wyniki głosowania, taka taryfa wejdzie w życie. Jest to od nas zupełnie niezależne. Dyskutujmy na ten temat od wielu, wielu lat. I myślę, że to pytanie, które padało rok, dwa, pięć lat temu i zawsze była odpowiedź taka sama. Jeżeli taryfa zostanie zatwierdzona przez Radę Gminy, to powinna wejść w życie z dniem podanym we wniosku o jej zatwierdzenie. Według art.24 ust.7 zatwierdzone taryfy powinny być ogłoszone w miejscowej prasie lub w sposób zwyczajowo przyjęty do 7 dni od dnia podjęcia uchwały. Jest to obowiązek Przedsiębiorstwa Wodnokanalizacyjnego. Jeżeli organ nadzoru stwierdzi nieważność uchwały o odmowie zatwierdzenia taryfy i proszę, to jest właśnie to, o czym mówiłem przed chwilą, taryfy wchodzi w życie po upływie 14 dnia od dnia doręczenia przedsiębiorstwu wodociągowemu rozstrzygnięcia nadzorczego. W takim przypadku przedsiębiorstwo ma obowiązek ogłosić taryfy w miejscowej prasie lub w sposób zwyczajowo przyjęty w terminie co najmniej 7 dni przed dniem ich wejścia w życie. Podobna reguła ogłaszania w terminie najmniej 7 dni przed dniem wejścia w życie, obowiązuje w sytuacji, gdy Rada Gminy nie podejmie żadnej uchwały w terminie 45 dni od dnia złożenia wniosku. Jeżeli taryfy zostały wcześniej zweryfikowane przez wójta, burmistrza, prezydenta miasta wchodzi w życie po upływie 70 dni od dnia złożenia wniosku. Przypominam wniosek został złożony 21 stycznia tego roku. Szczególnym przypadkiem jest przedłożenie czasu obowiązywania dotychczasowej taryfy. W takim przypadku ustawa nie przewiduje obowiązku jej ogłoszenia. Oznacza to, że ustawodawca właściwie stworzył przepisy,

które z punktu widzenia Państwa, mogą być odebrane jako swego rodzaju fikcja, bo nawet jeżeli Państwo tej uchwały nie podejmiecie, to taryfa i tak po upływie tych terminów, o których przeczytałem przed chwilą, będzie obowiązująca i wchodzi w życie.

-p. W. Buchalska- Ja dodam tylko, że w zeszłym roku zatwierdzaliśmy taryfę 18 marca. Wiadomo, że nadzór wojewody sprawuje nadzór, ale nadzór wojewody nie zakwestionował tego trybu.

-p. K. Drobniewska- Ja mam podobne wątpliwości, jakie przedstawił już Pan Mirosław Satora. Już niejednokrotnie na ten temat mówiłam. I dochodzę do wniosku, że tytuł naszej uchwały jest nieodpowiedni. Bo to nie tyle chodzi o zatwierdzenie, bo one i tak wejdą w życie prędzej czy później. Ile jak tutaj jest mowa w protokole dołączonym do Państwa wniosku, a sporządzonym chyba przez Pana Burmistrza, bo tu widzę Pana Burmistrza podpis. Jest tutaj napisane w ten sposób: „Rada Gminy podejmuje uchwałę w terminie 45 dni od daty złożenia wniosku albo o odmowie zatwierdzenia, jeżeli zostały one sporządzone niezgodnie z przepisami”. Czyli tutaj z nas robi się osoby, które mają weryfikować ten dokument pod względem prawnym. I jeżeli się do czegoś przyczepimy, to wtedy możemy powiedzieć nie. Jeśli się do niczego nie przyczepimy, to stawki zostały tutaj zgodne z obowiązującymi przepisami. A przecież wydaje mi się, że logiczne byłoby właśnie albo ustosunkowanie się pozytywne albo negatywne do wysokości tych taryf, a nie do tego, czy one są zgodne z przepisami opracowane czy nie. Bo po pierwsze, nie jesteśmy prawnikami. A po drugie, jeżeli tutaj mamy podpisy radców prawnych, to rozumiem, że one zostały pod tym względem zweryfikowane. Pani Prezes ma swoje służby prawne, które zapewne pilnowały tego, aby ten dokument został wykonany zgodnie z prawem. Pan Burmistrz, weryfikując ten dokument, również pod tym względem go sprawdził. I stąd zawsze z mieszanymi uczuciami przyjmuję ten właśnie dokument w sprawie zatwierdzenia taryf. Jeżeli on tak musi się nazywać, to trudno. Ale budzi to moje wątpliwości. Ale skoro już w takiej formie został nam przedstawiony, wracam do drugiej wersji, która otrzymaliśmy w piątek. Została tam zmniejszona stawka dla pozostałych odbiorców, jeśli chodzi o ścieki. Z 4,10 na 4,06 i tutaj w związku z tymi poprawkami dołączone są nowe załączniki. Chciałam się dowiedzieć, czy tak ma pozostać czy jest tutaj błąd? Analizowałam tabelę B i tabelę C. W związku z tą zmianą stawki za odpływ, mówi się tutaj o zmianie w procentach w tabeli B-3%. Natomiast w tabeli C w pkt.4 pozostaje 4 %. Czy tak ma zostać? Bo rozumiem, że tu chodzi o te niezbędne przychody. Wobec tego czy tu będzie 3% wzrostu czy...? To i tak 4 % te niezbędne przychody muszą wynosić, tak? Że to nie ma nic wspólnego z tymi 3% w tabeli B?

-p. W. Buchalska- W symulacji regulacji cen za wodę i odprowadzenie ścieków mamy dla gospodarstw domowych starą opłatę 3,27, a nową opłatę 3,51, więc to 3,79%. Dla pozostałych 3,32 stara opłata, nowa 3,57, więc to 3,86 %. W ściekach gospodarstwa domowe -3,93, nowa opłata 4,00. W pozostałych przypadkach stara 3,94, nowa opłata 4,06. Więc to jest 4,38%. dodając u gospodarstw domowych, bo to zupełnie inne procenty wychodzą, wodę i ścieki, więc mamy 4,56% wzrostu. Może tam jest dodana woda do ścieków. Dla pozostałych woda i ścieki 5,29% wzrostu. Według ceny 3,57 i 4,06. Podając jeszcze groszowo. Mówię według cen brutto.

Zeszłego roku mieliśmy podwyżkę dla gospodarstw domowych o 37 groszy i ja mówię o cenie brutto. A w tym mamy podwyżkę dla gospodarstw domowych w zakresie wody i ścieków o 0,34 grosze. Więc mówię o cenie brutto. Trzeba jeszcze odprowadzić podatek VAT i jeszcze podatek od działalności gospodarczej. W zeszłym roku jak Państwo pamiętacie, jak ustalaliśmy taryfę, mieliśmy minus 48 tys..... Jak pokazał rok, sprzedaż dla gospodarstw domowych.....

Niezbędne przychody wyniosły minus 85 tys. Dokładniej to mówiłam na komisji. Później przychodem dla przedsiębiorstwa są ścieki dowożone na oczyszczalnię ścieków, więc mieliśmy w granicach 75 tys. według ceny z 2013 roku. Więc na minusie symulacji cen i stawek, niezbędnych przychodów i kosztów, byliśmy jeszcze minus 10 tys. zł. Przedsiębiorstwo musiało to nadrobić usługami czy dzierżawami, bo mamy dzierżawę wieży ciśnień, co jest przychodem także dla nas. I marży zysku hurtowego zakupu ścieków od Raciążka. Nauczeni doświadczeniem z zeszłego roku, nie chcemy już ustawiać nigdy wyniku finansowego spółki na minusie, bo liczymy się z tym, że mamy duże koszty co niektórych remontów na oczyszczalni ścieków. Tam pokazują Państwu wykonanie zadań na 2013 rok. Jeden element, sterownik to już jest 33 tys., więc przedsiębiorstwo musi się z tym liczyć, musi mieć pieniądze na naprawę, remont czy zakup. Dziękuję.

-p. J. Draheim- Ja mam pytanie do Pani Prezes. Otóż na ostatniej Komisji Komunalnej bardzo dyskutowaliśmy na temat ceny wody, ceny ścieków. I rozumiem, że ten pkt.2 pkt. B dla pozostałych odbiorców, gdzie różnica w kosztach jest między tą pierwszą wersją a drugą, jest około 4 groszy, to jest wynik rozmowy Pani Prezes z tego umówionego spotkania z Panem Prezesem Jaroszem. Na komisji tej rozmawialiśmy również na temat odprowadzania ścieków solankowych. I tutaj trwała dość duża dyskusja. I umówiliście się Państwo na spotkanie, na taką dyskusję bardziej merytoryczną, w węższym gronie na temat tych kosztów. Rozumiem, że Państwo doszliście do porozumienia, bo Pan Prezes występował również jako szef Komisji Zdrojowej. Chciałbym również, aby Pani powiedziała kilka słów na temat trudności w pozyskiwaniem gruntów poza wałem w kierunku Nieszawy od rolników na odwierty pod studnie. Ponieważ jak wiemy nasza woda, nasze studnie po krótkim czasie....Na naszej komisji wypłynął również bardzo świeży, bardzo ciekawy temat zaopatrzenia w wodę naszego miasta z innego źródła, konkretnie mówiąc z miejscowości Toruń, gdzie przedstawiła nam Pani wstępne założenia, gdzie w momencie zakupu wody z Torunia, ta woda byłaby na metrże już na dzień dzisiejszy o 1 złotówkę tańsza. Jak to wygląda? Na jakim etapie są te rozmowy? Myślę, że nas mieszkańców i nas wszystkich obecnych ten temat by nieco uspokoił. Ponieważ zdajemy sobie sprawę z tego, że woda dla miasta Ciechocinka jest takim elementem strategicznym. I nie możemy się uzależniać tylko i wyłącznie od jednej strony od Aleksandrowa. Bo w polityce takiej szerszej mamy dzisiaj doświadczenia, co to znaczy uzależnić się od jednego źródła dostawy, chociażby gazu. Dziękuję.

-p. W. Buchalska- Jak Państwo wiecie, mamy wieloletnią umowę z ujęciem, przedsiębiorstwem gminnym ALGAWA gminy Aleksandrów Kujawski. Mamy tą umowę 10-letnią z trzyletnim okresem wypowiedzenia. Cena zakupu hurtowego nie podlega ustawie o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę. Ustala nam kodeksowo-cywilnie zgodnie z umową, przedsiębiorstwo Algawa, stosując marżę zysku 9% do ceny

ustalanej w Gminie. Właściwie gmina już od 3 lat taryfy też nie ustala uchwałą, także ta taryfa przed przedsiębiorstwo wodociągowe jest ustalona na poziomie 9% marży zysku i taką cenę mamy. Jak pamiętamy, 2012-2013 był to wzrost 10,34%, 2013-2014 mamy cenę 2,81 zł netto. To jest 3,04 brutto, więc ten wzrost był powyżej 9,39%. Uzależnieni jesteśmy od zakupu do 50% wielkości sprzedaży i to się nie zmieni. Ujęcie wody Siarzewo nie ma zasobów na zaopatrzenie miasta Ciechocinka. Tylko 50% i to jeszcze na zasadzie poszukiwania tych zasobów. Przed wałem. Myśmy poszli już za wał. Może on być terenem zalewowym. Obecnie opracowaliśmy dokumentację na poszukiwanie zasobów wodnych w stronę Raciążka. Mamy na to dokumentację zatwierdzoną przez marszałka. Chociaż troszeczkę Raciążek chciał przyblokować, że to jest strefa zasobowa Raciążka, bo to jest zawsze problem, że strefę zasobową każdy swoją chroni. Chlorki nie aż takie duże, bo ja tam podawałam wskaźniki chlorku do wału, dlatego my tą wodę, spoza wału, musimy mieszać z tą wodą sprzed wału musimy mieszać na ujęciu wody i dostarczać w według normy w określonej do 250 ml gr/dm³ według normy. Nigdy te normy przez cały rok nie były przekroczone. Nigdy nie było decyzji Powiatowej Stacji Sanitarnej Epidemiologicznej dla przedsiębiorstwa w zakresie jakości wody. To znaczy, żeby była jakaś decyzja dostosowawcza. Powiem teraz, że będziemy w tym roku wykonywali pilotażowo jeden otwór. Jeden piezometr taki na stwierdzenie zasobów, jakie są zasoby i jakiej jakości, na podstawie tej dokumentacji, jaką teraz mamy. Musimy opracować projekt. Musi on być przez Urząd Górniczy zatwierdzony, bo Ciechocinek i całe ujęcie wody jest terenem górniczym. Plan ruchu do tego, to są określone koszty. Przedsiębiorstwo wystosowało pismo do „Algawy”. Tu Pan Przewodniczący komisji to ma. Było wystąpienie do Torunia, bo dzisiaj Toruń też dostarcza dla czterech podmiotów hurtowo wodę. I ta cena wody to jest 1,77 i 1,97. Po rozmowie z Panem Prezesem ustaliliśmy, że opracuję koncepcje, przystąpienie już do pracy. Nie wiem, jak to się będzie wiązało z terenem i ze służebnością na poprowadzenie urządzeń, bo to będzie najtrudniejsze w tym wszystkim. Teraz zależy czy całe przedsięwzięcie budowy urządzenia poniesie Toruń, czy my jako gmina będziemy w tym partycypowali. I wtedy będzie uzależnione na ile lat, jaka cena będzie ustalona dla nas według kosztów partycypacji. Powiem tylko, że dzisiaj Toruń doprowadza wodę 29 km do Inowrocławia i do strefy, tam gdzie zakłady Japończyków. Dzisiaj dogadał się Toruń z Chełmżą i dzisiaj prowadzi magistralę wodną do Chełmży. U nas to by była konieczność doprowadzenia magistrali od Brzozy. Ale w Brzozie jest tylko fi 150 czyli od Czerniewic. Musimy do tego podejść z daleko idącą ostrożnością, ale nie mamy wyjścia. Bo jak będą nam tą cenę podwyższać, to co my zrobimy. Podwyższać o te 9%, bo Przedsiębiorstwo „Algawa” utrzymuje się dzięki nam, bo nie dzięki gospodarstwom domowym z tego terenu w okolicach Kuczka, co doprowadza wodę.

Co do ścieków, tej weryfikacji i tej alokacji ewentualnych kosztów, co było przedmiotem największego problemu. Rozporządzenie taryfy mówi, że uwzględnienie przy określeniu niezbędnych przychodów odpowiadających poszczególnym taryfowym cenom i stawkom opłat, zróżnicowania kosztów eksploatacji utrzymania, odpowiednio do zużycia wody i odprowadzenia ścieków przez odbiorców z poszczególnych grup taryfowych oraz kosztów wynikających z

nakładów inwestycyjnych. To nawet, jeżeli byłyby kredyty brane czy środki zewnętrzne i byłyby od tego odsetki od kredytów, tak samo są elementem alokacji kosztów. Jeśli chodzi o cenę ścieków, to mogę tylko Państwu wskazać, że cena ścieków dla Ciechocinka jest 4 zł dla gospodarstw domowych i 4,06 dla pozostałych. W Bydgoszczy te ścieki wynoszą 5,49 plus opłata abonamentowa. W Toruniu ścieki wynoszą 4,86 plus opłata abonamentowa. W Inowrocławiu ścieki, tak jak dla sanatoriów, wynoszą 5,41 brutto plus opłata abonamentowa 3,44. W Aleksandrowie Kuj. 7,61. We Włocławku- blisko naszej 4,03. W gminie Aleksandrów 7,06. Więc myślę, że ta nasza wartość ceny w Ciechocinku jest najniższa jaka tylko może być wśród okolicznych przedsiębiorstw wodociągowych. Odbieramy ścieki solankowe według solanki zakupionej przez podmioty sanatoryjne. Więc w tych przedsiębiorstwach sanatoryjnych, którego dotyczy tylko solanka i ten koszt tej solanki, to są alokowane określone koszty na określone też ilości sprzedanej solanki, której w tym roku pomimo planowanej w tym roku 36 tysięcy zł z kawałkiem, dostarczono nam 34 tys., z małym kawałkiem. To wszystko jest w tabelach do taryfy. Więc 2 tysiące mniej. Więc to się tak nazywa planowanie na przyszły rok do podziału kosztów, bo to planujemy my, w planowanej ilości, jak to nie wychodzi. Widać to na przykładzie solanki. W podmiotach sanatoryjnych na ten moment, chociaż było to elementem kontroli UOIK, nie alokowaliśmy kosztów płac. Panu radnemu dałam, Władysławowi, ten ciąg solankowy cały. Element oczyszczania i struktury ciągu solankowego do przeczytania, bo ostatnio pytał. I nie alokowaliśmy kosztów pośrednich, czyli nadbudowy, transportu, kosztów zarządu. To są te koszty pośrednie. I w tym roku ze względu na alokowanie kosztów już do opłaty abonamentowej od stycznia do lutego, a lokujemy też koszty te, o których teraz mówię, do wartości czy ceny ścieków solankowych od przyszłej podwyżki czy regulacji stawek.

-p. P. Kanaś- Szanowna Pani Prezes, ja z wielkim zainteresowaniem przeczytałem wymianę korespondencji między Panią a Prezesem Spółki Toruńskie Wodociągi. Pani Prezes, ale ta cena w hurcie, jeśli chodzi o zakup wody nie do końca atrakcyjna. Może by lepiej pójść we własne ujęcie. np. tam gdzie są zlokalizowane spore zasoby wody, okolice rzeczki Tażyny. Jakiś czas temu się na ten temat mówiło. Być może wyjdzie to, Pani Prezes, bardziej korzystanie dla spółki. Czy Pani to analizowała? I jeszcze jedno pytanie. Na osiedlu Spółdzielni Mieszkaniowej ostatnio jest bardzo dużo oburzonych głosów. Spółdzielnia dolicza swego rodzaju haracz 1,50 dla każdej osoby zamieszkałej ze względu na stratę wody. Rada nadzorcza tłumaczy to tym, że według ekspertów zajmujących się wodomierzami można uznać za normalne różnice w zakresie do 10% i to przy założeniu, że te wodomierze są poprawnie dobrane i zamontowane. Czy u Pani też występują takie różnice 10% na wodomierzu, który jest przecież certyfikowany i spełnia pełne normy?

-p. W. Buchalska- To wszystko jak Pan mówi, zależy od montażu w poziomie. My mamy wszystkie wodomierze w poziomie. A w pionie spółdzielni, ale musi być poziom. Chyba, że kupią wodomierze, które są dostosowane dzisiaj, nowoczesne. Różnica błędów, to jest według klasy wodomierza. Czy to jest wodomierz klasy B i C. My od dwóch lat kupujemy wodomierze klasy C. Więc ta różnica, granica błędu jest plus- minus 3%. Dla dokładności naszej sprzedaży. Ale są jeszcze wodomierze

przewymiarowane. Trzeba by było wziąć firmę. Przepływy minimalne, średnie, maksymalne, głównie w blokach spółdzielczych, żeby dostosować też wodomierze w danym momencie przez dany obiekt. Spółdzielnia to jest zarządca. I zarządca płaci różnice. I to jest jego obowiązek to jest art.6a ustawy zaopatrzeniowej. Ma obowiązek regulować różnice między ceną wody. Ale jak sobie zarządca to w swoim regulaminie zapisze, to to jest do wspólnoty czy zarządcy, czy spółdzielni.

-p. P. Kanaś- Czyli takie 10% , według Pani Prezes są możliwe, tak?

-p. W. Buchalska- To wszystko zależy do długości przewodów w sieci.

-p. P. Kanaś- Jeszcze jedno pytanie o to dopytują też mieszkańcy Spółdzielni Mieszkaniowej. Czy jest możliwe porozumienie ze spółdzielnią na tej zasadzie, że mieszkańcy po prostu udostępniłoby mieszkania dla odczytów indywidualnych, aby nie był to odczyt zbiorowy? Może Państwo nie wiecie, ale na terenie Spółdzielni Mieszkaniowej obecnie odczytuje się raz w roku wodomierze. To kuriozum moim zdaniem. Ale nie będę teraz tego komentował. Czy istnieje taka możliwość?

-p. W. Buchalska- Ale są opłaty prognozowane. Czyli płacą w czynszu opłaty prognozowane. Czyli spółdzielnia sobie wyliczyła według zużycia danego roku, na następny rok opłatę prognozowaną. Ja też mieszkam w obiekcie wielolokalowym i też płacę prognozowaną opłatę 4 m³ na osobę na miesiąc. I później mi czytają i obliczają. To jest dopuszczalne, bo to jest w regulaminach zapisane. Myślę, że przede wszystkim spółdzielnia powinna czytać 31 marca i później od kwietnia do końca roku. I też znaleźć sobie te metry w taryfie jednej. Tak zgodnie z taryfą. Tak jest w TBS-ie czytane.

-p. P. Kanaś- Pani Prezes jeszcze jedno pytanie. Cały czas powołuje się na pismo Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej. Płacimy w naszej spółdzielni metry wody i jednocześnie identyczną ilość metrów za ścieki. Proszę mi powiedzieć, bo tutaj mam taką pozycję: „Pozostałe środki w wysokości prawie 15 tys. Planowane koszty z tytułu wywozu nieczystości płynnych. Czy na terenie naszej spółdzielni poza tą taryfą również wywozi się nieczystości płynne?

-p. W. Buchalska- Jak mają osadniki, to wywożą osady.

-p. P. Kanaś- Ale to są, przepraszam, chyba metry, które my wcześniej zapłaciliśmy.

-p. W. Buchalska- Nie do końca są z wody. Osady powstają z części stałych, wiadomo z czego. Spółdzielnia dąży do tego, że likwiduje te osadniki, robi obejścia. I przepływy, żeby były pełne.

-p. P. Kanaś- Po tym jak dwukrotnie czy nawet trzykrotnie szambo z infota zalało mi piwnicę. Jeszcze tylko dwa zdania na temat rzeczki Tażyny, tamtejszych źródeł. Czy nie wyjdzie to taniej niż zakup wody...?

-p. W. Buchalska- Temat rzeka. To nie chodzi o to. Otwory były wykonywane przez Gminę. Tereny są częściowo Gminy, częściowo miasta. Teraz strefa zasobowa dla ujęcia wody w Aleksandrowie też jest określona. Dlatego te otwory wykonano obserwacyjnie, czy były kiedyś pompowane lat 20 temu. Bo nikt potem tego nie zrobił po tym czasie. Więc one są w strefie zasobowej. Bo jestem po rozmowach z panem Adamem i po jego dokumentacji hydrogeologicznej, prezesem Aleksandrowa. I po takim piśmie, którym napisał do gminy, że on sobie zastrzega działanie jakiegokolwiek w jego strefie zasobowej. To jest tak jak my występowaliśmy o te trzy otwory do zatwierdzenia do Marszałka, a Raciążek, już jako podmiot jako jest tym

postanowieniem poinformowany, już Raciążek uderzył do Marszałka, że to może wpłynąć na ich strefę zasobową. Z kolei Marszałek poinformował, że Raciążek nie ma określonej strefy zasobowej, więc nic to pismo nie dało. Został nasz ten projekt zatwierdzony. Ale Tażyna, to są znów tereny, to są znów kilometry, to są znów rurociągi. I teraz się zastanówmy czy Gmina, która sprzedając nam tutaj, która ma określoną cenę i przychody, czy gmina nie będzie blokowała przez swoje tereny służebności przesyłu czy na umieszczenie urządzeń?

-p. P. Kanaś- Ten sam problem wyniknie w przypadku rurociągu z Torunia. Pani Prezes mam nadzieję, że będzie nic porozumienia z Wodociągami Toruńskimi. O efektach, bardzo proszę, żeby Pani powiadomiła Komisję Finansową. Będę zobowiązany.

-p. W. Buchalska- Zależy jaka trasę Toruń sobie wymyśli. Zobaczymy. Będziemy dyskutować.

-p. P. Kanaś- Mam jeszcze pytanie do, jeśli mogę skorzystać z Pańskiej obecności, do Prezesa Stowarzyszenia Komisja Zdrojowa. Czy podtrzymuje Pan swoje stanowisko wyrażone podczas obrad Komisji Finansowej, że w przypadku uchwalenia przez Radę Miejską uchwały w tej wersji, jaka nam przedstawiono, zaskarzy ją Pan do nadzoru prawnego wojewody?

-p. K. Jarosz- Ja chciałbym wcześniej powiedzieć o spotkaniu, które miało miejsce z Panią Prezes, bo chyba to jest istotniejsze. Myśmy się spotkali nie w sprawie weryfikacji kosztów, bo tak naprawdę takie prawo przysługuje tylko Burmistrzowi. Możemy tylko ewentualnie uwagę zwrócić na nasze wątpliwości, co do kosztów i prosić o wyjaśnienia. Natomiast nie możemy weryfikować. To a propos wyjaśnienia. Natomiast spotkaliśmy się z Panią Prezes co do zasady naliczania stawek za wodę i ścieki. Przepraszam, ja jestem trochę zaziębiony, dlatego tak nie wyraźnie mówię. Ustaliliśmy to, co na komisji, że tak naprawdę nie ma powodów, dla których należy tworzyć 2 czy 3 grupy taryfowe. Po pierwsze te koszty, które znamy możemy przypisać jako koszty dla wody i to będzie jedna grupa taryfowa. Jak również dla ścieków i to będzie druga grupa taryfowa. I trzecia grupa taryfowa są to ścieki solankowe, które celowo wyłączyliśmy kilka lat temu, po to, żebyśmy mogli jasno i ewidentnie prosto stwierdzić, czy każdy z nas mógłby stwierdzić, że to jest właściwy sposób naliczania ceny za wodę i za ścieki. I takie porozumienie osiągnęliśmy. Stąd ta stawka za ścieki wynosi 4,06. Natomiast, co do wody ona również powinna wynosić jedną stawkę czyli 3,55. Natomiast stwierdziliśmy rzecz następującą, że w tym roku z różnych powodów: terminu, jak również braku możliwości wprowadzenia opłaty taryfowej, to będzie niemożliwe. I rozstaliśmy się z takim porozumieniem, że na wodę pozostają dwie stawki bez zmian, natomiast za ścieki są dwie grupy taryfowe, ale z jedną stawką 4,06. i oczywiście trzecia- ścieki solankowe -10 z groszami i tak pozostało. Następnego dnia na Komisji Finansowej okazało się, że jeśli chodzi o wodę -jest bez zmian. Jeżeli chodzi o ścieki dla prywatnych odbiorców -jest 4,00, dla reszty 4,06. Dlaczego? To chyba pytanie bez odpowiedzi. Chyba Państwo sami tę odpowiedź znacie. Ja chciałbym prosić Wysoką Radę, w tym roku jest to niemożliwe, natomiast w przyszłym roku, żeby rozważyć taką rzecz, żeby jasność wyliczania była dostępna dla wszystkich. Żeby nie można było założyć, że gdzieś jest subsydiowanie sprasne. Pani Prezes, wie o czym mówię. To oznacza, że

niektóre koszty są ponoszone z grupy pierwszej dla drugiej i odwrotnie. Tak być nie powinno. O tym mówiliśmy. Takie były ustalenia. Skończyło się nieco inaczej. Czy będziemy to skarżyli do Wojewody? Komisja Zdrojowa spotka się w tym tygodniu i podejmie decyzję w tej sprawie. Nie chcielibyśmy, bo to zawsze jest źle odbierane, że nie potrafimy się dogadać. Natomiast czasami jest to konieczne. Dziękuję.

-p. W. Buchalska- Ta regulacja, co jest w autopoprawce to jest raptem 19.540 dla ponad 400 podmiotów pozostałych. Pozostałymi są też budowy, bo one tam trwają 2,4,5,7 lat. I ta cena jest pozostałych w wodzie, nie ściekach. Stwierdziłam na komisji, że przedsiębiorstwo od tego roku będzie alokowało koszty do opłaty abonamentowej. Więc w przypadku opłaty abonamentowej jest taka różnica, że w gospodarstwie domowym czytamy to pięć razy. Tak jak dzisiaj wyliczyliśmy ten dział zbytu i te koszty pośrednie, to wychodzi 4,49. Może to będzie tańsze w tym roku. I te 4,49 razy odbiorcę, którego czytamy pięć razy na określoną kwotę. I to 4,49 pozostałego odbiorcę, którego czytamy 12 razy, to też ma swoją określoną kwotę. I to jest to, że mówimy np. 300%. Panu Przewodniczącemu dałam taką realną, co do 1% różnicy. Dziękuję.

-p. Mariusz Krupa, Prezes PUC S.A.- Panie Przewodnicząca, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu! Pojawiłem się tutaj tu przed Państwem, dlatego, że Komisja Zdrojowa, w której również uczestniczymy jako przedsiębiorstwo, po prostu próbujemy pokazać, że jak świat światem, sprzedaż hurtowa w naszym rozumieniu powinna być tańsza niż sprzedaż detaliczna. Niestety, tak jak powiedział Pan Krzysztof, tego nie zmienimy. Ale pozwolę sobie Państwu przytoczyć tylko takie fakty. Jako dość duże przedsiębiorstwo działające na lokalnym rynku, płacimy 850 tys. za wodę i ścieki do spółki. Dzięki tej podwyżce będziemy płacić o kolejne 50 tys. zł więcej. To są dwa etaty z pełnymi opłatami. To są nasze problemy. Oczywiście możecie Państwo powiedzieć, że co to nas obchodzi, płacicie. Tylko ta wyporność płacenia jest bardzo ograniczona tym bardziej, że zasilamy budżet gminy rocznie 1.250.000 w formie podatków i opłat. Stąd ośmielamy się sugerować, żeby uwzględnić podmioty, które zarabiają pieniądze na terenie, są pracodawcą, zasilają budżet gminy. I nie ma takiej krowy, która można doić 15 razy dziennie. Stąd myślę, że to jest mądre, co powiedział Pan Krzysztof, ale trudno tego problemu nie zauważać. I wyrażam tylko żal i ubolewanie, że ten problem nie jest zauważany przez nasz samorząd. Tyle chciałem powiedzieć, ponieważ budzi moje rozgoryczenie fakt, że ja swoim ludziom nie jestem w stanie dawać podwyżek, a spółka 5% ma już zapisane. My właśnie damy na to pieniądze między innymi. Dziękuję bardzo.

-p. W. Zieliński- Panie Prezesie, ja podziwiam wytrwałość w śledzeniu wodociągów. Ja nie zgadzam się z taką retoryką mówienia o wodzie. Zgadzam się z Panem Prezesem. Musimy patrzeć na koszty Przedsiębiorstw, czy one nie są zawyżane czy nie. To rola Burmistrza też, żeby tego pilnował. Umawialiśmy się kilka lat temu, że będziemy dążyć do tego, żeby ta cena była taka sama. Bo jak idę kupić chleb, to może Pan dostanie na chleb upust, bo Pan będzie dużo kupował i to jest bardziej logiczne. Bo można byłoby w tym kierunku iść. Czy nawet przedsiębiorstwo może ocenić, ile tej wody będzie potrzebowało i wodociągi wtedy są zabezpieczone. To jest logiczne. Natomiast to myślę, że to jest powiew dawnych czasów. Wodę miał w innej, energię miał w innej cenie. Proszę zobaczyć, co roku powtarza się właściwie to

samo. Zaczyna się dyskusja o cenie wody, Panie Prezesie, w momencie kiedy przychodzi ustalić te stawki. To jeżeli w przyszłym roku mamy mówić, to teraz już zacznijmy o tych kosztach rozmawiać. Bo ja mogę zapytać tak. Pani Prezes proszę mi powiedzieć, jaki jest koszt zakupu wody w ogólnych kosztach wyprodukowania tej wody? Czy Pani jest w stanie odpowiedzieć na to pytanie? Ale ja się Pani pytam. Mniej więcej. Koszt zakupu wody. 50%? Bo to nie chodzi. To wcale nie znaczy, że jak ktoś podnosi o 10% wodę na ujęciu, to cena wody musi wzrastać o 10%, bo przecież 20% to jest koszt zakupu wody. Więc nie należy straszyć nikogo tym, że tam podnoszą wodę. My sobie musimy odpowiedzieć na pytanie, przy ustaleniu taryfy wody, czy my chcemy mieć wodociągi sprawne, nowoczesne, czy chcemy mieć bezawaryjne. A to wymaga kosztów i zupełnie wtedy, ja na to inaczej patrzę. Ja w tym momencie się zapytam tak. A jaki będzie koszt wybudowania tego rurociągu z Brzozy? I jak on się szybko nam zwróci w takiej polityce długofalowej? Bo przecież to są jakieś koszty, które muszą być rozłożone w czasie. Może się okazać, że lepiej płacić nawet temu Aleksandrowowi, który podnosi wodę, jeżeli jest tam dobre źródło? Ja sądziłem, że ten udział kosztów jest dużo większy, a tu się okazuje, że wcale nie taki wielki. To nie ma o czym mówić. Widać, że tu są koszty jeszcze płac pracowników, unowocześnienia całej bazy. To odpowiedzmy sobie na pytanie. Czy chcemy mieć sprawne wodociągi? To jak chcemy, to musimy płacić. I tu nie ma wyjścia Panie Prezesie. Co roku to samo. Panie Prezesie, to wcześniej rozmawiajmy na ten temat, a nie w ostatniej chwili. Ja się z taką retoryką jednak nie będę zgadzał, że Pan Prezes mówi, że on będzie płacił, bo takie koszty ponosi. To mu wzrasta, to są dwa etaty. Bo to trochę taka retoryka populistyczna. Pracownicy słuchają i mówią: „O, dwa etaty będziemy mieli, jak za wodę nie zapłacimy”. Nie będziecie mieli nawet jak będzie w tej samej cenie ta woda. Bo i tak dwóch etatów, Pan Prezes nie stworzy. W merytoryczny sposób rozmawiajmy i wcześniej. To nie jest tak naprawdę forum, żeby rozmawiać, w jaki sposób kalkulować wodę.

-p. W. Buchalska- Do Pana Zielińskiego radnego. Jeżeli alokujemy koszt, minimalnym kosztem jest dzierżawa. Pan jako radny ustala koszty dzierżawy w budżecie dla spółki. Prosimy o obniżenie kosztów i będzie mniejszy koszt alokowany do ceny ścieków. Proszę Pana, Pan uchwała umieszczenie urządzenia w pasie drogowym. Proszę, w Toruniu jest 20, w Ciechocinku 200, w powiecie 150-180. Proszę obniżyć koszty dla Przedsiębiorstwa, które są elementem kosztowym od Pana zależnym. Nie nasza wina, że Przedsiębiorstwo musi kupować 50% kosztów sprzedaży. A nasze działania są na tym, żeby jak najmniej kupić czyli 40% , jak się udało 2000 r., 44% jak się udało w 2013 i wtedy mamy, że kupiliśmy mniej za dużą cenę. Tu są nasze działania. Poszukiwanie źródeł na Siarzewie i więcej wtlaczanie i uzdatnianie z Siarzewa. A co do wynagrodzeń pracowników. To jest 5% to jest taki wskaźnik budżetowy. Pan też zatwierdza w budżecie podwyżkę. Jako w budżecie podwyżkę dla pracowników budżetowych. Ale ja mówię do Pana, bo Pan tutaj każe szukać kosztów, więc to są te koszty, które mogą mieć dwa końce. Dziękuję.

PUC solankę tak samo wydobywa jak wypompowanie solanki na powierzchnię. 13 zł kosztuje solanka, która sprzedaje podmiotom sanatoryjnym, a u nas ścieki tylko 3,50. Czemu właściwie takie tanie, mogę powiedzieć? Trzeba więcej na drugi rok.

-p. K. Jarosz- Nikt nie mówi na razie o cenach, bo na razie mówimy o zasadzie. A

zasada jest moim zdaniem słuszna. Rozpocznijmy naszą pracę dzisiaj nad tym, jaka zasadę przyjmujemy w ustaleniu stawek czy grup taryfowych w roku przyszłym. Ale to zależy od Państwa, nie od mnie. Ja jestem skłonny. Chętnie spotykam się z Panią Prezes, z Państwem mogę się spotykać częściej, żebyśmy ustali zasady. A zasady moim zdaniem powinny jednakowe dla wszystkich- dwie grupy taryfowe plus solanka. Przy okazji mam pytanie, do Pani Prezes, ale to tak wywołany zostałem, dlaczego koszt energii przepompowania 1 m³ ścieków solankowych wynosi 3 zł, a ścieków bytowych 0,30 zł? Może stąd jest ta cena 10 zł? Natomiast Panie Wojtku, nie rozmawiamy o cenach dzisiaj. Dlatego proszę też zrozumieć, ja też o cenach nie rozmawiam, dlatego, że ja nie mam na to wpływu. Oczywiście mogę zapytać i pytałem kiedyś, dlaczego np. wlicza się leasing samochodu do kosztów. To powoduje wzrost cen. Dlaczego wlicza się koszt Rady Nadzorczej do kosztów? To powoduje wzrost cen. To są pytania retoryczne. Ja nawet nie oczekuję odpowiedzi, bo nawet nie powinien o to pytać, tak naprawdę. Mogę mówić o zasadzie i o tym mówię. Jasne spotykajmy się i ustalmy zasadę. Dwie grupy taryfowe plus ścieki solankowe. Nie będziemy pierwszą gminą, która to zrobiła. Takich gmin w Polsce jest dużo, o czym Pani Prezes wie. Takich gmin, które mają niższe ceny, również uzdrowiskowych, jest cała masa. Poza tym wszystkim jeszcze jedna rzecz. U nas w dużej mierze o cenie decyduje amortyzacja. To jest koszt około 1 mln złotych. Na 6 mln ogólnych kosztów. To źle, bo są ceny wysokie, ale dobrze, bo firma ma pieniądze na to, aby mogła odnowić majątek, żeby była firma nowoczesna. I ja się z tym zgodzę, trzeba płacić. Po to, żeby była woda, żeby były ścieki oczyszczane. Po to, żeby było środowisko. Także ja nie neguję stawek, tylko zasadę. Dziękuję.

-p. W. Zieliński- O tym mówiłem. I Panie Prezesie proszę uczciwie przyznać, że mówiliśmy parę lat temu o tym, żeby zrównywać stawki i za wodę i za ścieki. Powiedzieliśmy sobie wtedy też tak, że nie może to nastąpić gwałtownie, bo to wtedy będzie opór tych odbiorców indywidualnych. i słusznie. Przecież tak naprawdę niewiele nam brakuje do tego, żebyśmy w pewnym momencie sobie powiedzieli, że cena będzie jedna. Ma Pan rację. Najważniejsze są zasady. Jasne i przejrzyste. Dlatego min. zapytałem o koszt pozyskiwania wody. Okazuje się, że ten koszt pozyskiwania wody jest większy, może nie tak bardzo, od amortyzacji na przykład.

-p. K. Jarosz- Niewiele większy tak.

-p. W. Zieliński- Prawda i na to nikt nie zwraca uwagi. Mówi Pan o rzeczach, na które ja nie zwróciłem uwagi, jak to, że koszty Rady Nadzorczej, jakieś leasingi, sprzętu jakiegoś właśnie wchodzi w ceny wody. Może to trzeba zmienić.

-p. K. Jarosz- Może tak lub inaczej.

-p. W. Zieliński- Ale uczciwie czy przez ten rok, to Pan rozmawiał na ten temat z Panią Prezes wcześniej. Nie w ostatnim miesiącu?

-p. K. Jarosz- Nie, nie rozmawiałem. Powiem też dlaczego. W roku ubiegłym stawki za ścieki były takie same dla obu grup taryfowych. Natomiast sposób naliczania, poprzez alokację czyli karanie tych, którzy kupują więcej wody, więcej za ścieki odprowadzają, wyższą stawką w roku przyszłym, spowodował, że już w tym roku te stawki nie są jednakowe.

-p. W. Zieliński- A to niedobrze.

-p. K. Jarosz- Oczywiście, że niedobrze. Ale to jest sposób naliczania. To jest prosty

sposób. Jeżeli ktoś kupuje więcej wody, od razu a priori ma wyższą stawkę. A powinien mieć niższą lub taką samą. On kupując większą ilość, płaci więcej, prawda. Tak to powinno wyglądać.

-p. W. Zieliński – Gdy do hurtowni ktoś pójdzie i jak kupuje większa ilość, to ma upust.

-p. K. Jarosz- A u nas nie.

-p. R. Zareba- Pozwoliłem sobie zapoznać się z tabelami zamieszczonym we wniosku. I tutaj jest taka tabela, która informuje o sprzedaży wody w poszczególnych latach. Chciałem zwrócić uwagę, że od 2010 roku, gdzie rozpoczyna się tabela, i w planie na 2014 jest znaczący spadek sprzedaży wody. Co za tym idzie również spadek zysków związanych ze ściekami odebranymi. W pierwszej pozycji jest to przy sprzedaży wody 949.618 w 2010 rok. Plan an 2014-923.000. Ścieki odebrane 844.649, plan na 2014-830.900. Jest to znaczący spadek. Chciałbym, żebyście Państwo zwrócili uwagę, że brak inwestorów w mieście Ciechocinku, brak planu wspierania inwestycji, reklamowania Ciechocinka może powodować dalszy taki postęp i ta równia pochyła, niestety, może zmierzać ku temu, że te przychody będą ciągle spadać. Jeszcze jedną sprawę chciałbym tutaj zaprezentować, na którą będziecie zwracać Państwo uwagę przy podejmowaniu dzisiejszej decyzji, ...wody z ujęcia Kuczek. Planowane koszty w 2013 roku-1.156.000. Planowane koszty w tym roku-1.312.000. Usługi obce- spółka płaci podatek do Urzędu Miasta Ciechocinek, czyli do właściciela. W planowanych kosztach za 2013 było to 105 tys. i 169 tys. W planowanych kosztach na 2014 rok- ta kwota się nie zmienia w tej pozycji, ale to znacząca kwota. W przypadku podatków od nieruchomości 154.000, w tym roku będzie to 155 tys. planowane. I wynagrodzenia. Planowane koszty wynagrodzeń 1.612.000. planowane koszty wynagrodzeń, są dwie pozycje rozbite. To jest 1.900.000 i 2.128.000. To są duże różnice. To nie są 0,5% czy 1%, 0,5 promila czy 1 promil. Może rzeczywiście obciążanie mieszkańców za pomocą Rady Miejskiej tymi kosztami, przedsiębiorców, bo Spółka MPWiK działa na zasadach kodeksu spółek handlowych, musi przynosić zysk. Ale obciążanie tej spółki powoduje, że takimi dyskusjami i uchwałami automatycznie przenosimy koszty na mieszkańców i przedsiębiorców. Czyli pogarszamy warunki życia, pogarszamy warunki pracy. Czy nie lepiej byłoby się zastanowić, żeby to nie była spółka prawa handlowego, a np. zakład własny gminy? Po co Rada Nadzorcza nad takim ciałem, jak zarządza tym organ Burmistrz Miasta Ciechocinek. I chciałem się zapytać Pani Prezes, czy prawdą jest bo taką informację dzisiaj otrzymałem, a chciałem się u źródła dowiedzieć. Czy cena zakupu wody z ujęcia Kuczek dla Ciechocinka jest wyższa niż innych odbiorców na terenie Aleksandrowa, a podobno jesteśmy największym odbiorcą?

-p. W. Buchalska- Cena dzisiaj zakupu hurtowego jest 2,81 netto, 3,04 brutto. I ta cena, jak już mówiłam, jest uzależniona od ceny ustalonej przez Przedsiębiorstwo „Algawa” plus marża zysku. „Algawa” stosuje dla nas dla hurtowego odbiorcy 9% marżę zysku. Tak dla porównania powiem, że my jako przedsiębiorstwo wodociągowe dla gminy Raciążek stosujemy do hurtowego zakupu ścieków 6% marżę. Z kolei „Algawa” zakupuje też wodę od Aleksandrowa Kujawskiego. I ta woda w gminie Aleksandrów wynosi 2,79 dl odbiorców, a np. gdzie zakupuje wodę od Aleksandrowa Kujawskiego liczy sobie koszty gotowości do świadczenia usług,

koszty przesyłu i odczytów i ta cena jest 4,27. Także jest znaczna różnica.

-p. Przewodnicząca- Dziękuję bardzo. Ja chciałam się odnieść do słów Pana Zaręby, że brak inwestorów to równia pochyła i to wpływa na to, ile wody jest sprzedawane, ale czynniki mogą być różne. np. oszczędność tych, którzy kupują wodę albo np. brak kuracjuszy już w obiektach istniejących i przecież pogoda, to też zależy czy był upał czy nie, czy jest podlewanie czy nie. Także to są bardzo złożone czynniki, a nie tylko brak inwestorów.

-p. W. Buchalska- Zmniejsza się ilość mieszkańców co roku. Dzisiaj jest 2,94 metra na osobę.

-p. J. Draheim- Pan Zaręba powiedział przed chwilą na temat podatku, jaki spółka płaci do gminy. I rzeczywiście ten podatek jest dość duży. Ta dzierżawa. Ale trudno tu mówić, że rada, spółka tą kwotą obciąża mieszkańców. Ponieważ te pieniądze, które spółka płaci do Gminy, wracają do mieszkańców. Przecież niejednokrotnie rozmawialiśmy na tej sali, że chcielibyśmy pomóc spółce, żeby ten podatek płaciła mniejszy. Ale z drugiej strony oczekiwania mieszkańców i radnych przy tworzeniu budżetu są coraz większe. I przyznacie, Koledzy, że niejednokrotnie wrywamy sobie z rąk, bo każdy z nas ma jakieś plany w stosunku do budowy nowych... Bo ktoś powie, że tylko w Ciechocinku o budowie ulic, chodników i itd. Chociaż jest to jeden z ważniejszych elementów. Ale te pieniądze nikt nikomu nie kradnie, bo te pieniądze wracają do mieszkańców w postaci inwestycji, które są realizowane na terenie miasta.

-p. P. Szczęsny- Ja tylko chciałbym króciutko odnieść do tych grup taryfowych. Bo tutaj Pan Prezes Krupa podnosił taki temat, że przedsiębiorstw są w jakiś sposób dyskryminowane. Ja chciałbym takie podejście może zrobić praktyczne, a nie ekonomiczne. Musimy zwrócić uwagę na jedną rzecz, że gospodarstwa domowe płacą cenę brutto. Odbiorca indywidualny nie ma możliwości odliczenia VAT i wtedy ta cena dla indywidualnego odbiorcy wynosi 3,79, a nie 3,51 a, przedsiębiorstwa płacą cenę netto 3,57, bo mają możliwość odliczania tego 8% VAT. Tak w praktyce. Odbiorca indywidualny płaci więcej jak przedsiębiorca.

-p. K. Jarosz- Trzeba mieć świadomość, że nie wszyscy mogą odliczać VAT. Te firmy, które świadczą usługi medyczne są zwolnione z VAT-u. W związku z powyższym nie naliczają lub mogą naliczać niewielką część, taką strukturą vatowską. Ale tak nie można mówić. Natomiast niektóre, które odliczają- tak, ale nie wszyscy.

-p. P. Szczęsny- Dlatego to jest takie podejście nie ekonomiczne, tylko praktyczne.

-W. Buchalska- Załoga moja pracuje w nocy, w ciężkich warunkach, pod ziemią w deszczu, w mrozie. Ta podwyżka 5% dla załogi, to jest dzisiaj rzędu 113-119 brutto. Bo 86.500 to jest przypisane funduszowi płac. A 28.300 to pracownicy w zeszłym roku pracowali w nadgodzinach. I to 113-119 zł na pracownika nad czym jutro będzie siedzieć, żeby weryfikować stawki wynagrodzeń pracowników w stosunku do najniższej krajowej, która też wzrosła też o 80 zł, to nie jest chyba żadną dużą relacją. Dziękuję.

-p. Przewodnicząca- Dziękuję. Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Nie ma chętnych. ***Kto z Państwa jest podjęciem uchwały nr XLI/312/14 w sprawie zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzenia ścieków na terenie Gminy Miejskiej Ciechocinek? Kto jest za?***

„za”-7 radnych.

„wstrzymał się”-5 radnych

Trzech radnych nie brało udziału w głosowaniu.

Przerwa 11:50-12:10.

Ad.8.2.Sprawozdanie z realizacji Programu Współpracy Gminy Miejskiej Ciechocinek z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 ustawy z 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i wolontariacie w 2013 r.

-p. **Przewodnicząca**- Proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji.

-p. **G. Uzdrowskova**- Komisja jest za projektem uchwały.

-p. **M. Satora**- Komisja Rewizyjna jest za podjęciem uchwały w tym temacie.

-p. **K. Rytter**- Komisja Oświaty również akceptuje projekt przedstawionej uchwały.

-p. **P. Kanaś**- Komisja Finansowa wnosi o przyjęcie projektu tej uchwały.

-p. **Przewodnicząca**- Jak to było na Komunalnej? Koleżanka wyszła.....Otwieram dyskusję. Panią Przewodniczącą Komisji Komunalnej prosimy jeszcze o wyrażenie stanowiska w sprawie realizacji Programu Współpracy Gminy z organizacjami pozarządowymi.

-p. **M. Kołomyjec**- Komisja Komunalna wyraziła pozytywną opinię.

-p. **Przewodnicząca**- Chciałabym zapytać. Strona 7. w połowie strony jest takie sformułowanie: „W siedzibie Miejskiego Centrum Kultury użyczone jest nieodpłatnie pomieszczenie dla Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych, Związku Inwalidów Wojennych RP oraz dla Uniwersytetu dla Aktywnych i Towarzystwa Przyjaciół Ciechocinka. Mam pytanie czy TPC ma siedzibę w MCK?

-p. **Burmistrz**- Nie oczywiście to jest błąd, dlatego że TPC ma swoją siedzibę na Zdrojowej 2b. Powinno być to zakończone po „Uniwersytecie dla Aktywnych”

-p. **Przewodnicząca**- A w takim razie TPC?

-p. **Burmistrz**- Można to jako odrębny zapis, że nieodpłatne udostępnienie lokalu na siedzibę TPC w budynku Biura Promocji.

-p. **Przewodnicząca**- Czy ktoś z Państwa jeszcze chciałby zabrać głos?

Przechodzimy do głosowania. **Kto z Państwa jest za przyjęciem uchwały nr XLI/313/14 sprawozdanie z realizacji Programu Współpracy Gminy Miejskiej Ciechocinek z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 ustawy z 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i wolontariacie w 2013 r. Kto jest za?**

„za”-14 radnych

„wstrzymał się”-1 radny

ad 8.3. Sprawozdanie z realizacji Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Uzależnień dla Miasta Ciechocinka na 2013 rok

-p. **Przewodnicząca**- Proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji.

- p. **G. Uzdrowskowa**- Komisja zapoznała się i jest za podjęciem uchwały.
 - p. **M. Satora**- Komisja Rewizyjna jest za podjęciem uchwały w tym temacie.
 - p. **K. Rytter**- Komisja Oświaty akceptowała projekt uchwały.
 - p. **M. Kołomyjec**- Komisja Komunalna pozytywnie opiniowała projekt uchwały.
 - p. **P. Kanaś**- Komisja Finansowa wnosi o przyjęcie projektu tej uchwały.
 - p. **Przewodnicząca**- Otwieram dyskusję. Nie ma chętnych. ***Kto z Państwa jest za przyjęciem uchwały nr XLI/314/14 sprawozdanie z realizacji Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Uzależnień dla Miasta Ciechocinka na 2013 rok? Kto jest za?***
- „za”- **jednogłośnie**

Ad.8.4. *Program opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie miasta Ciechocinka*

- p. **Przewodnicząca**- Proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji.
 - p. **G. Uzdrowskowa**- Komisja zapoznała się i jest za podjęciem uchwały.
 - p. **M. Satora**- Komisja Rewizyjna jest za podjęciem uchwały w przedstawionej wersji.
 - p. **K. Rytter**- Komisja Oświaty wnosi o przyjęcie uchwały.
 - p. **M. Kołomyjec**- Komisja Komunalna pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.
 - p. **P. Kanaś**- Komisja Finansowa również wnosi o przyjęcie projektu tej uchwały.
 - p. **Przewodnicząca**- Otwieram dyskusję. Nie ma chętnych. ***Kto z Państwa jest za przyjęciem uchwały nr XLI/315/14 w sprawie programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie miasta Ciechocinka? Kto jest za?***
- „za”- **jednogłośnie**

Ad.8.5. *Regulaminy korzystania z parków miejskich w Ciechocinku.*

- p. **Przewodnicząca**- Proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji.
- p. **G. Uzdrowskowa**- Komisja jest za podjęciem uchwały.
- p. **M. Satora**- Komisja Rewizyjna zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały przed wprowadzonymi poprawkami.
- p. **K. Rytter**- Komisja Oświaty zaaprobowała projekt uchwały również przed wprowadzonymi zmianami.
- p. **M. Kołomyjec**- Komisja Komunalna nie wyraziła swojej opinii, czekając na wcześniejsze wyjaśnienia mówiące o tym, że będą poprawki.
- p. **P. Kanaś**- Komisja Finansowa wnosi o przyjęcie projektu tej uchwały. Poprawioną wersję dostarczono nam dopiero w czasie obrad Komisji. Tak że pytanie, myślę, jak najbardziej nie na miejscu, bo komisja nie miała kiedy zapoznać się z przedstawionym nam projektem. Tak że na przyszłość Panie Burmistrzu jeszcze raz apeluję po raz piąty, żeby dostarczać jednak radnym wcześniej, aby ten temat został przeanalizowany. Akurat temat parków w Ciechocinku jest tematem bardzo ważnym.
- p. **Przewodnicząca**- Panie Burmistrzu, proszę o przedstawienie, jakie zmiany nastąpiły w regulaminie korzystania z parków miejskich.
- p. **Burmistrz**- Bardzo przepraszam za wprowadzoną zmianę. Okazało się, że jednak

szczegółowa analiza przedłożonego tego pierwszego projektu wzbudziła pewne zastrzeżenia nadzoru prawnego Urzędu i pomimo że Pani Mecenasa Manicka nie wносиła swoich uwag do tych przygotowanych projektów uchwał, to jednak czujne oko Pana Mecenas Bukowskiego spowodowało, że powstał nowy projekt uchwały w sprawie wprowadzenia regulaminu korzystania z parków miejskich w Ciechocinku. On został powiedziałbym ujednolicony, odrobinę skorygowano samą treść regulaminów i dodatkowo załączono do projektu uchwały podkłady graficzne, określające położenie naszych obszarów parkowych. Chciałbym powiedzieć, że w tych regulaminach treść merytoryczna uległa niewielkiej korekcie. Natomiast ja w tej chwili w ramach autopoprawki, chciałbym prosić, abyście Państwo we wszystkich regulaminach w punkcie 7. byli uprzejmi i doprecyzowali zapis, ponieważ mamy tutaj stwierdzenie : „Na terenie parków obowiązuje zakaz w pkt.7 spożywania napojów alkoholowych”, ale żeby się nie okazało, że nadinterpretacja takiego zapisu spowoduje, że doprowadzilibyśmy do zamknięcia możliwości podawania alkoholu w obiektach gastronomicznych, to proszę dopisać w tym punkcie, w każdym z regulaminów, czyli dla parku Zdrojowego, Tężniowego i Sosnowego, z wyjątkiem punktów, w których dozwolone jest spożywanie alkoholu sprzedawanego w danym punkcie na podstawie zezwolenia wydawanego przez właściwy organ”. I to jest to autopoprawka, o wprowadzenie której chciałbym Państwa również poprosić.

Tutaj jest jeszcze stylistyczny błąd. W pkt.10., gdzie jest ruch pojazdów samochodów za wyjątkiem pojazdów...Powinno być „z wyjątkiem” a nie „za wyjątkiem”. Literkę „a” proszę wykreślić ze wszystkich pozostałych regulaminów.

-p. Przewodnicząca- *Czy ktoś z Państwa chciałbym zabrać głos? Nie widzę. Kto z Państwa jest za podjęciem uchwały nr XLI/316/14 o regulaminach korzystania z parków miejskich? Kto jest za?*

„za”- jednogłośnie

AD.8.6. Zasady korzystania z obiektów sportowych Ośrodka Sportu i Rekreacji w Ciechocinku i ich urządzeń, sposobu ustalania opłat za korzystanie z obiektów sportowych Ośrodka Sportu i Rekreacji w Ciechocinku i ich urządzeń oraz powierzenia Burmistrzowi Ciechocinka uprawnienia do stanowienia o ich wysokości

-p. Przewodnicząca- Proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji.

-p. G. Uzdrowska- Pierwszy projekt uchwały był omawiany na komisji. Tutaj było za przyjęciem. Z drugą wersją myślę, że członkowie zapoznali się i podejmą określoną decyzję.

-p. M. Satora- Komisja Rewizyjna jest za podjęciem uchwały w wersji przedstawionej przed poprawkami.

-p. K. Rytter- Komisja Oświaty również jest za przyjęciem uchwały w pierwotnej wersji. Komisja Oświaty zapoznała się z cennikiem wynajmu obiektów sportowych. Dostała do wglądu również te wszystkie regulaminy, jednak tych informacji było tak duże, że tego wszystkiego nie omawialiśmy. Natomiast myślę, że na dzień dzisiejszy wszyscy członkowie się z tym zapoznali. Dziękuję.

-p. M. Kołomyjec- Członkowie komisji nie głosowali w związku z zapowiedzią, że będzie nowelizacja i ujednolicenie zasad.

-p. P. Kanaś- Komisja Finansowa zapoznała się z projektem nowej wersji również. Akurat mieliśmy tyle czasu, że Pan Burmistrz przedstawił nam dokładne zmiany. Także Komisja Finansowa jest za przyjęciem proponowanej w obecnej wersji tego projektu uchwały.

-p. Przewodnicząca- Otwieram dyskusję. Pan Burmistrz chciałby pewnie uprzedzić moje pytanie.

-p. Burmistrz- Chciałbym powiedzieć, że zaproponowana Państwu zmiana wynika z faktu, iż po konsultacji z mecenasem Bukowskim doszliśmy do wniosku, uznaliśmy, że lepszym rozwiązaniem będzie, aby wszystkie regulaminy określające zasady korzystania z obiektów sportowych na terenie Gminy Miejskiej Ciechocinek znalazły się w jednej uchwale. Przypominam, że przed kilku laty podjęta została taka uchwała. Ona dotyczyła zasad funkcjonowania hali sportowej, boiska wielofunkcyjnego, boisk do plażówki, z boiska Orlik i boiska wielofunkcyjnego. Natomiast ten materiał, który została Państwu przedłożony w pierwotnej wersji dotyczył tylko nowych obiektów, które niebawem mają zafunkcjonować, które powstały na przestrzeni dwóch lat. Ponieważ niecelowym, jak się wydaje, byłoby utrzymywanie dwóch niezależnych uchwał, dwóch odrębnych regulaminów przyjętych przez Państwa, zaproponowałem Państwu jeden, zbiorczy projekt uchwały określający zasady korzystania z obiektów i urządzeń sportowych stanowiących własność Gminy Miejskiej Ciechocinek. I o przyjęcie tego projektu uchwały zwracam się do Wysokiej Rady.

Korzystając z okazji tutaj, także chciałbym prosić o zmianę numeracji. Paragraf 1, paragraf 2 i znowu paragraf 2, czyli tam powinien być paragraf 3 i do końca wszystkie kolejne paragrafy byłyby o 1 przesunięte.

-p. Przewodnicząca- Panie Burmistrzu, ja tutaj sugerowałam na przerwie Panu Góreckiemu kwestię płatności przez dzieci szkół, które nie są prowadzone przez Gminę.

-p. Burmistrz- Może to oznaczać, że będziemy tutaj mieli wizyty dużych ilości dzieci. Będziemy utrzymywali te obiekty, nie mając z tego tytułu żadnych przychodów. Ale jeżeli Państwo tak uznacie, to na etapie przygotowania cenników, taką pozycję będę musiał uwzględnić.

-p. Przewodnicząca- Chodzi mi o paragraf 5. korzystanie z obiektów nie wymienionych w paragrafie 3 jest odpłatne, a uzyskane środki finansowe stanowią dochód budżetu Gminy. Opłaty w wysokości 50% stawki wynoszą: uczniowie szkół placówek oświatowych, dla których Gmina nie jest organem prowadzącym oraz studenci do ukończenia 25. roku życia oraz osoby niepełnosprawne. Później jest wymienione:” Z opłat zwalania się dzieci oraz uczniów szkół i przedszkoli prowadzonych przez gminę. Natomiast w pierwotnej wersji, która większość radnych zna, było zwolnienie z opłat zwalnia się dzieci i wychowanków i uczniów szkół i przedszkoli prowadzonych przez Gminę, uczniów szkół ponadgimnazjalnych zamieszkałych na terenie Gminy. Skąd taka zmiana?

-p. Burmistrz- Na posiedzeniu Komisji Finansowo-Budżetowej Pan radny Kanaś słusznie podniósł to, że właściwie, jeśli chodzi o dzieci i młodzież z terenu Ciechocinka, wszyscy nawet dorośli, albo prawie wszyscy dorośli mieszkańcy są absolwentami szkół prowadzonych przez Gminę. Co będzie oznaczało to, że obiekty te będą udostępniane dla wszystkich nieodpłatnie. W tej chwili już nie. Natomiast ten

zapis został usunięty. Dzieci uczęszczające do placówek prowadzonych przez Gminę i tak i tak są w 100% zwolnione. Natomiast absolwenci szkół prowadzonych przez gminę, osoby które lat temu 10,15 czy 25 ukończyły w myśl poprzedniego zapisu, także mogliby korzystać z tych obiektów nieodpłatnie. Chyba był to zapis jednak przesadnie prospołeczny.

-p. Przewodnicząca- W takim razie uczniowie szkół ponadgimnazjalnych zamieszkałych na terenie gminy będą płacić za boiska? Jak to będzie weryfikowane, bo to chodzi konkretnie o liceum?

-p. Burmistrz- 50%.

-p. Przewodnicząca- Każde dziecko będzie musiało okazywać legitymacją szkolną, czy jest zwolnione, czy musi płacić 50%? Mimo że jedno dziecko i drugie dziecko jest mieszkańcem naszej Gminy, tak?

-p. Burmistrz- Dzieci uczęszczające do szkół ponadgimnazjalnych, to już są takie powiedziałbym dorosłe dzieci.

-p. Przewodnicząca- No nie, bo mają 16,17,18, 19 lat. Są też nieletnie.

-p. Burmistrz- 18,19 lat to już są absolutnie pełnoletnie. Zaproponowałem taki zapis, proszę Państwa. Wydaje mi się, że taryfikator, cennik, który został Państwu przedstawiony zawiera takie stawki cenowe, jakich Państwo nie spotkacie, nie tylko w naszym regionie, ale być może na terenie całego kraju. Są one tak niskie. I od tego jeszcze odpłatność miałyby wynieść 50%, to będą to opłaty zgoła symboliczne. Pamiętam dyskusję na temat przyjęcia cennika dla potrzeb funkcjonowania hali sportowej, a dziś okazuje się, że bez żadnego problemu, także te osoby, które mam na myśli, Pani Przewodnicząca, korzystają z tej hali uiszczając bardzo niewielkie opłaty. I nie słyszałem głosu, który próbowałby kwestionować wysokość opłat ponoszonych za korzystanie z tych obiektów.

-p. K. Drobniewska- Ja jednak byłabym za tym, żeby uczniowie liceum ciechocińskiego nie płacili też. Dlaczego? To są też nasi mieszkańcy, nasi młodzi ludzie i tutaj dostrzegam pewne niejednakowe traktowanie podmiotu, tylko dlatego, że ustawodawca zdecydował, że w takim małym mieście jak Ciechocinek może być aż trzech prowadzących szkoły. Bo proszę pamiętać, że szkoły w Ciechocinku prowadzi gmina, powiat i urząd marszałkowski. Jak na takie małe miasto, to trochę dużo. Jeśli chodzi o osoby niepełnosprawne, to Zespół Szkół nr 1, to mówiąc kolokwialnie, by się „załapał”, bo tam są osoby niepełnosprawne. Ale mi chodzi o to, żebyśmy do punktu, z opłat zwalnia się po prostu dzieci i młodzież Ciechocinka, mające meldunek w Ciechocinku.

-p. T. Górecki- Dyrektor OSiR- Drodzy Państwo! Jeśli chodzi o ten punkt, to zapis wyglądał w ten sposób: Dzieci i uczniów szkół i przedszkoli prowadzonych przez gminę, uczniów szkół ponadgimnazjalnych zamieszkałych na terenie gminy. Taki był zapis w pierwotnej wersji. Chodziło też min. o dzieci, tak jak tutaj Pani zwróciła uwagę na to, które zamieszkują na terenie Gminy Ciechocinek. Mianowicie chodziło nam tutaj o dzieci i młodzież z naszego liceum ogólnokształcącego. Natomiast wiadomo, że jeśli chodzi o tę jednostkę, to ta jednostka nie jest jednostką prowadzoną przez gminę. Natomiast zapis taki był. I tutaj jeśli można, to ewentualnie prosić Pana mecenasa, bo Pan mecenas później nanosił to i najprawdopodobniej powstał tutaj problem tego typu, że ten punkt został opuszczony. Tak Panie

mecenasie? Jeśli jest taka możliwość i Państwo wyrażacie na to zgodę, to zapis do tego punktu: uczniów szkół ponadgimnazjalnych zamieszkałych na terenie gminy.

-p. Przewodnicząca- Paragraf 5 pkt.3. „Z opłat zwalnia się.....A także uczniów szkół ponadgimnazjalnych zamieszkałych na terenie gminy”.

-p. P. Kanaś- Czyli jeśli rozumiem, studenci też?

-p. T. Górecki- Do 25 roku życia.

-p. P. Kanaś- Panie Burmistrzu, ja nie chciałem wyjść na czarnego luda, wskazując na ten zapis o wychowankach, bo po prostu wtedy niektóre zapisy pozostałej części regulaminu byłyby w ogóle nie na miejscu, byłyby bezpodstawne. Sam cennik- z dużym zaskoczeniem przeczytałem te stawki. Moim zdaniem nie są aż tak wygórowane. Porównywałem, jak to wygląda w innych miastach, zarówno jeśli chodzi o prywatne i te prowadzone przez gminy. Mamy zdecydowanie najniższe stawki. Jeśli jeszcze zwrócić Państwo uwagę na fakt, że większość boisk jest bezpłatnych i można z nich korzystać nie ponosząc w ogóle żadnych kosztów, to już taki sam zjazd tyrolski 5 zł, czy też 2,5 zł nie jest to to naprawdę wygórowana kwota. Naprawdę w innych gminach kosztuje to dużo więcej. Ja jedynie się obawiam, że jeden z zapisów z regulaminów może nie zostać wypełniony. Chodzi mi o to, że po prostu ceny wynikające z cennika nie pokryją kosztów utrzymania. Ale tutaj myślę, że OSiR dosypie odpowiednią ilość grosza, tak, aby jednak te ceny utrzymać, aby jak największe grono dzieci i młodzieży, w tym młodzież ponadgimnazjalna, mogło z tych atrakcji korzystać.

-p. Przewodnicząca -Proszę odpowiedź.

-p. T. Górecki- Jeśli mogę odpowiedzieć na to pytanie, to przede wszystkim, jeśli chodzi o te nowe obiekty. Drodzy Państwo, celem tych cenników było przede wszystkim to, żeby te obiekty ożywić. Zobaczymy. Państwo będziecie decydowali, ewentualnie w przyszłym roku, jeżeli zdecydujecie, że będą to niskie kwoty. Nam zależało na tym, żeby te obiekty naprawdę nie świeciły pustakami. Bo ceny mogą odstraszyć. Można wrzucić za zjazd tyrolski -20, 30 zł, tylko kogo będzie na to stać. Natomiast nam zależy na tym, żeby te obiekty funkcjonowały i były wykorzystywane, a nie żeby tylko stały i można by je było oglądać. To tyle z mojej strony.

-p. W. Zieliński- Jak ożywić, to za darmo, to dopiero wtedy będzie żyło. Ale ile piątek z tytułu opłat przez młodzież wpłynęło do kasy OSiR? I jak to się ma do kosztów utrzymania? Bo może gra nie warta jest świeczki, żeby młodzieży proponować jakąś kwotę, to niech się bawią na tych boiskach. To jest jedna rzecz. A druga rzecz. Pytanie mam dotyczące rodzin wielodzietnych. Bo ktoś powie 2,5 to jest mało, ale jak jest troje dzieciaków z rodziny, to jest 7,5, to nie zawsze rodzic....Ale mogą być takie w wieku licealnym, ja miałem takie po kolei...Ale np. moje dzieci uczyły się w Toruniu i Aleksandrowie, i też są zwolnione?

-p. Przewodnicząca- Ale są mieszkańcami Gminy.

-p. D. Jaworski- Ja mam zapytanie odnośnie tych zniżek czy bezpłatnego korzystania. Paragraf 5 pkt 3, podpunkt- „Członków zawodowej ochotniczej straży pożarnej”. To jest za szerokie chyba? Bo z Przemysła jak straż przyjedzie, to ma za darmo korzystać? Czy ze Szczecina? Ale jak będą chcieli...Albo z Ciechocinka albo zamieszkałych na terenie Ciechocinka.

-p. Burmistrz- Oczywiście ja nie wiem, gdzie zamieszkują strażacy zatrudnieni w jednostce Państwowej Straży Pożarnej w Ciechocinku. Pewnie nie są to w 100% mieszkańcy Ciechocina, natomiast, proszę Państwa, wtedy kiedy potrzebne jest nam jakiegokolwiek wsparcie, nawet na obiektach sportowych... Ten rok był wyjątkowy, jeśli chodzi o niewielkie opady śniegu, ale i w poprzednich latach, potrzebna była interwencja jednostki Państwowej Straży Pożarnej, nigdy nie spotykamy się z odmową, więc wydaje mi się, że przynajmniej ta forma udostępnienia obiektów sportowych dla strażaków Państwowej Straży Pożarnej i Ochotniczej Straży Pożarnej, bo jest w tej chwili nowy Zarząd, który chce działać bardzo szeroko i prężnie, ma bardzo wiele interesujących pomysłów, i żeby oni mogli integrować się, spotykać, ja myślę, że nie powinniśmy akurat ograniczać możliwości korzystania z tych obiektów. Zresztą ich sprawność to niewątpliwie poprawa naszego bezpieczeństwa.

-p. D. Jaworski- Przecież nikt nie mówi, żeby im zabraniać, tylko żeby było napisane, że ochotniczej czy zawodowej straży pożarnej z Ciechocinka, a nie tutaj z Przemysła może za daleko, ale jest Toruń, Włocławek....Straży Pożarnej z Ciechocinka, czy z terenu Gminy...

-p. Przewodnicząca- Można napisać „członków ciechocińskiej zawodowej i ochotniczej straży pożarnej”, niezależnie skąd kto pochodzi, ale pracuje jako strażak tu w gminie. Sądzę, że można dodać „ciechocińskiej”.....Nie może być. A jak prawnie może być? Zawodowej i Ochotniczej Straży Pożarnej w Ciechocinku?

-p. P. Kanaś- A do tej pory, ile razy strażacy korzystali? Czy jest w ogóle...?

-p. Przewodnicząca- To proszę, może, Panie Mecenasiu, w języku prawniczym to sprecyzować.

-mec. K. Bukowski- Proszę Państwa, jeśli chodzi o ograniczenie do terenu Ciechocinka, to myślę, że dopuszczalny byłby ten sposób. W punkcie 6, dopisanie, że członków zawodowej i ochotniczej Straży Pożarnej z jednostek znajdujących się na terenie Ciechocinka. To będzie jasne wskazanie, że dotyczy to pracowników zawodowej straży i członków straży ochotniczej z jednostek, które znajdują się na terenie Ciechocinka.

-p. Burmistrz- Panie Burmistrzu, ja daleki jestem od tego, żeby to kwestionować. Natomiast czy nie ma takiej obawy, że nadzór prawny nam taki zapis zakwestionuje, że stosujemy podmiotowe zwolnienie? Ja sądzą, że ten zapis, który był, że zwolnienie członków zawodowej i ochotniczej straży pożarnej był najbardziej bezpieczny. Nie ma tych wizyt strażaków z zewnątrz tak wiele, jeżeli korzystają, to prawie wyłącznie strażacy z naszego miasta.

-p. Przewodnicząca- Chciałam się upewnić. Zmienialiśmy numerację, bo była błędna. Został wprowadzony zapis o uczniach szkół ponadgimnazjalnych zamieszkałych na terenie Gminy. Tak? Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Nie widzę chętnych. Przechodzimy do głosowania nad tą wersją. ***Kto z Państwa jest za przyjęciem uchwały nr XLI/317/14 zasady korzystania z obiektów sportowych Ośrodka Sportu i Rekreacji w Ciechocinku i ich urządzeń, sposobu ustalania opłat za korzystanie z obiektów sportowych Ośrodka Sportu i Rekreacji w Ciechocinku i ich urządzeń oraz powierzenia Burmistrzowi Ciechocinka uprawnienia do stanowienia o ich wysokości? Kto jest za?***

**„za”-14 radnych,
„wstrzymał się”-1 radny.**

Ad.8.7. Powołanie Miejskiej Rady Seniorów i nadanie jej statutu.

-p. M. Satora- Szanowni Państwo! W imieniu grupy inicjatywnej, oczywiście wnioskując o podjęcie tej uchwały chciałbym wprowadzić kilka poprawek. „Przede wszystkim w samej uchwale w miejsce cyfry 6 w paragrafie 6, wprowadzić 3 i w miejsce cyfry 7, wprowadzić 4. Po prostu tu jakiś chochlik wyszedł i zupełnie bezsensowne wartości są. Czyli po kolei są paragraf 1,2,3 i 4, a nie tak jak jest 1,2,6 i 7. To jest pierwsza autopoprawka. Natomiast w Statucie na pierwszej stronie po..... (nie słyhać) W paragrafie 2, ustępie 1, po słowach Miejską Radę Seniorów, proponujemy wpisanie „zwaną dalej Radą”. Dlatego, żeby nie mylić później tej Rady z Miejską naszą Radą Samorządową. Dlatego Rada, jeśli występuje w dalszych zapisach, to żeby to dotyczyło Miejskiej Rady Seniorów. Paragraf 2 ustęp 1. Mówimy o Statucie w tej chwili. W ustępie 2. w tym paragrafie powinniśmy zastosować, myślę, że Pani radna Klara Drobniwska też by to wychwyciła, chodzi, że po zapisie „i potrzeb osób starszych zamieszkałych na terenie Ciechocinka” powinien być przecinek „w szczególności wobec organów miasta Ciechocinek”. Czyli wstawiamy przecinek. Podobna sytuacja z przecinkiem jest w paragrafie 4. „Kiedy kadencja Rady trwa cztery lata - „przecinek”- licząc od dnia upływu terminu”. W paragrafie 5. proponuję dokonanie zmian, jeśli chodzi o liczbę radnych. W miejsce 16, proponujemy liczbę 20. Ja zaraz wyjaśnię, dlaczego. Dlatego, żeby wychodziła pewna logika, jeżeli będzie chodziło o ilość organizacji desygnujących swoich przedstawicieli do rady. Z uwagi na to, że paragrafie 6. w ustępie 1. mamy zapis, że „w skład rady wchodzi po dwóch przedstawicieli organizacji osób starszych i skupiające osoby starsze mających siedzibę na terenie miasta Ciechocinka”, to istnieje taka obawa, że organizacji może pojawić się znacznie więcej. Nagle się okaże, że taka Rada będzie mogła liczyć grubo powyżej 20 osób. I w tym momencie zaczyna nam się robić problem. Raz ze lokalowy na organizowanie spotkań tej Rady, a poza tym za duży skład, powoduje, że jest jarmark. I dlatego w miejsce ustępu 2, proponujemy aby wprowadzić taki zapis „w przypadku, gdy liczba desygnujących organizacji przekroczy 10, wówczas organizacja deleguje jednego przedstawiciela. Dotychczasowy ustęp 2, otrzymuje brzmienie 3, które brzmi w ten sposób: „listę organizacji osób starszych, o których mowa w ustępie 1, i tutaj proponujemy - „i 2” określa załącznik do statutu. Natomiast dotychczasowy ustęp 3, otrzymuje numer 4. I w załączniku też proponujemy autopoprawki. Jak Państwo zauważyli lista organizacji, które zostały podane jako te, które desygnują przedstawicieli do Miejskiej Rady Seniorów zostały przyjęte, powiedziałbym potoczne, określenia tych organizacji, dlatego proponujemy użycie prawidłowych nazw, tak jak one brzmią, czyli w punkcie 1. Uniwersytet dla Aktywnych. Punkt 2. pozostaje bez zmian. Związek Emerytów i Rencistów. Punkt 3. Związek Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych. Punkt 4. Polski Związek Działkowców ROD „Irys”w Ciechocinku. Taka jest pełna nazwa tego Związku. Punkt 5. Liga Kobiet Polski Oddział Terenowy w Ciechocinku. Zostawiony jest punkt 6 z wielokropkiem, dlatego, że pozostawiamy sprawę otwartą, jeśli chodzi o ewentualne zgłoszenia czy

propozycje ze strony Państwa, co do wprowadzenia nowych czy innych jeszcze podmiotów i innych organizacji, których przedstawiciele powinni się znaleźć w Miejskiej Radzie Seniorów. Chciałbym przypomnieć, że lista organizacji osób starszych, które delegują do Miejskiej Rady Seniorów na czas trwania kadencji jest stała, a w związku z tym nie przewidujemy możliwości rozszerzania czy zawężania tych organizacji w trakcie trwania kadencji. W związku z tym, jeśli ustalimy coś na początku, czyli teraz w trakcie powoływania tej Rady i później w przypadku ustalania w następnych kadencjach składu takiej Rady, jest to stałe na całą kadencję. Dziękuję.

-p. Przewodnicząca- Panie mecenasie, czy to, co przedstawił Pan radny Mirosław Satora, jest zgodne z przepisami, czy nie ma uwag?

-mec. K. Bukowski- Po analizie prawnej, jeszcze chciałem prosić o rozważenie tutaj jednak wyłączenia tej listy organizacji osób starszych z uwagi na fakt, że taka liczba organizacji może być nieograniczona. Załóżmy, że w tym momencie jest to liczba kilku organizacji, które istnieją na terenie Ciechocinka. Natomiast wiadomo, że w trakcie jakiegoś okresu, w jakim ta Rada Seniorów działa, ta liczba może się zmniejszać albo zwiększać. Drugi powód jest taki, że tutaj mam wątpliwość czy Rada Miejska może faktycznie decydować, które organizacje mają wyznaczać, a które nie, przedstawiciele do tej Rady Seniorów. W związku z tym właściwe, myślę, że byłoby pozostawienie ogólnie wskazania, że desygnują, że wyznaczają kandydatów na członków Rady, organizacje, które zrzeszają osoby starsze. Natomiast bałbym się tutaj ograniczania czy wskazywania, które organizacje. Myślę, że tutaj wystarczające będzie to, jeżeli dany kandydat spełnia warunki określone w Statucie, warunki wiekowe, czyli jest to, jak Państwo wyznaczyli w projekcie, jest to 60 lat życia. Jeżeli jest członkiem takiej organizacji, to wtedy taka organizacja mogłaby przedstawić kandydata. Dlatego prosiłbym o rozważenie, aby jednak w tym projekcie nie zamieszczać tych ograniczeń.

-p. Przewodnicząca- Czyli tak jak mam rozumieć, można po prostu wystąpić z taką informacją, że taka uchwała, jeżeli dzisiaj przegłosujemy, istnieje. I wszelkie organizacje, stowarzyszenia zainteresowane mogą wówczas desygnować swoich dwóch członków, na przykład. Tak to praktycznie będzie wyglądało, tak? Dobrze.

-p. W. Zieliński- Bardzo mnie intrygują motywy powstania takiej Rady? Jak dostanie się do tej Rady członek Związku Wędkarskiego, gdzie będą sami młodzi? A oni też chcą uczestniczyć w takim życiu. To co, tych starych się będzie namawiać? Ale ja poproszę, żeby mi w dalszym ciągu wyjaśnić ideę powstania tego. Bo ja rozumiem, że Państwo jesteście reprezentantami pewnej grupy ludzi, którzy jednak poprosili o to, a Wy to robicie, żeby przynajmniej wskazać tych, którzy tak łakną reprezentacji swojej w takiej formie. A Pani Karolino, umawialiśmy się na komisji, bo tak wyszedłem z takim przeświadczeniem, że my będziemy na temat tego dyskutować, prawda? Ja tak rozumiem i trzymam Panią za słowo cały czas. Żeby mi wyjaśnić na czym ma polegać ta Rada Seniorów, bo człowiek starszy...Jak to rozumiemy starszy, to znaczy ile lat musi mieć senior? Jak ja przejdę na emeryturę teraz np. bo skorzystam z czegoś, to już jestem senior? Od 60 ?

-p. M. Satora- Panie radny, Pan widocznie nie przeczytał dokładnie....

-p. W. Zieliński- Tak sobie tutaj dworuję tutaj troszkę, jeśli chodzi o pojęcie seniora. Ja mam wrażenie, na komisji widzę, że...

-p. Przewodnicząca- Ja przepraszam bardzo, bo tutaj zaczyna się dyskusja. Na razie były poprawki Pana Satory. I dla porządku zgodnie z punktami chciałabym poznać stanowiska komisji i przejdziemy do dyskusji. Bo to w tym kierunku poszło. Nie do przepisów, tylko już dyskusja. Bardzo proszę, stanowiska.

-p. G. Adamczyk- Komisja zapoznała się i jest za podjęciem uchwały.

-p. M. Satora- Komisja Rewizyjna jest za podjęciem uchwały.

-p. K. Rytter- Komisja Oświaty dyskutowała na ten temat. I jak tu radny Zieliński powiedział. Obiecałam, że będziemy dyskutować na ten temat na sesji, dlatego nie głosowaliśmy projektu tej uchwały.

-p. M. Kołomyjec- Komisja Komunalna życzyła sobie również dyskusję na sesji na ten temat.

-p. P. Kanaś- Komisja Finansowa wnosi o przyjęcie projektu tej uchwały. Odbyliśmy dyskusję. Poprawki, które dzisiaj zgłaszał radny Satora są min. efektem tej dyskusji. To wszystko dziękuję.

-p. Przewodnicząca- Otwieram dyskusję.

-p. W. Zieliński- Zobaczymy, co z tego wyniknie. Ja potrafię liczyć, więc....Pani Karolino, proszę mnie nie oszukiwać i nie mówić teraz przy większej ilości ludzi i na takim forum, że mieliśmy to robić na sesji, skoro umawialiśmy się, że będziemy dyskutować, spotkamy się i będziemy rozmawiali na ten temat. Ja będę prosił Pana Mirka Satorę, bo Pani mi nie potrafiła tego wyjaśnić idei powstania tej Rady Seniorów. Co to ma być? Bo ja jak się interesuje znaczkami, to zapisuje się do koła filatelistycznego. Jak chcę być aktywny, to zapisuje się na uniwersytet III wieku. Związek Emerytów i Rencistów, to mam wrażenie, że od zawsze był. Związek Kombatantów i Osób Represjonowanych, to też jest chyba ustawowo nawet jakoś zaklepany. I oni mają swoją jakąś reprezentację. I Liga Kobiet Polskich. Na przykład. Tak naprawdę Związek Działkowców, Związek Kombatantów i Liga Kobiet Polskich, co oni, ten punkt wspólny, ten cel, jaki będą sobie namierzać, ja bym chciał wiedzieć? Ale czy ja mogę mieć wątpliwości? Ja mam wątpliwości i chciałbym, żeby ktoś mi je rozwiął i tyle. Dlaczego Rada Miejska nagle, bez dyskusji, bo ja się dowiedziałem dopiero na komisji, że to ma powstać, nikt mnie wcześniej nawet nie zapytał, co Pan sądzi na ten temat, może byśmy porozmawiali, nagle chce powołać Radę Seniorów? Bo co, są jacyś niezagospodarowani? Niezdefiniowani? Czy potrzebują generała w postaci takiej? Ja bym poprosił o wyjaśnienia. Proszę się na mnie nie gniewać. Ja pytam i oczekuję odpowiedzi.

-p. Przewodnicząca- Dlatego dla porządku. Bardzo proszę grupę radnych, która wystąpiła z tym projektem o uzasadnienie. Potem jeżeli chodzi o kwestie prawne, stanowisko Pana Burmistrza. I możemy wtedy każdy zbierać głos. Bardzo proszę. Czy Pan Satora w imieniu grupy? Bardzo proszę.

-p. M. Satora- Tak, oczywiście. Proszę Państwa ustawodawca jesienią ubiegłego roku wprowadził do ustawy samorządowej punkt 5c regulujący możliwość powstania gminnych rad seniorów. Jeżeli ustawodawca, czyli posłowie, senatorowie, prezydent RP nad tym się głowili, zastanawiali, wprowadzili zapis ustawowy, to znaczy, że w tym przypadku uznali taką potrzebę, że środowiska osób starszych powinny mieć swoją reprezentację na terenie samorządów, aby współpracując z samorządami mieć możliwość przedstawienia swoich inicjatyw, swoich pomysłów, również mogli

aktywnie uczestniczyć. Oczywiście zgadzam się, z tym co Pan radny mówi o tym, że wymieniając poszczególne organizacje, że one są w Ciechocinku. Oczywiście. Tylko jak widzimy, są one rozproszone. Chodzi o to, żeby środowisko seniorów miało wspólny głos. Dlaczego my? W tej Radzie, ja za chwileczkę osiągnę wiek upoważniający do tego, żeby w takiej Radzie mógł się znaleźć. Ale są również osoby młode, dla których kwestie osób starszych są nie do końca jeszcze w tej chwili czytelne, nie koniecznie się muszą tym zajmować, niekoniecznie musi ich to napawać troską. Dlatego ustawodawca, wprowadzając taki zapis, dał nam taką możliwość. Dla wyjaśnienia podam, że spośród głosujących nad tą ustawą, wszyscy byli, za wyjątkiem dwóch osób. Dwie osoby były przeciwne. Mam informacje od jednego z tych posłów, dlaczego głosował przeciwko. Otóż twierdził, iż takie rozwiązanie powinno być na szczeblu lokalnym, samorządowym, że parlament akurat nie powinien się tym zajmować. Tylko dlatego głosował przeciwko. Stanowisko drugiego posła Pan posła Stefaniuka z PSL, niestety, nie znam. Dowodzi to, że to nie jest jakaś propozycja polityczna, że to nie jest jakieś rozwiązanie, które ma na celu przysporzyć uznania pewnym środowiskom, tylko to jest inicjatywa ponadpolityczna, ponadpartyjna. Dlatego my z racji tego, że taki zapis się pojawił wystąpiliśmy z taką propozycją. Tu już padały na komisjach takie zarzuty, a dlaczego teraz, a dlaczego nie w przyszłej kadencji. Otóż dlatego teraz, że do końca tej kadencji jeszcze trochę czasu mamy. I gdy powstanie teraz ta Rada, to przede wszystkim ta Rada, może inaczej, będzie mogła mieć wpływ, a przynajmniej zasugerować Radzie Miejskiej już nie tej, chociaż my jeszcze będziemy prowadzili prace nad budowaniem przyszłorocznego budżetu, ale kolejnej Radzie Samorządowej na to, co w przyszłorocznym budżecie się znajdzie. Jeżeli poczekamy z powołaniem takiej Rady do przyszłej kadencji, to na rok 2015 niestety Miejska Rada Seniorów, wpływu żadnego mieć nie będzie. Dlaczego w takim razie pozbawiać seniorów takiego rozwiązania? Oczywiście, ja już tu słyszę. No tak, jest Uniwersytet dla Aktywnych, że są emeryci i renciści i itd. Mówimy o jednym głosie seniorów skupionych właśnie w tej Radzie. Nie wiem, czy coś pominąłem?

-p. W. Zieliński- Ja mogę powiedzieć, tak. Bardzo jasne, ale dla Pana Mirosława Satory. Bo ja w dalszym ciągu nie rozumiem. Ale będzie przecież głosowanie. Jedni się zgodzą, a drudzy nie. Ja ani razu nie użyłem słowa czy sformowania, że to jest polityczne. A Ty użyłeś, to znaczy, że coś tam tkwi. W pewnym momencie zaczynasz mówić o tym, że budżet będą mogli proponować, to już zaczynamy rozumieć, o co chodzi...A to wszystko jest obrane w ładne słowa. To nawet by mi nie przeszkadzało. Pani Karolino, ja od Pani uzyskałem takie oto przyrzeczenie, że my na ten temat będziemy jeszcze rozmawiać. Spotkamy się..

-p. K. Rytter- Na sesji.

-p. W. Zieliński- No tak, Pani teraz twierdziła, że na sesji. To Pani tak twierdzi. To trzeba było może wyraźnie mówić. To nieładnie Panie Karolino, bardzo.

-p. K. Rytter- Chciałam się odnieść do słów Pana radnego Zielińskiego. Powiedziałam, że wrócimy do tematu i powiedziałam, że zostawiamy temat na sesję. Tak jest zaprotokołowane. I tutaj koleżanka może potwierdzić i osoby, które siedzą. Oczywiście były....

-p. D. Jaworski- Ja tego nie mogę potwierdzić.

-p. K. Rytter- Było do przewidzenia. Osoby różne proponowały inne zapisy. Rozmawialiśmy. Ponieważ dyskusja była burzliwa, powiedziałam, że nie będziemy głosowali.

-p. W. Zieliński- To Pani takie rzeczy opowiada..

-p. K. Rytter- Nie, Panie Wojciechu. Tak było. Na sesji, a gdzie mieliśmy dyskutować?

-p. Przewodnicząca- Proszę o zajęcie stanowiska Pana Burmistrza. Pan radny chciał doprecyzować, jakie jest uzasadnienie. W punkcie jest stanowisko Burmistrza. Dyskusja jest za chwileczkę.

-p. Burmistrz- Szanowni Państwo, zgodnie z §63 ust. 6 Statutu Gminy Miejskiej Ciechocinek generalnie utworzenie Miejskiej Rady Seniorów jako organu konsultacyjnego, doradczego i inicjatywnego opiniuję pozytywnie. Ustawodawca, wprowadzając do ustawy o samorządzie gminnym zapisy dotyczące sprzyjania solidarności międzypokoleniowej, oddał szacunek doświadczeniu i wiedzy osób starszych.

Wnoszę jednak zastrzeżenie do §17 projektu statutu. Uważam bowiem, że brak jest podstaw do wydłużania I kadencji Miejskiej Rady Seniorów do końca kolejnej kadencji rady gminy. Proponuję i to przedkładałem Państwu na posiedzeniach komisji, jednocześnie określić, że kadencja MRS trwa 4 lata, a jednocześnie zarządzić pierwsze wybory do MRS po ustaleniu wyników wyborów do organów samorządu terytorialnego. W ten sposób kadencja MRS będzie w praktyce zaczynać się i kończyć w przybliżeniu wraz z kadencją Rady Miejskiej. Jest to uzasadnione faktem, że Miejska Rada Seniorów będzie powoływana przez Radę Miejską i będzie posiadać charakter konsultacyjny, doradczy i inicjatywny. Ponadto jest to zasadne z powodu czasu, jaki jest potrzebny do przeprowadzenia całej procedury. Chciałbym zwrócić uwagę, że jesteśmy u schyłku miesiąca marca. Jeżeli uchwała zostanie podjęta, przez okres jednego miesiąca, o prawidłowości tej uchwały może wypowiedzieć się nadzór prawny wojewody. Potem w Statucie zawarłicie Państwo zapis o 30- dniowym okresie konsultacyjnym i wytypowaniu przedstawicieli przez poszczególne organizacje do Miejskiej Rady Seniorów. Spodziewam się, że ukonstytuowanie tej Rady nastąpi w połowie czerwca. A więc mnie więcej na 4 miesiące przed końcem obecnej kadencji. Myślę, że zamierzeniem ustawodawcy nie było tworzenie tej Miejskiej Rady Seniorów w taki sposób, aby mogła ona czy powinna ona funkcjonować przez cztery miesiące, potem przez 4 lata. I z mojego punktu widzenia, powinna się ona zająć z okresem trwania kadencji Rady Miejskiej. Czym to uzasadniam? Już pomijając to, że za nieprawidłowe uznaje postawienie sprawy w ten sposób, że jakby przez 4 lata i kawałek wcześniejszej kadencji, ta Rada miałaby funkcjonować. Ale wydaje mi się, że seniorzy, którzy zostaną delegowani do działań w tej MRS, będą chcieli w aktywny sposób włączyć się w działania społeczne, być może także gospodarcze realizowane na terenie Ciechocinka. Dzisiaj pewnie wszyscy Państwo, mam nadzieję, że także grupa inicjatywna macie świadomość tego, że powołanie tej Rady Seniorów u schyłku kadencji i właściwie w połowie realizacji roku budżetowego. Bo trzeba założyć, że stanie się to w miesiącu czerwcu, będzie skutkowało tym, że wszelkie inicjatywy albo większość inicjatyw, z którymi seniorzy będą wychodzić, a sądzę, że

zamierzeniem osób, które zdecydują się na prace społeczne w takiej Radzie, będzie to, aby być aktywnym i wpływać na to, co się dzieje w naszym mieście. Będzie tutaj zderzenie. Państwo będą przedkładali swoje, a ja będę Państwa informował o tym, że właściwie budżet został uchwalony w końcu grudnia poprzedniego roku i nie ma na to środków finansowych. I jeśli chodzi o to, żeby wykazać, że Burmistrz nie chce współpracować z seniorami, to jest duże prawdopodobieństwo, że tak się stanie. Natomiast dla mnie, nie kierując się absolutnie żadnymi przesłankami politycznymi, sympatiami, antypatiami czy czymkolwiek, co mogłoby świadczyć o braku mojego szacunku do seniorów, ja uważam, że zdrowym rozwiązaniem byłoby to, aby ta Rada rozpoczęła swoje funkcjonowanie z końcem tego roku kalendarzowego, po ogłoszeniu wyborów do Rady Miejskiej. Ponieważ to Rada Miejska powołuje MRS, to nie bardzo rozumiem, dlaczego dzisiaj tak naprędce chcecie Państwo powołać tę Radę, a będzie z nią współpracować Rada kolejnej kadencji. Być może w całości w tym składzie, która jest tutaj. Ale może się to zmienić. Jeżeli Państwo podejmiecie stosowną uchwałę o powołaniu tej Rady Seniorów, to sugerowałbym, aby określić okres trwania kadencji od miesiąca grudnia czyli od momentu rozstrzygnięcia wyborów samorządowych i stworzenia szansy- to będą ci sami seniorzy- współpracujący z Radą kolejnej kadencji. Dziękuję.

-p. Przewodnicząca- Otwieram dyskusję. Pan Satora proszę.

-p. J. Draheim- Pani Przewodnicząca, czy u Pani trzeba mieć jakieś względy? Ja od kilku minut...

-p. Przewodnicząca- Nie. Sądzę, że logicznie musi się ustosunkować ad vocem Pan Satora jako inicjator.

-p. M. Satora- Panie Burmistrzu! Troszkę nas Pan zaskoczył w tej chwili, ponieważ wytknął Pan nam błąd, faktycznie. Ponieważ wynikający z paragrafu 17, ponieważ jest tutaj faktycznie wpisana kadencja VII, natomiast to dotyczyło i w takim kontekście rozmawialiśmy, że jest to koniec kadencji bieżącej. To, że akurat się znalazła tam VII kadencja, to jest ewidentny błąd oczywiście. Tam ma być zapis dotyczący obecnej kadencji i w tym kontekście, Panie Burmistrzu, my rozmawialiśmy na Komisji Rewizyjnej i na Komisji Finansowej. Tak, ponieważ nawet Pańskie pytanie również brzmiało w ten sposób. Gdy ja powiedziałem, dlaczego zależy nam na tym, żeby w tym roku, w tej kadencji powstała MRS, Pan wówczas zadał jedno proste pytanie. A jaka jest pewność....? Bo mi chodziło o coś takiego, by seniorzy nabrali pewnego doświadczenia w pracy, w takim organie. Pan wówczas powiedział taką jedną rzecz: A jak jest gwarancja, że Ci ludzie znajdą się w następnej kadencji? Wie Pan co, to świadczy o tym, że ci ludzie- dokładnie Pan tak powiedział- te osoby....

-p. Burmistrz- Pan po raz drugi mija się z prawdą. Włożył Pan na posiedzeniu Komisji Finansowej- Budżetowej w moje usta coś, czego nie powiedziałem. I Pan się z tego wycofał. W tej chwili również, w sposób niezbyt elegancki, nie chcę użyć innego słowa, mówi Pan, że stwierdziłem, jaka jest pewność...Ja mówiłem, że może być taka sytuacja, i zaraz Panu powiem, że Pan to nawet mocno potwierdził, że skład obecnej Rady może ulec zmianie, a Pan powiedział i Pan to skomentował- „nie wiadomo, czy Pan będzie, Panie Burmistrzu”.

-p. M. Satora- Oczywiście, nie tak to brzmiało, tylko inaczej. Jeżeli sobie już tak wymawiamy, co kto powiedział, to...

-p. Burmistrz- Ja przepraszam, wszedłem Pan może niezbyt grzecznie w połowie zdania. Generalnie wydaje mi się, że wszystkie osoby, które chcą się angażować w działalność społeczną, dzisiaj takie możliwości mają. Przecież ani UDA, ani Kombatanci, ani Liga Polskich Kobiet nie mają zamkniętych drzwi do tego, aby przedkładać swoje propozycje do budżetu. Czy zrobią to wprost składając wnioski w Urzędzie czy poprzez Państwa jako reprezentantów różnych środowisk działających na terenie Ciechocinka, to przecież niczego nie zmieni. Te same osoby mogą przedkładać swoje propozycje. Państwo pewnie podejmiecie taką uchwałę. Ja zmierzam tylko do tego, że ta Rada, żeby to było prawidłowe, że ta kadencja tej Rady powinna się zająć z kadencją czteroletnią Rady Miejskiej Ciechocinka. I to jest wszystko. Pierwsze zdanie powiedziałem, że ja całą realizację tego zamierzenia opiniuję pozytywnie.

-p. M. Satora- Dziękuję za to, Panie Burmistrzu! Natomiast podkreślam, że rozmawialiśmy w kontekście takim, że ta kadencja czy kadencja nowo powołanej MRS miała się kończyć z końcem tej kadencji. To, że została wpisana tam VII- mój błąd, czy nasz błąd. Natomiast ewidentnie rozmawialiśmy w tym kontekście. To nieważne, czy Pan powiedział tak czy inaczej. Brzmiało inaczej niż Pan to przedstawił, ale już nie łapmy się za słowa. Chodzi o jedną rzecz, uważamy skoro ustawodawca w tym, a nie w innym okresie wprowadził takim zapis, to nie dlatego, żeby czekać z jego realizacją rok czasu. Chyba nie po to. I skoro ileś takich rad w Polsce powstało i z tego co wiem, w iluś gminach są na ten temat prowadzone dyskusje, nie wiem, z jakim efektem, bo trudno mi to przewidzieć, ale dowodzi tego, że temat nie jest taki sobie do spłylenia. Na pewno nie tylko w Ciechocinku jest Uniwersytet dla Aktywnych, nie tylko w Ciechocinku jest Liga Kobiet Polskich, Nie tylko w Ciechocinku są działkowcy, pszczelarze i nie wiadomo kto. Jeżeli ustawodawca z taką inicjatywą wyszedł i to uchwalił, mówię praktycznie jednogłośnie, przy dwóch głosach sprzeciwu, to znaczy, że to nie jest taki bardzo płytki temat i taki, po którym można przejść obok. Natomiast kwestia tego typu, że zarzucą Pana Burmistrza seniorzy swoimi jakimiś pomysłami, realizacjami, budżet zamknięty....Panie Burmistrzu, jeżeli nawet seniorzy jako MRS wystąpią do Pana z pomysłem, oczekiwaniem, żeby nie mówić tak, jak Pan powiedział, że ja Panu wkładam roszczenie...Ale oczekiwanie na wprowadzenie do tegorocznego jeszcze jakiejś inicjatywy, to jest jedna odpowiedź. W tym roku, w tej kadencji nie mamy takiej możliwości. I myślę, że to załatwia sprawę. A w związku z tym, tu nie chodzi o to, że w tej chwili, że seniorzy będą nie wiadomo czego oczekiwać. Chodzi o jedną rzecz. Żeby seniorzy mogli wspólnie jednym głosem, nie to że decydować, bo to w końcu też będą tylko na zasadzie inicjowania, tylko na zasadzie podpowiedzi, propozycji, a nie na zasadzie: „Tak ma być, bo tego żądamy”. W związku z tym, nie traktujmy seniorów jako tych ludzi, którzy właściwie skończyli pracę, osiągnęli wiek, w związku z tym, nie mamy co ich słuchać. To jest chyba oczywiste, prawda? W związku z tym, dlaczego tak się bardzo bronimy przed tym, aby seniorzy mogli mieć faktycznie swoją reprezentację w kontaktach z samorządem.

-p. Burmistrz- Ja raz jeszcze powtarzam. Podejmijcie Państwo stosowną uchwałę. Niech ta Rada Seniorów powstanie. Natomiast generalnie uważam za nieporozumienie powoływanie rady na okres czterech miesięcy, po to aby, w nowej kadencji rady, powstała nowa Rada Seniorów i żeby wszystkie te organizacje musiały przeprowadzać procedury ponownie. Sam pomysł jest pewnie godny uszanowania i tutaj nie wyobrażam sobie, żeby były osoby, które zechcą udowodniać, że seniorom należy odbierać jakiekolwiek uprawnienia. Są mieszkańcami Ciechocinka, mają takie same uprawnienia jak każdy inny obywatel tego miasta. Natomiast tak jak mówię, dla mnie powoływanie tej Rady na okres 4 miesięcy, przed chwilą Pan powiedział, odpowie Pan, przepraszam nie mam na to pieniędzy... Ma Pan świadomość tego, jak Ci Państwo, jak te Panie, które tutaj uczestniczą w naszej sesji będą się czuły. To powiedzą, to po co ta Rada powstała, jeżeli do końca roku budżetowego właściwie nic nie będziemy mogli zrobić.

-p. M. Satora- Panie Burmistrzu, czy Pan myśli, że w tej radzie znajdują się osoby nieświadome, które nie będą wiedziały, co to jest budżet miasta?

-p. Burmistrz- Wie Pan, to zaczyna być taka mowa prawa.

-p. M. Satora- Nie mowa prawa, tylko a propos, ja przepraszam Pana radnego Draheima, że tak troszeczkę przed Panem dyskutuję, ale to jest też w ramach pewnych wyjaśnień. Ponieważ wywołany został temat w paragrafie 17, w ramach autopoprawki musimy wnieść, że to jest VI kadencja, a nie VII. Przepraszam, tak to wyszło, że jeden słupek się więcej pojawił. Oczywiście rada jest powoływana do końca bieżącej kadencji, czyli VI kadencji Rady Miejskiej.

-p. J. Draheim- Szanowni Państwo, żeby od razu było wiadomo, jestem za powołaniem takiej Rady. Szanuję doświadczenie, wiedzę, umiejętności ludzi starszych, dojrzałych. Szanuję tych ludzi i ich wiedza jest wiedzą niezastąpioną. Tylko moje wątpliwości są związane... Lista organizacji starszych oraz podmiotów działających na rzecz osób starszych. I z tej grupy czyli ten Uniwersytet, mamy wyliczone pięć punktów, pięć organizacji, które by miały w jakiś sposób delegować tych ludzi do Rady Seniorów. A teraz moje pytanie, czy ludzie, którzy są niezrzeszeni, bo są tacy ludzie w Ciechocinku, którzy nie należą do ogródków działkowych, do uniwersytetu, do kombatanów, czy Ci ludzie mają być wykreśleni poza nawias tej organizacji? Panie kiwają tutaj głowami, że nie. Ale w Statucie jest wyraźnie powiedziane, że nie mogą być. Jeżeli będziemy powoływać i dzisiaj przyjmujemy tę uchwałę, to będziemy opierać się podczas wyborów i powoływania tej Rady, na bazie tego, co tutaj podejmujemy. Zgodnie z tym podejmujemy dzisiaj, tutaj co jest zapisane, tacy ludzie nie mogą należeć. Muszą to być ludzie zrzeszeni. A sami Państwo wiecie, że jest w Ciechocinku wielu ludzi, którzy zajmują się społecznie na osiedlu, sama Pani wie, że na osiedlu jest kilku ludzi, którzy interesują się życiem miasta, życiem osiedla. I Ci ludzie zostaną niejako wykluczeni z tej rady. Powiem więcej bałbym się być na miejscu tej grupy starszych osób, które wejdą do tej pierwszej na okres 4 miesięcy, dlatego, że tak jak tutaj Kolega mówi, bo w zasadzie ci ludzie nie będą mogli działać nic. Bo w zasadzie ten budżet, który już jest, a Pan Burmistrz jest od tego, łaski nie robi, musi wykonać ten budżet, który narzuciła mu Rada. I ta grupa osób, która zostanie, nie wiem czy to będzie 20 osób czy 16,15. Ta grupa, która zostanie powołana do tej Rady przez najbliższe 5 miesięcy, Szanowni

Państwo, nie zrobi nic. I zgodnie z zasadą po końcu kadencji obecnej Rady, nas, bo to wcale nie jest powiedziane, że my tutaj będziemy siedzieli dalej, przychodzi nowa rada i Państwo również w jakiś sposób startujecie w wyborach w tych swoich organizacjach. I każdy wam powie, słuchajcie Wy już żeście byli, co Wy żeście zrobili. Bo dla tych ludzi, dla tych wyborców, dla tych ludzi, którzy stoją za waszymi plecami, to są wyraźne jakieś skutki Waszego działania. Nie będzie żadnego działania, ponieważ nie ma pieniędzy. A jak nie ma Pieniądzy, to nie ma efektów. Kolega tutaj mówi o doświadczeniu, jakie Państwo zdobędziecie w okresie tych 4-5 miesięcy. Ja myślę, że Państwo macie tak ogromny bagaż doświadczenia, że nie potrzebujecie 5 miesięcy przedbiegów, ponieważ Kolego radny, ponieważ my też pierwszy raz startowaliśmy, przyszliśmy do tej Rady. I jakoś to opanowaliśmy. Myślę, że ci ludzie, którzy mają tak ogromne doświadczenie jeszcze szybciej opanują całą tę zasadę działania Rady Miejskiej. Dlatego też jestem za powołaniem takiej rady, ale tak jak powiedziałem, żebyśmy się zastanowili nad statutem, żebyśmy usiedli i zaczęli się dyskutować, kto i w jaki sposób może wstąpić do tej Rady. Ludzie niezrzeszeni w tych pięciu organizacjach, bo jak wiadomo są tacy. Jak po prostu to zrobić, żebyśmy okres tych czterech miesięcy powołali jakąś komisję, która sprecyzuje ten Statut. Bo dzisiaj kolega Satora tak na szybko podawał te zmiany w tym Statucie, szczerze powiedziawszy troszeczkę nie nadażalem...Dlatego mówię, moja propozycja jest taka, żebyśmy jeszcze raz się zastanowili i wprowadzili rzeczywiście nowe zapisy i sprecyzowali ten Statut, jak mają wyglądać wybory. Dziękuję.

-p. Przewodnicząca- Ja bym prosiła Pana mecenasa o odczytanie punkt 5 c z ustawy o samorządzie, żeby była jasność, jaka jest ustawa, do której odwołuje się Pan Satora *Art5c: 1. Gmina sprzyja solidarności międzypokoleniowej oraz tworzy warunki do pobudzania aktywności obywatelskiej osób starszych w społeczności lokalnej.*

2. Rada gminy, z własnej inicjatywy lub na wniosek zainteresowanych środowisk, może utworzyć gminną radę seniorów.

3. Gminna rada seniorów ma charakter konsultacyjny, doradczy i inicjatywny.

4. Gminna rada seniorów składa się z przedstawicieli osób starszych oraz przedstawicieli podmiotów działających na rzecz osób starszych, w szczególności przedstawicieli organizacji pozarządowych oraz podmiotów prowadzących uniwersytety trzeciego wieku.

5. Rada gminy, powołując gminną radę seniorów, nadaje jej statut określający tryb wyboru jej członków i zasady działania, dążąc do wykorzystania potencjału działających organizacji osób starszych oraz podmiotów działających na rzecz osób starszych, a także zapewnienia sprawnego sposobu wyboru członków gminnej rady seniorów.

6. Rada gminy może w statucie jednostki pomocniczej upoważnić ją do utworzenia rady seniorów jednostki pomocniczej. Przepisy ust. 3–5 stosuje się odpowiednio.

-p. K. Drobniewska- Ja już swoje wątpliwości wyraziłam podczas posiedzenia komisji i dzisiaj do nich wrócę. Trochę już na ten temat powiedział Jurek Draheim. Proszę Państwa mamy już gminną radę działalności pożytku publicznego, która delegowała przedstawicieli organizacji, o których mówi się w załączniku, który tutaj

Pan mecenas proponuje o wyeliminowanie. Ja zwracam się do inicjatorów uchwały zapytaniem, czy tryb wyboru członków Rady już jest ostateczny i czy nie widzą Państwo innej możliwości wybierania? Dlaczego? Dlatego, że chcecie, żeby przedstawiciele, tylko z tych organizacji, które istnieją byli w Radzie. Tak jest to w wersji Statutu, jeśli chcecie to widzieć inaczej, to musi to tak być sformułowane w Statucie, żeby to było jednoznaczne, żeby nie zamykało drogi tym wszystkim, którzy chcą w Waszym gremium działać, wybierać przedstawicieli swoich. Tutaj też bym była za tym, akurat nie widzę przeszkody w tym, żeby Rada zaczęła działać już teraz, bo to nie znaczy, że już od razu przybiegną do Pana Burmistrza z propozycjami. Ja to sobie wyobrażam, że Ci ludzie, którzy co się dopiero ukonstytuują, wyznacza swoje ścieżki działania, o co im chodzi. A jeśli chodzi o budżet. Przecież we wrześniu, w październiku składa się wnioski do nowego budżetu i jeszcze ta Rada będzie funkcjonować i takie prawo będzie miała. Mnie tylko chodzi o to, że Statut zamyka drogę właśnie tym wszystkim, którzy do żadnej organizacji, tej które zrzeszają ludzi powyżej 60 roku życia, nie daje możliwości takim niezrzeszonym. A są pełni inicjatywy, a właśnie w tej radzie Seniorów, jak najbardziej by się sprawdzili. Czy nie warto pomyśleć o przerehabilitowaniu tego rozdziału II. Tryb wyboru członków Rady?

-p. M. Satora- Pani radna i Pan radny, bo to akurat Państwo poruszyli ten temat. Oczywiście to nie zamyka nikomu drogi. Taka jest nasza propozycja. Po to jest dyskusja, żeby wypracować z tego zdanie takie, które będzie do zaakceptowania przez nas wszystkich. Natomiast dlaczego my wskazujemy te organizacje i ewentualnie zostawiamy miejsce, żeby dopisać inne organizacje. Dlatego, że wychodząc z założenia takiego, że również osoby, które nie są w tej chwili zaangażowane w żaden z tych podmiotów wymienionych tych podmiotów czy jakiegokolwiek innych. Po prostu są mieszkańcami Ciechocinka powyżej 60 lat i oni też chcieliby działać. Oczywiście nikt nikomu nie zamyka drogi. Tylko pamiętajcie Państwo o jednej rzeczy, że w tym przypadku, jeżeli mówimy o tym, żeby ta Rada mogła zacząć istnieć, to niech ona pokaże, że jest. I w tym momencie samo mówienie o czymś, że coś ma powstać, a coś co już istnieje i puszczenie w miasto informacji, to wtedy Ci ludzie sami zaczną się organizować. Nie wiem, czy to będą mieszkańcy ulic, bloków, domów jakiś, osiedli, bo nie wiem. Bo trudno nam w tej chwili powiedzieć. Czy macie Państwo w tej chwili pomysł, jak Ci niezrzeszeni mieliby się delegować tutaj? Co wszyscy mieliby przyjść do tej Rady?

-p. K. Drobniewska- Nie, nie, to na pewno wprowadzi bałagan. W tej chwili nasunęła mi się taka myśl, że organizacje mogą desygnować członków, ale po prostu niezrzeszonych u siebie, ale odpowiadających im sposobem działania. To znaczy zaczepiając na ulicy. Panie Kowalski czy zechciałby pan w imieniu naszej organizacji kandydować do rady seniorów?

-p. M. Satora- Ale Pani radna, ja myślę, że jest to kwestia tych organizacji, które takiego pana Kowalskiego na ulicy zatrzymają. Przecież im nikt nie zabroni, bo w Statucie nigdzie nie jest napisane, że to mają być aktywiści, którzy mają legitymacje, płacą składki. Przecież nigdzie to nie jest zawarte.

-p. P. Kanaś- Ja się tak do głosu nie wrywam, bo nie jestem inicjatorem tej uchwały. Co prawda „problem seniorów” na tej sali był poruszany. Swego czasu odwiedziła

nas Pani Haber, która dość szeroko o tym mówiła. Potrzeba powstania takiego gremium przynajmniej dla mnie jest bezdyskusyjna. Natomiast w czasie prac nad projektem tej uchwały w Komisji Finansowej raczej zwracaliśmy uwagę na możliwość wystąpienia jakiś obciążeń finansowych, ale Pan Burmistrz utwierdził, że nie ma takiej groźby, nie ma takiego zagrożenia. I od tej strony do tej uchwały nie mam żadnych zastrzeżeń. Pan Burmistrz zwracał uwagę dzisiaj na potrzebę ukadencyjnienia, zrównania kadencyjności z kadencją naszej rady. I to właściwie jest. Z tym, że tutaj będzie końcówka. Dlaczego ta końcówka jest tak ważna? Ja to też podnosiłem. I to właściwie nie radny Satora upolitycyzył ten problem, tak jak tu odniosę się do słów Kolegi Zielińskiego, tylko ja zwróciłem uwagę na to, że jeśli ta organizacja, ta Rada ma działać, musi mieć jakieś narzędzia. I najlepszym narzędziem jest konstruowanie budżetu. Jeśli zgodnie z propozycją Pana Burmistrza, tudzież Kolegi Draheima, Rada zostanie powołana dopiero przed następną kadencją Rady Miejskiej, wtedy właśnie usłyszą taką informację, że budżet jest już zatwierdzony i następne wnioski składamy do września 2015 roku i dopiero w 2016 roku, de facto będzie można podzielać w ramach zapisów tego budżetu. Dlaczego nie prawda? Przecież budżet nie jest rzeczą otwartą, jak tutaj nieraz słyszymy na tej sali. Budżet jest rzeczą zamkniętą w chwili, kiedy Rada Miejska Ciechocinka głosuje i uznaje budżet za przyjęty. Jedynym inicjatorem zmian w budżecie jest strażnik, przepraszam, że użyję tego określenia, ale to jest chyba najlepsze określenie, jest Pan Burmistrz. I to wyłącznie od decyzji i woli Pana Burmistrza zależy to, czy dane się środki znajdą czy też nie. W innym wypadku nie byłoby problemu z przyznaniem tych środków chociażby w tym roku, na tę końcówkę Rady, a której my właśnie mówimy.

-p. J. Draheim- My dostajemy do budżetu pisma złożone przez mieszkańców ulic, przez organizacje, przez stowarzyszenia, do których mamy się ustosunkować. Te pisma bierzemy pod uwagę. Te prośby, bo to w różnych formach jest pisane. Podczas tworzenia budżetu miasta. Czyli tak samo Liga Polskich Kobiet, Związek Kombatantów, związek emerytów takie pismo może przesłać i my będziemy do budżetu wprowadzali to. Przykładem Kolego tego z poprzedniej rady, przypominasz sobie, że w momencie podejmowania decyzji na temat rozbiórki pomnika przy poczcie, wypowiadały się organizacje kombatantów na ten temat. Co nie zostało wysłuchane, bo zupełnie inna wola była Kombatantów, zupełnie inna wola Rady. Ale tak jak mówię, organizacje i mieszkańcy mają prawo zgłaszać się i tak jest, swoje propozycje do budżetu. Dziękuję.

-p. P. Kanaś- Dostrzegam pewną niespójność w wypowiedzi Kolegi Draheima. Tej teraz z tą poprzednią, bo jeśli wcześniej Kolega zwracał uwagę na fakt, że nie powinno być teraz te rady powołanej, że ona nie powinna działać ze względu na fakt, że nie będziemy mieli żadnych możliwości, bo nie ma budżetu i w budżecie nie ma żadnych środków przeznaczonych na ewentualne pomysły tej rady. Także jeszcze raz podkreślam, jeśli ta Rada powstanie teraz, będzie mogła jako Rada, nie jako inne organizacje pozarządowe, tylko jako Rada Seniorów składać formalne wnioski do budżetu jako ciało, które my powołamy. I wtedy budżet 2015 roku być może uwzględni te prośby, te wnioski. Natomiast gdyby ta Rada została powołana przez kolejną Radę wyłonioną w wyborach listopadowych, wtedy już takiej możliwości nie

będzie, bo usłyszymy to, co ja usłyszałem, jeśli chodzi na rozbiórkę „Panie Kanaś, nie ma żadnych środków na rozbiórkę”. Będzie „Wysoka Rado... do Rady Seniorów, ale żadnych środków nie ma. Poczekajcie na 2016 rok. Przez ten rok 2015 sobie pobimbajcie”. Przepraszam może nieco się uniosłem. Ale tak będzie. Dziękuję.

-p. W. Zieliński- Ja zawsze myślałem, że o budżecie orzeka Rada Miejska. Wpływają wnioski z różnych organizacji. Ja w swoim życiu spotkałem ludzi młodych i mądrych i doświadczonych, i spotkałem ludzi starszych tylko doświadczonych. Żeby nie było wątpliwości. Nic nie ujmując ludziom starszym. Ja chętnie posłucham Pani, Pani Basiu. Szkoda, że Pani wcześniej nie mówiła, co Pani ma na ten temat do powiedzenia, bo mogliśmy porozmawiać też. Bo Pani jest pełna....Rozumiem. Pani Basiu, ja mam nadzieję, że Pani mi to jakoś jaśniej wyjaśni, bo Pani akurat, Panie są bardzo inicjatywne i chętnie usłyszę, co Panie mają do powiedzenia. Ja tak naprawdę, to już się cieszę na samą myśl, żeby zobaczyć, jak ta organizacja będzie działać i o co tu chodzi. Bo tak naprawdę na dzień dzisiejszy, to nie wiem. To że jest ustawa na ten temat, to ona mówi, że ona może powstać, ale nie musi. Jeżeli jest taka potrzeba gdzieś i wychodzi inicjatywa i w naturalny sposób się ta inicjatywa formalizuje w takie gremium, to nie mam nic przeciwko temu. Tylko jeżeli czasu jest dość. Ja przychodzę i dostaję materiały na sesję i czytam. A tam powołanie Rady Seniorów. Zaraz, jak to, nagle. Pomysłowy Dobromir. Ktoś zgłosił pomysł nagle. Wcześniej żadnej dyskusji. Na komisji dochodzimy do wniosku, że dobra spotkamy się, będziemy rozmawiali na ten temat. A tu przychodzę na sesję, wszystko jest poustawiane. Proszę Państwa, ja może bystry nie jestem, ale w miarę inteligentny. Ja umiem liczyć głosy i ja wiem, że tak sobie pogadaliśmy, a ja Państwu nawet wynik mogę podać. Taki prorok jestem tego głosowania. Szkoda gadania. Pani Basiu proszę powiedzieć, „o co kaman”, tak naprawdę? I tyle.

-p. Barbara Hanke- mieszkanka Ciechocinka- Proszę Państwa, słuchając tutaj dzisiaj Państwa wypowiedzi, mam wrażenie, że jesteśmy pierwszym miastem, który to organizuje. Toruń zorganizował to, jakieś 3 miesiące temu. Były ogłoszenia w Gazecie. Przyjmowali zgłoszenia i ludzi starszych i ludzi z organizacji pozarządowej i już w tej chwili mają to załatwione, bez żadnego problemu. To co ma robić ta Rada, to ja uważam, że nie tylko pieniądze, które do budżetu. Są sprawy, które w ramach prac nawet Państwa urzędu trzeba przy tej okazji zrobić dla seniorów, bo są takie. Sama działałam, jak jestem 18 lat w Ciechocinku, non stop na osiedlu. Mając Państwa radnych. Bardzo często ja latam za tym, bo nie widać ich. Nawet głupia taka sprawa. Sprawa chodnika na 700-lecia jest sprawą dla osób starszych. Nikt się tym nie interesował, czy był ośnieżony czy nie. I to są sprawy, które Rada Seniorów, nie ma tylko chodzić i Panie Burmistrz daj pieniądze. Ale trzeba zrobić to, czy tamto, żeby jakoś ludzi wspomóc, żeby te życie łatwiej zrobić, ułatwić. Ja jestem za tym, żeby ta rada była jeszcze w tej kadencji, bo ona wniesie propozycje nie na dzisiaj. Nic się nie robi na dzisiaj, wszystko się robi z wyprzedzeniem. I złoży, tak jak mówił Pan radny Kanaś, że na przyszłą kadencję, dla przyszłych radnych, że to i to można zrobić. Sama działałam w różnych organizacjach i powiem, że zawsze jest coś do zrobienia i zawsze się to robi z wyprzedzeniem, bo to trzeba omówić i sprawdzić. Nie dlatego, że będę czy nie będę w tej Radzie. Ale uważam, że jest to słuszne posunięcie, bo jest bardzo dużo spraw ludzi starszych. Młodzi dzisiaj są młodzi,

swoim życiem żyją. Oni dopiero za jakiś czas będą starzy. Takie są moje rozeznania, z moich prac, które ja prowadzę już dosyć długo i uważam, że niestety powinna powstać taka Rada. Ona nie będzie nikomu nic narzucać, ale ewentualnie wносить propozycje, które mogą ludziom starszym ułatwić. Dziękuję bardzo.

-p. J. Draheim- Ja tutaj mogę sobie pozwolić chyba, bo my nie jednokrotnie rozmawiamy Pani Barbaro, nikt z nas nie jest przeciwny tej Radzie. Ja na samym początku w swojej wypowiedzi powiedziałem, że jestem zwolennikiem tej Rady, Jestem za powołaniem tej Rady. Ale czuję się dzisiaj bardzo niezręcznie i niekomfortowo, że pozwoliliśmy, akurat Paniom uczestniczyć w tej takiej durnowatej dyskusji na ten temat. Ponieważ my powinniśmy, Panie Mirosławie, rozmawiać i wszystko uzgodnić w komisjach, a Panie powinny dowiedzieć się już o wszystkim, że tak powiem, wyszlifowanym temacie. To co Pani powiedziała, że takie Rady działają w Toruniu, że już były ogłoszenia w gazecie. Właśnie tego brakuje w naszym Statucie, brakuje tej rozmowy, żebyśmy my najpierw pewne rzeczy wspólnie w szerokim gronie tutaj 15, ustalili, żeby Panie przyszły. I już w zasadzie podnosimy ręce i jesteśmy „za”. Dzisiaj chodzi mi po prostu o to, że my niepotrzebnie dyskutujemy nad pewnymi wątpliwościami. Ale jesteśmy za powołaniem tej Rady. Dziękuję.

-p. P. Szczęsny- Szanowni Państwo! Nie ma chyba osoby na tej sali, która by była przeciwna powołaniu Rady Starszych. Ale jestem przeciwny tej formie, w jakiej została ona nam przedstawiona. Ale nie oszukujmy się, ten projekt, który nam przedstawiono ma wiele luk. Chociażby jedna podstawowa sprawa. Rada Seniorów uchwała jakieś uchwały. I nie ma nic dalej o procedurze, co z tymi uchwałami dalej. Czy one dalej idą do Pana Burmistrza czy do Przewodniczącej Rady? Jaką one będą miały moc sprawczą? Kto ma je realizować? Czy te uchwały w jakiś sposób będą wywierały presję na Pana Burmistrza, na Radę? Nic na ten temat nie ma. Jak uchwalimy to w takiej formie, w jakiej nam tu przedstawiono, ta Rada Seniorów zostanie zawieszona w próżni. Ona nie będzie miała żadnej mocy sprawczej. Nic w Statucie, który nam przedstawiono, nic na ten temat nie ma. My nie wiemy nic praktycznie. Dziękuję.

-p. R. Zareba- Jeżeli Państwo pozwolą, to usiądę, bo chciałbym skorzystać z materiałów, które są w wersji elektrycznej. Dyskusja się przedłużyła i postanowiłem pomóc Państwu w podjęciu tej decyzji. W 2001 roku podjęto nowelizację ustawy o samorządzie gminnym dopisując punkt 5b, który pozwalał na powoływanie młodzieżowych rad gminnych. Chciałbym się zapytać, czy od 2001 roku Państwo tak długo dyskutujecie do 2014 roku, żeby ją powołać? I teraz mamy dyskusję na temat punktu 5c, gdzie na stronach Sejmu, pojawia się informacja, że wreszcie wchodzi w życie nowelizacja, pozwalająca powoływać rady seniorów na zasadach takich jak mogły być powoływane Rady Młodzieży. To na co Państwo czekają, bo ja nie wiem?

-p. P. Kanaś- Tak tylko jedno zdanie. Skoro dyskusja nie jest zbyt mądra. Proszę Państwa, chciałbym tylko przypomnieć. To są dane z Głównego Urzędu Statystycznego. Najświeższe dane jakie mamy. W naszej Gminie na 10.791 osób 2.804 są w tzw. przepraszam za to określenie „w wieku poprodukcyjnym” czyli to są Ci właśnie seniorzy. Blisko 3 tysiące osób podlega pod zapisy tej uchwały, nad którą dzisiaj procedujemy. Dziękuję.

Przerwa 12:35-12:55

-M. Satora- Szanowni Państwo! Dyskusja się rozwinęła. Zostały zaproponowane pewne rozwiązania. Jeśli można, ja poproszę o przyjęcie poprawek, które za chwileczkę przedstawię, które też były zgłoszone. I oczywiście prośba o to, żebyśmy tę uchwałę mogli przegłosować. W uchwale autopoprawki. Zamiast paragrafu nr 6, jest paragraf numer 3, zamiast par.6 jest par.4. Na pierwszej stronie w uchwale. Nie wiem czy Pan radny nadaża? W par.17 i to umknęło naszej uwadze faktycznie jest zapis, że pierwsza kadencja Rady kończy się wraz z upływem VII kadencji Rady Miejskiej Ciechocinka. Oczywiście powinien zapis być VI kadencja, ponieważ to VI kadencja i to jest ewidentny błąd. I wcale to nie miało być przedłużenie, czy wydłużenie kadencji Miejskiej Rady Seniorów, tylko właśnie ograniczenie do końca tej kadencji. W par.2, ust.1 Miejską Radę Seniorów i tu wpisujemy zwaną dalej Radą. Kolejny ustęp, wprowadziliśmy po słowach zamieszkałych na terenie Ciechocinka „przecinek”, w par. 4 kadencja trwa 4 lata „przecinek. W par.5 w miejsce liczby 16 wstawiamy 20. I w par.6 zmieniamy ust.2, który brzmi w ten sposób: w przypadku, gdy liczba desygnujących organizacji przekroczy 10, wówczas organizacja deleguje jednego przedstawiciela”. Stąd jest właśnie ta różnica we wcześniejszym stwierdzeniu między 10 a 20. Ponieważ jeśli będzie 10 organizacji desygnujących, mamy 20 radnych. Jeżeli będzie 11, to w tym momencie nie robi się 22, tylko mamy 11. Ale oczywiście jest to wszystko ustalane na początku kadencji, bo tak jak dalej z zapisów wynika, na czas kadencji nie wprowadzamy zmian. W ten sposób. Ust.2 przechodzi w ustęp 3. I listę organizacji osób starszych, o których mowa w ustępie 1 i 2 określa załącznik do Statutu. I tutaj wywołała się dyskusja. I to też poddajmy pod rozwagę, czy określamy ten załącznik i określamy organizacje, które tutaj wyszczególniliśmy czy też może zostawiamy sprawę otwartą? Czyli zostawiamy organizacje, które skupiają osoby starsze, żeby same stwierdziły, czy chcą uczestniczyć czy nie? Taka możliwość będzie myślę jeszcze w tej kadencji dopuszczalna, że nie zamykamy tą uchwałą, możliwości angażowania się osób, seniorów w prace tej Rady. Tak ja w przypadku niezrzeszonych. Dlatego też możemy poddać pod rozwagę, czy w ogóle zastosujemy załącznik jako taki. Ja tu się z Państwem zgadzam, że to może ograniczać faktycznie w tej chwili pewien zakres członkowski w MRS. W związku z czym, żeby takiej sytuacji nie stwarzać, możemy uznać, że Państwa uwaga, odnośnie tego, aby nie określać w załączniku tych właśnie podmiotów, mogę uznać za... Czyli w tym przypadku ustęp 3 i 4 byłby wykreślony. Czyli w tym układzie również ta informacja, która te poprawki wnosiliśmy w załączniku, polegające na tym, że były podane poprawne już obowiązujące nazwy podmiotów, akurat automatycznie jest anulowane. To jest właściwie wszystko. Przy uwzględnieniu tych poprawek jako grupa inicjatywna wnosimy o przyjęcie tej uchwały.

-p. Przewodnicząca- Ja mam pytanie o doprecyzowanie par.6 ust.1. W skład Rady wchodzi po dwóch przedstawicieli organizacji osób starszych lub skupiających osoby

starsze mających siedzibę na terenie Miasta Ciechocinek. Żeby to było spójne z 5c.ustęp 4. czyli Gminna Rada Seniorów składa się z przedstawicieli osób starszych oraz przedstawicieli podmiotów działających na rzecz osób starszych w szczególności przedstawicieli organizacji pozarządowych oraz podmiotów prowadzących uniwersytety III wieku. Chodzi mi o szczególnie o przedstawicieli osób starszych. Czy Panie mecenasie, w tym miejscu będzie to pominięcie tej grupy niezrzeszonej?

-p. mec. K. Bukowski- Ustawa mówi wyraźnie o tym, że podmiotami, które mogą delegować te osoby do Rady są osoby starsze. Z tego zapisu wynika, że są to osoby, które nie muszą być w jakiejś organizacji i dlatego w tym miejscu zasadne byłoby, żeby Rada również w tym zakresie uchwaliła jakiś zapis np. że kandydatów można zgłaszać 5 osób starszych czy np. 5 osób w wieku powyżej 60 lat. Myślę, że taki zapis 5,10 to kwestia uznania przez Radę, w jakiej ilości. Taki zapis myślę, że spełniłyby warunki ustawowe.

Jeżeli Rada by nie przyjęła tego załącznika z listą organizacji pozarządowych, wówczas należałoby wykreślić z par.6 ustęp3 i 4, który właśnie mówi o tej liście, żeby było konsekwentnie...

-p. M. Satora- Ale ja to proponowałem, Panie mecenasie, przed chwileczką.

-p. Przewodnicząca- Czy w taki razie możemy włączyć jeszcze to, co przewiduje ustawodawca- „przedstawiciele osób starszych”?

-p. M. Satora- Oczywiście możemy się na to zgodzić. Nie ma problemu.(nie słyhać)...Myślę, że my bardzo daleko w tej chwili wychodzimy, z obawami takimi, że nagle się tu zgłosi 100 organizacji czy 100 grup, chcących delegować swojego przedstawiciela i nagle się okaże, że faktycznie tylu w mieście chce mieć swoich przedstawicieli. Ja myślę, że właśnie dobrze się dzieje, że w tej chwili przygotowujemy tę uchwałę i my wnioskujemy o jej przyjęcie, żeby przy następnej uchwale i przy wyborze kolejnych kandydatów do kolejnej rady, żeby wprowadzić odpowiednie korekty. Bo to wyjdzie wtedy „w praniu” jak to powinno być. Ja chciałbym tylko zauważyć, że w tej radzie wielokrotnie były podejmowane uchwały, które chociażby na następnej sesji były uchylane i wprowadzane nowe. I nikt nie miał wątpliwości, albo inaczej wątpliwości się pojawiały, uchwała była podejmowana i nagle się okazywało, że musimy to zrobić. Ja nie mówię, że ten projekt uchwały jest doskonały. Twierdzę jedną rzecz, od czegoś musieliśmy zacząć. Zaczęliśmy do tego. Jeżeli życie zweryfikuje, że należy wprowadzić pewne korekty, myślę, że tak prawo stanowi, że my jako Rada Miejska możemy tym się wówczas zająć.

-p. Przewodnicząca- Cały czas pytam, w którym miejscu będą przedstawiciele osób starszych niezrzeszeni? Czy nie można to wpiąć w par.6 ustęp.1?

-p. M. Satora- Możemy to wpiąć. Tylko żebyśmy nie zrobili czegoś takiego, że tutaj będzie konsekwencja to, co Koledzy radni przed chwileczką mówili, że 5 czy 10 przedstawicieli seniorów będzie chciało delegować swojego kandydata. I nagle się okaże, że każdy dom, każdy blok, każda ulic, każde osiedle w różnych konfiguracjach, będzie chciało mieć swojego przedstawiciela. Obawiam się jednej rzeczy, że zagmatwamy. ... Nie możemy w tej chwili przewidywać rzeczy mało realnych. A to jest mało realna rzecz.

-p. Przewodnicząca- Ja mam taką propozycję, czy nie można byłoby przeredagować paragrafu 6 ustęp 1, żeby zawrzeć to co jest w zapisie ustawowych 5c.4?

-p. M. Satora- To proszę zaproponować.

-p. D. Jaworski- To Pan jest wnioskodawcą, to Pan powinien proponować.

-p. M. Satora- Panie radny, w tym momencie wniosek taki złożyła Pani Przewodnicząca, więc chcę usłyszeć propozycję, jak to ma brzmieć i wtedy jako wnioskodawca się do tego odniosę.

-p. Przewodnicząca- Mam taką propozycję. Kto może zgłaszać kandydatów, żeby właśnie ująć to, co przewidział ustawodawca. Czyli przedstawiciele osób starszych, na jakiej zasadzie, przedstawiciele podmiotów działających na rzecz osób starszych. A tu mamy wyraźnie podmioty uniwersytety III wieku i przedstawiciele organizacji pozarządowych.

-p. M. Satora- Ja myślę, że możemy zrobić jedną taką rzecz. Że z jednej strony te organizacje, które Pani Przewodnicząca wymieniła, ale z drugiej strony, mówić jako przedstawiciele mieszkańców, to jednak bym rozszerzył grupę osób, które delegują, proponują swojego przedstawiciela nie do 5 czy 10 osób, ale jednak do znaczniejszej grupy osób. Nie wiem, czy 50 czy 100. Z tego względu, że przy mniejszych grupach zaczniemy popadać w takie anomalie. Jeżeli mamy robić coś takiego, że osoby niezrzeszone, to proszę bardzo... Nie rozumiem, co Pan radny na myśli pod mówienie „namnożyło się”? Powiedziałem, że akurat kilka jest. I akurat w tym problemie nie było.

-p. Przewodnicząca- Czy wnioskodawcy podtrzymują tę wersję, którą...

-p. W. Bonowicz- Chciałbym złożyć wniosek formalny, aby ta uchwałę przełożyć na następną sesję, dopracować to na komisjach i wtedy...Do namysłu. Także składam wniosek formalny o przełożenie to na następną sesję. Dziękuję.

-p. B. Różański- Pani Przewodnicząca, mogę w międzyczasie zabrać głos? Ja byłby, powiem szczerze, bardzo chętny, aby to odłożyć na kolejną sesję. Bo ja osobiście 7 kwietnia mam spotkanie z mieszkańcami- dyżur w Urzędzie Miejskim i myślę, że parę osób tutaj przyjdzie. I będziemy mogli porozmawiać. Panią Barbarę bardzo serdecznie zapraszam. Porozmawiamy sobie w mniejszym gronie. Myślę, że tutaj Pan Prezes Term Ciechocinek Robert Zareba też mądry temat, myślę, podsunął. Może by jakaś uchwała powstała odnośnie młodzieżowej rady. Nie oczywiście tutaj nie ma co łączyć. To może być odrębny projekt uchwały. I będziemy mieli dużo czasu, aby jednak tej młodzieży nie dyskryminować w żaden sposób. A ja jako najmłodszy radny też o tą sporą grupę młodzieży, która – niestety - ucieka z naszego miasta, będę też chciał jakoś walczyć. Uważam, że przesunięcie i dopracowanie. Wtedy nikt nie będzie miał żalu do Pani Karoliny, będziemy mogli się spotkać z dużym gronem. Wszystkich zainteresowanych możemy zaprosić na Komisję Oświaty, Komunalną. Porozmawiać, wypracować wspólne stanowisko i uniknąć tego, co tutaj w tym momencie z różnych przepychanek się właśnie odbywa. Chciałem poprawić wątpliwości, nie przepychanki.

-p. Przewodnicząca- Szanowni Państwo, Pan Władysław Bonowicz zgłosił wniosek formalny. Zgodnie ze Statutem projekt uchwały można odesłać nie następną sesję, tylko do właściwie merytorycznej komisji Rady.

-p. D. Jaworski- Jeśli trzeba odesłać. Jeżeli grupa inicjatywna, która się podpisała pod tym projektem uchwały, nie bardzo uchwały, niech się weźmie do roboty i przedstawi porządny projekt uchwały i wtedy chętnie przegłosujemy. Ja też jestem za tym, żeby powstała Rada starszych, ale nie w tej formie, bo ja nie wiem, nad czym miałbym dzisiaj głosować.

-p. B. Różański- Panie Darku, tutaj może za mocne słowa. Nie do roboty, bo jednak takie jest stanowisko radnych i taka dyskusja jest jak najbardziej wskazana. Mnie się wydaje, że na tą chwilę już parę rzeczy się zmieniło. Ale jednak musimy podyskutować. Tylko pytanie, która komisja rady miejskiej najbardziej trafna, miałyby się tym zajmować?

-p. Przewodnicząca- Ja przywołam może „Rada ma następujące komisje stałe: Rewizyjną, Finansowo- Budżetową, Oświaty, Komunalną i Uzdrowiskową.

-p. B. Różański- Mnie się wydaje, że może to być Komisja Uzdrowiskowa, ale nie wykluczy pracy wszystkich radnych. Mimo tego, że nie jestem członkiem Komisji Uzdrowiskowej, to bardzo chętnie w posiedzeniach tego typu wezmę udział i też wyrobie sobie odpowiednie stanowisko.

-p. Przewodnicząca- Zgodnie z paragrafem 51, który brzmi „Przewodniczący Rady udziela głosu poza kolejnością w sprawie wniosków natury formalnej w szczególności dot. odesłania do właściwej merytorycznie komisji Rady. O przyjęciu wniosku formalnego rozstrzyga Rada w głosowaniu jawnym zwykłą większością głosów, z zastrzeżeniem ustęp 4- gdy brzmi, zgłoszenie sprzeciwu powoduje, że wniosek formalny poddaje się pod głosowanie”.

„Przewodniczący Rady może przejść do porządku dziennego bez poddania wniosku formalnego pod głosowanie po uprzednim użyciu klauzuli „Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Wysoka Rada przyjęła wniosek formalny”.

-p. M. Satora- Sprzeciw.

-p. Przewodnicząca- W takim razie przechodzimy do głosowania. Czy Pan Pan Bonowicz wskaże właściwie merytoryczną komisję? Takie jest prawo nasze. Odesłanie do właściwej, merytorycznie komisji Rady.

-p. W. Bonowicz- To niech wnioskodawcy zdecydują, do jakiej komisji to ma iść... To Komisja Uzdrowiskowa niech tą sprawą się zajmie, z możliwością uczestniczenia wszystkich przedstawicieli komisji.

-p. Przewodnicząca- W takim razie, *kto z Państwa jest za odesłaniem projektu uchwały do Komisji Uzdrowiskowej?*

„za”-7 radnych,

„przeciw”-7 radnych

„wstrzymał się „-1 radny

-p. D. Jaworski- Czy mamy głosować nad tym bublek?

-p. Przewodnicząca- ...To w Pana mniemaniu jest bublek. Nie krzyczę, tylko mówię głośno. Poza tym proszę mówić do mikrofonu. Jestem bardzo spokojnym człowiekiem, kiedy słyszę takie uwagi, niemówione do mikrofonu. Zacznę może cytować?

Przechodzimy do głosowania nad projektem. *Kto z Państwa jest za przyjęciem projektu uchwały - powołanie Miejskiej Rady Seniorów w Ciechocinku i nadanie jej statutu. Miałyby to numer XLI/318/14. Kto jest za?*

„za”-8 radnych,
„przeciw”-5 radnych
„wstrzymał się ”-2 radnych

Ad.9. Informacja i sprawozdania.

1/ informacja dot. zajęć organizowanych przez placówki oświatowe oraz MCK, MBP i OSiR w kresie ferii zimowych w 2014.

-p. Przewodnicząca- Proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji.

-p. G. Adamczyk- Komisja zapoznała się z informacją i jest za jej przyjęciem.

-p. M. Satora- Komisja Rewizyjna zapoznała się i nie zajęliśmy żadnego stanowiska.

-p. K. Rytter- Komisja Oświaty zapoznała się i jej za przyjęciem tej informacji. Ja jeszcze chciałam powiedzieć, że przed feriami spotkaliśmy się z przedstawicielami Biblioteki, Centrum Kultury i z Dyrektorem OSiRu. Wcześniej przedstawili nam propozycje ferii zimowych dla dzieci naszych i przyjezdnych. Moim zdaniem, zdaniem członków Komisji ta oferta jest bogatsza z roku, na rok. Także ja bym chciała bardzo podziękować Pani Różańskiej, Pani Kawczyńskiej i Panu Góreckiemu, że tak urozmaicają czas naszym dzieciom, a wiem, że dzieci nie tylko z naszego terenu, również z ościennych wiosek przybywają i korzystają. Także dziękuję bardzo.

-p. M. Kołomyjec- Komisja Komunalna przyjęła do wiadomości informację

-p. P. Kanaś- Komisja Finansowa również wnosi o przyjęcie tej informacji.

Ad.10. Stan techniczny rowów melioracyjnych.

-p. M. Ogródowski- Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo! Przy udziale przedstawiciela MPWiK dokonana została ocena potrzeb konserwacji urządzeń konserwacyjnych, co do których gmina posiada tytuł prawny. W wyniku tej oceny, w pierwszej kolejności zrealizowane będą roboty konserwacyjne wzdłuż ul. Kolejowej w kierunku osiedla Królów. W ramach tych prac odmulone zostaną również rurociągi pod drogami. Protokół z przeglądu rowów posłuży do wszczęcia postępowania o zamówieniu publicznym na określone prace. W dalszej kolejności planujemy konserwacje rowów, odprowadzających wodę z obszarów ulicy Słowackiego. Natomiast co do części zaplanowanych środków na konserwacje urządzeń melioracyjnych rowów wykorzystane zostaną one w okresie jesiennym, z uwagi na możliwość awarii lub nieprzewidywalnych okoliczności uszkodzenia lub po ulewnych deszczach lub uszkodzeń mechanicznych czy innych, których nie da się przewidzieć na dzień dzisiejszy. Myślę, że w okresie najbliższego miesiąca rozpoczniemy te prace związane z ul. Kolejową. Oczywiście po przetargach, czyli po postępowaniu o zamówieniach publicznych.

Ad.11. Odnowa funkcji publicznych zdegradowanych obszarów uzdrowiskowych.

-p. Burmistrz- W okresie ostatniego miesiąca czyli od poprzedniej sesji. Po pierwsze poszło kolejne wezwanie do firmy Gutkowski, wzywające do usunięcia wszelkich nedoróbek i naprawy tego co, zostało zrealizowane w sposób nieprawidłowy. Czekamy na reakcje ze strony firmy. Choć z dużym prawdopodobieństwem mogę założyć, że będzie ona identyczna jak zachowania Prezesa firmy wtedy, kiedy

kierowaliśmy wcześniejsze wezwania. Ponieważ jednak przygotowaliśmy projekt zastępczy dla wykonania nawierzchni alejek i placów, w przypadku braku reakcji do ostatniego dnia marca ze strony firmy Gutkowski, będziemy chcieli przystąpić do wykonania prac poprzez wykonawców zastępczych. Natomiast usterki, w których część, w gwoźli sprawiedliwości, została przez firmę Gutkowski usunięta jeszcze w ubiegłym roku. W przypadku braku reakcji na nasze wezwanie zlecimy wykonawstwo zastępcze i rozliczenia dokonamy ze środków należnych firmie Gutkowski. Ten nasz pozorny bezruch w realizacji przebudowy alejek, nie wynika z jakiegoś zaniedbania, tylko z faktu, iż Sąd Okręgowy, bo jesteśmy w sporze z firmą Gutkowski, Sąd Okręgowy we Włocławku zlecił wykonanie ekspertyzy niezależnym biegłym z Instytutu Budownictwa z Warszawy. I czekamy na wizytę tych ekspertów, bo przebudowa alejek i wykonanie alejek w sposób prawidłowy, mogłoby spowodować, że przyjechaliby i stwierdziliby, że wszystko jest w jak najlepszym porządku. Natomiast niezależnie od tych działań, które dotyczą relacji z firmą Gutkowski, przekazałem w użyczenie obiekty, które powstały w obszarze parku Tężniowego OSiR. W konsekwencji ogłoszony został przetarg na wydzierżawienie dwóch obiektów kubaturowych. Ten przetarg, jeśli dobrze pamiętam, termin składania ofert do tego przetargu tj. 11 dzień kwietnia. Natomiast w momencie, kiedy do 31 marca nie pojawią się przedstawiciele firmy Gutkowski, będziemy usuwać usterki tak jak wcześniej powiedziałem w ramach wykonawstwa zastępczego. Zamierzeniem naszym jest to, aby na weekend majowy wszystkie obiekty mogły być udostępnione osobom, które będą chciały zarówno aktywnie, jak i biernie, pijąc kawę na przykład, korzystać z tych nowo wybudowanych obiektów. Wyprzedzając może troszeczkę odpowiedź na interpelację, ale ona dotyczyła także tych obiektów, chcę powiedzieć, że przeprowadzone zostały przeglądy całego wyposażenia, przeglądy wszystkich komór technologicznych i jeśli nie będzie niespodzianek z aurą, to chcielibyśmy, aby wszystkie obiekty, fontanny mogły rozprysnąć na święta Wielkiejnocy. Trwają w tej chwili prace porządkowe w zbiornikach. One są realizowane przy udziale pracowników zatrudnionych przeze mnie w ramach umów zleceń. I to jest chyba na ten moment, to są wszystkie informacje. Jeśli Państwo będziecie mieli jakieś dodatkowe pytania, bardzo proszę, jestem do dyspozycji.

-p. B. Różański- Panie Burmistrzu! Ja pozwoliłem zapoznać się z ogłoszeniem przetargu. I tutaj cena wyjściowa nie jest ceną przewrotną i jest oczywiście tutaj do przejścia. Tylko, że oczywiście istnieje ryzyko, że inwestorzy, którzy będą chcieliby przejąć te budynki podbiją sobie cenę strasznie, tak jak mamy do czynienia w naszych sklepach, w pawilonach do wydzierżawienia. I moja osobista obawa jest taka, że tutaj mamy przetarg ustny nieograniczony na dzierżawę na okres 3 lat, może się okazać, że osoba, która będzie dzierżawiła, wygra przetarg, za dajmy na to, za 3.000 netto, a już z dniem 1 lipca złoży 3-miesięczne wypowiedzenie i niestety ten obiekt będzie w sezonie jesienno-zimowym nieczynnym. Wiem, że za bardzo tutaj nic nie może. Ale co w takim przypadku wtedy? Kolejny przetarg, kolejna stawka? Ale w zimę wtedy chyba powinna być mniejsza? Bo nie wiem, czy ktoś będzie za jakiś pieniądze to wydzierżawić?

-p. Burmistrz- Absolutnie świadomie przyjęliśmy, powiedziałbym, niemal symboliczne opłaty za wydzierżawienie tych obiektów, bo w jednym przypadku jest

to kwota 1.200 zł, a w drugim 1.500 zł miesięcznie po to, aby stworzyć warunki do tego, aby te obiekty wydierżawione przez kogoś mogły funkcjonować w układzie całego roku. Przetarg nieograniczony, bo tylko taki wchodzi w grę, bo przypominam, że realizowaliśmy te zadania przy udziale środków europejskich i nie możemy tutaj zastosować innej formy wyłonienia przyszłego dzierżawcy, jak tylko przetarg nieograniczony. Mam nadzieję, że ktoś, kto będzie zdecydowany na przystąpienie do przetargu, będzie miał wykonany jakiś biznesplan, rachunek kosztów i w sposób bezkrytyczny nie będzie windował kwoty dzierżawy do rozmiarów, które miałyby spowodować, że po dwóch, trzech, czterech miesiącach prowadzenia tej działalności będzie zmuszony podziękować za korzystanie z któregoś z tych obiektów i złożyć wniosek o rozwiązanie umowy dzierżawy. Nie możemy tego zrobić inaczej. Każdy, kto jest mieszkańcem kraju członkowskiego Unii Europejskiej ma w tej chwili, musimy stworzyć warunki do tego, aby mógł przystąpić do takiego przetargu. I ten kto przedłoży najlepsze warunki finansowe z punktu widzenia interesów gminy. Choć podkreślam z całą mocą, nie było naszym celem windowanie tej ceny do granic, które mogłyby stanowić zagrożenie dla przyszłego dzierżawcy. Ale nie ma w tej chwili innej opcji. Takie rozwiązanie, które przyjęliśmy jest jedynym możliwym, żeby nie zakwestionowano nam tego, że wybraliśmy dzierżawcę w sposób naruszający przepisy i dokonano korekty przyznanych środków finansowych.

Ad.10. Wolne wnioski.

Ad.11. Oświadczenia i komunikaty.

Ad 12. Odpowiedzi na interpelacje, zapytania, wolne wnioski.

-p. Burmistrz- Pan radny Kanaś poruszył sprawę utworzenia na terenie na razie miasta Torunia, bezobsługowej wypożyczalni rowerów miejskich. W Toruniu tj. Toruński Rower Miejskich TRM, już takie perony powstały. Natomiast w ramach lokalnej grupy działania, miasta Aleksandrowa, gminy Aleksandrów Kujawski i miasta Ciechocinek, dyskutowaliśmy na ten temat i jest wielce prawdopodobne, aby w ramach naszych wspólnych działań, takie perony, po jednym peronie, mogły powstać w każdej z wymienionych gmin. Nie będą to wielkie perony. Prawdopodobnie liczące po 10, 12 stanowisk. Koszt utworzenia takiego jednego stanowiska to jest około 40 tys. zł. Ale traktujemy to działanie, oczywiście będą to z Państwem uzgadniał, konsultował, ponieważ w budżecie nie ma na to środków finansowych i gdzieś te pieniądze będzie trzeba wysupłać, ale traktujemy wspólnie z Burmistrzem Cieślą i Wójtem Olszewskim, to działanie jako jeden z przejawów zbliżenia do miasta Torunia. Chcielibyśmy, aby bezobsługowe wypożyczalnie, które miałyby funkcjonować w ten sposób, że ktoś np. wynajmuje sobie rower w Toruniu, a może go pozostawić w Ciechocinku bez żadnej konsekwencji, ponieważ firma, która się zajmuje obsługą takich wypożyczalni posiada stosowny program komputerowy i to wszystko jest odpowiednio sterowane i monitorowane. A te działania, mamy nadzieję, są kolejnym krokiem zbliżenia do miasta Torunia jako miasta rdzeniowego dla ZITów. Bez przerwy podejmujemy działania i spotykamy się

z Michałem Zaleskim, prezydentem Torunia, spotykamy się z Marszałkiem Całbeckim i Marszałkiem Korolko z nadzieją, że fragment powiatu aleksandrowskiego zostanie uwzględniony w BTFie, czyli Bydgosko-Torunskim Obszarze Funkcjonalnym. Nie mogę się tu oczywiście wypowiedzieć przesądzając, ale mamy nadzieję, że właśnie wykazanie, iż jesteśmy na różnych płaszczyznach partnerem dla miasta Torunia, bez względu na to, czy powstałby ZIT Bydgosko-Toruński czy dwa odrębne. A taka decyzja pewnie zapadnie lada dzień. Liczymy z kolegami samorządowcami, że Ciechocinek w tym obszarze funkcjonalnym zostanie uwzględniony. Nie tylko Ciechocinek. Ale fragment gminy Aleksandrów, miasta Aleksandrów i miasta Ciechocinek. Temu m.in. służyć ma właśnie budowa tej bezobsługowej wypożyczalni rowerów. Ale jak by nie patrzeć na sprawę, byłaby to także dodatkowa atrakcja dla kuracjuszy i turystów, którzy przyjeżdżają tutaj na krótszy bądź dłuższy pobyt, mogliby z tych pojazdów korzystać, jeżdżąc po nowo wybudowanych ścieżkach rowerowych.

-p. P. Kanaś- Bardzo się cieszę, że spotkało się to z Pana entuzjazmem. A Panie Burmistrzu, proszę mi powiedzieć, jak jest perspektywa czasowa powstania tego pierwszego peronu?

-p. Burmistrz- Będziemy na ten temat rozmawiać już niebawem. W najbliższy piątek spotykamy się z przedstawicielami Prezydenta Zaleskiego i będziemy chcieli uzyskać jak najwięcej informacji, po to, aby ewentualnie w perspektywie miesiąca czy dwóch rozpocząć działania w tej materii.

Stwierdzam hot spoty przy tętni i „Jasiu i Małgosi” nie działają. Zaniedbanie moich pracowników. Mam zapewnienie firmy, która budowała te hot spoty i która przez okres 1 roku ma je objęte okresem gwarancyjnym, że najpóźniej do środy będzie sygnał i będą już działać bez zastrzeżeń.

-p. P. Kanaś- Rozumiem, że zostaną odpowiednio oznakowane?

-p. Burmistrz- Nie wiem, czy w ciągu dwóch dni. Ale na pewno tak.

Czy to prawda, że ma powstać Posterunek Policji. Ja takiej wiedzy nie posiadam. Zwróciłem się w przerwie z zapytaniem do pełniącej obowiązki Komendanta naszego komisariatu, obecna tutaj Pani Komendant także takiej wiedzy nie posiadała. Dzwoniłem do zastępcy, bo dzisiaj akurat Komendanta nie ma, ale zastępcy Komendanta Powiatowego. Także takiej wiedzy nie posiada. Być może jest to informacja wyolbrzymiona.

-p. P. Kanaś- Być może. Pochodzi z dość z wiarygodnego źródła. Natomiast Panie Burmistrzu, jeśli takowa informacja by się potwierdziła, mam nadzieję, że i Pan i wspólnie Rada Miejska będziemy przeciwko temu protestować, bo degradacja Komendy do zwykłego posterunku oznacza również, że nie będzie to cykl pracy całodobowy. A w mieście o takim potencjale turystycznym mogłoby to mieć tragiczne nawet konsekwencje.

-p. Burmistrz- Co do już w tej chwili ostatniego fragmentu ulicy Topolowej o nawierzchni gruntowej. Jak tylko będzie poprawa aury, chcielibyśmy nie tylko na ten odcinek drogi, ale generalnie wpuścić równiarkę i walec celem wyrównania nawierzchni. Natomiast trwają już w tej chwili wstępne prace projektowe i myślę, że do jesieni tego roku ten fragment ulicy Topolowej będzie miał już twardą i ustabilizowaną nawierzchnię.

-p. P. Kanaś- Uprzejmie dziękuję.

-p. Burmistrz- Czy ogłoszono konkurs na upowszechnianie sportu? Jeszcze nie ogłoszono. Myślę, że to ogłoszenie nastąpi prawdopodobnie w pierwszym tygodniu miesiąca kwietnia.

-p. P. Kanaś- A proszę mi przypomnieć, czy my nie mamy określone uchwałą określonego terminu, do którego powinniśmy taki konkurs ogłosić? Bo nie pamiętam. Podejmowaliśmy tę uchwałę dość dawno...

-p. Burmistrz- Nie pamiętam, ale sprawdzę..

-p. Przewodnicząca- Nie musi Pan sprawdzać, bo ja mogę odczytać. „Burmistrz Ciechocinka ogłasza otwarty konkurs w terminie do 31 stycznia danego roku budżetowego, wskazując rodzaj zadania oraz wysokość środków finansowych przeznaczonych na wsparcie zadania, termin i warunki realizacji zadania, termin składania ofert, termin, tryb i kryteria stosowane przy wykonaniu ofert”. A więc dwa miesiące po terminie, Panie Burmistrzu.

-p. P. Kanaś- A co stanęło na przeszkodzie, Panie Burmistrzu?

-p. Burmistrz- Nie będę tutaj przedkładał...Nie ma usprawiedliwienia. W terminie niezwłocznym takie ogłoszenie konkursu ukaże się na BIPie.

Pan radny Satora interpelował w sprawie wykonania przeglądu drzew w mieście, wskazując na drzewo przy Traugutta 188. Brzoza. Sprawdziłem to dzisiaj. Rzeczywiście, jest taka potrzeba, by to drzewo usunąć. Natomiast drzewa, które zostały wskazane jako mogące stanowić zagrożenie dla ludzi bądź pojazdów, albo zostały dokonane na nich cięcia sanitarne albo w niektórych przypadkach, gdzie występowało istotne zagrożenie, po otrzymaniu decyzji ze Starostwa taka wycinka, była, jest i w najbliższym czasie będzie przeprowadzana. Mamy kilka wniosków od osób fizycznych, od podmiotów gospodarczych, gdzie zwraca się uwagę na potrzebę przeprowadzenia takich cięć i one w najbliższych dniach w większości przypadków, tam gdzie jest to uzasadnione, będą przeprowadzone. Natomiast drzewo na Traugutta 188, Pan Baraniak dziś mnie poinformował, że w ubiegłym tygodniu wspólnie z Burmistrzem Ogrodowskim byli na wizji lokalnej i natychmiast po uzyskaniu decyzji, natychmiast te drzewo zostanie usunięte.

-p. M. Satora- Dziękuję bardzo, bo jeżeli Panowie to widzieliście, to rzeczywiście ono stoi tak na słowo honoru. Natomiast potwierdzam to, że już sporo drzew zostało obciętych taką przecinką m.in. w parku Zdrojowym, gdzie one wówczas naprawdę stanowiły duże zagrożenie. I uważam, że przycięcie w odpowiednim czasie spowodowało to, że mogliśmy uniknąć bądź uniknęliśmy mniej lub bardziej przewidywalnych nieszczęść. A jednak sporo ludzi w pewnych miejscach się przemieszcza. Dziękuję bardzo.

-p. Burmistrz- Co do hydrantów i ich przeglądów. Ja mogę tylko stwierdzić, że są wykonywane. Ciśnienie w hydrantach jest prawidłowe. Nie miałem do tej pory żadnego sygnału, że któryś z hydrantów poza uszkodzeniami mechanicznymi, a takie się incydentalnie zdarzyły, żeby któryś z tych hydrantów był niesprawny. Ale jeśli Pan pozwoli, to ja jeszcze poproszę, żeby Pani Prezes Zarządu MPWiK uzupełniła moją wypowiedź.

-p. W. Buchalska, Prezes MPWiK- Wiadomo, proszę Państwa, że sieć i hydranty są w naszej eksploatacji. Ponosimy za nią pełną odpowiedzialność. Ostatni dokument

jaki mam z przekazania jednostce ratowniczo- gaśniczej to jest 6 czerwiec 2013 rok. Wykaz przeglądów. Protokoły badań, przeglądy i konserwacje hydratów. Na 6 czerwca 2013 jest tych hydrantów 207. W wykazie zadania, Państwo macie, że w zeszłym roku, awaryjnie, że jak Burmistrz mówi, że mechaniczne uszkodzenie czy eksploatacyjne uszkodzenie, wymieniliśmy trzy. Staramy się instalować hydranty, bo w większości są FI 80, a zalecenie Powiatowej Starzy Pożarnej było takie, że Fi 50 w ogóle mamy zlikwidować, więc teraz montujemy i instalujemy hydranty fi 100. Zgodnie z rozporządzeniem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, to jest zmiana z 2007 roku, zarówno na nas przedsiębiorstwie ciąży taki obowiązek, jak i na właścicielu obiektu użyteczności według określonej kategorii zapewnienia wody do celów przeciwpożarowych, że właściciel obiektu sanatoryjnego czy użyteczności, ma zapewnić dwa źródła wody do celów przeciwpożarowych w odległości 75 metrów bieżących. Jeżeli nie ma naszego takiego hydrantu, a zawsze jeden jest, więc nie raz sanatorium dostaje takie zalecenie, bo jest kontrolowane tak samo jak i wodociągi. A my też byliśmy kontrolowani w 2012 roku. Powiem, że mamy hydranty podziemne i nadziemne. Więc te nadziemne to widać, a tych podziemnych nie do końca widać. Co ciekawostka, na samej obwodnicy od ul. Wołoszewskiej do ul. Kopernika jest ich 13. To taka ciekawostka. Żeby było wiadomo, żeby sobie tak trasę wzrokowo i ilościowo uzmysłowić. Straż prowadzi cele gaśnicze i cele ćwiczebne. Nigdy nie mieliśmy problemów do celów gaśniczych i do celów ćwiczebnych. Jeżeli mają jakiś problem na jakiś hydrancie, na jakimś ciśnieniu, ostatnio było na 700-lecia, dzwonią, zgłaszają. Albo nie umieją otworzyć albo my musimy się dokopać i sprawdzić sprawność tego hydrantu. Badania ciśnienia, np. jednostka ratownicza-gaśnicza Ciechocińska, nie prowadzi. Za to prowadzi emeryt, strażak najbliższy zamieszkały w Raciążku i z jego usług korzystamy. Także wiarygodne chyba są, bo to ich emeryt. Przede wszystkim, jak przyjeżdża i zlecamy mu badanie hydrantu, najbardziej wiarygodne jest przy napełnianiu zbiornika w wieży ciśnień. Bo wiadomo, że zbiornik uzupełnia ciśnienie wody w sieci. I jest to grawitacyjne uzupełnianie. Więc to jest takie wiarygodne 2,5 atmosfery najczęściej na hydrancie. Dziękuję.

-p. Burmistrz- Cieszę się, że pan radny Satora tak ciepło powiedział o ul. Piaskowej. Bo rzeczywiście pewnie jest jedną z ładniejszych ulic w naszym mieście w tej chwili. Mam tu na myśli odcinek od osiedla Związkowców do osiedla Rewersowo. Uczciwie mówiąc, takie wykonanie tych śpiących policjantów wynikało z projektu, ale nie miałem sygnału, żeby osoby prowadzące pojazdy najeżdżały na chodniki. Być może, ponieważ firma, która realizowała to zadanie, pracuje w tej chwili na jednym z innych zadań. Być może poproszę o niewielką przebudowę tych fragmentów, które dochodzą do krawężnika, żeby to nie było w jednym poziomie krawężnika i chodnika. W każdym bądź razie spróbujemy znaleźć jakieś rozwiązanie, które spowoduje, że samochody nie będą najeżdżały na chodnik.....Być może takie rozwiązanie pozwoli na uniknięcie tego procederu, który sygnalizuje Pan radny. Pani radna Rytter zwraca uwagę na handel, który zaczął się szerzyć, rozumiem w bezpośredniej bliskości restauracji „Zdrojowa”. Ja uczciwie mówiąc nie miałem do tej pory żadnego sygnału. Sprawdzę to i będę mógł tylko wystąpić do Zarządu Spółki PUC z prośbą o podjęcie jakiś działań, ponieważ cały ten teren w kierunku Parterów

Hellwiga łącznie z parkingiem od strony Banku i tym budynkiem, w którym kiedyś był szalet, to wszystko przynależy do działki, na której jest kompleks Europa i jest własnością samorządu województwa w Zarządzie spółki PUC S.A.

Co do sprzątnięcia w parku, nie dyskutuję. Każdy, kto ma jakieś uwagi, ma rację. Właśnie tak zerkałem, szkoda, że nie ma Pana Prezesa Okulicza, ale jutro raniutko będziemy na ten temat rozmawiać.

Pan radny Waldemar Świeczkowski zwrócił się z zapytaniem o rekrutację do placówek przedszkolnych. Realizując zarządzenie, które wydałem 5 lutego tego roku w sprawie udzielenia pełnomocnictwa dyrektorom placówek przedszkolnych Nr 1 i 2 dot. opracowania zasad naboru i powołania komisji. Zarządzeniem z 26 lutego bieżącego roku w Przedszkolu Samorządowym nr 2 i 28 lutego w Przedszkolu Samorządowym nr 1, określono kryteria i zasady przeprowadzania rekrutacji do placówek przedszkolnych na rok 2014/2015. W harmonogramie, który opracowały Panie Dyrektorki placówek przyjęto 3 marca wywieszenie informacji dla rodziców i opiekunów prawnych o naborze do przedszkola jednego i drugiego i podanie tej informacji na stronach internetowych placówek przedszkolnych. W dniach od 3 do 14 marca wydawano i przyjmowano karty zgłoszeń dzieci, które mają kontynuować edukację przedszkolną. 17 marca przeprowadzono wstępną weryfikację złożonych kart dla tych dzieci kontynuację naukę...

-p. W. Świeczkowski- Przepraszam Panie Burmistrzu! Drobnym, takim małym problemem, z tym że zarządzenie z 5 lutego na BIPie nie jest dostępne. W zakładce Zarządzenia Burmistrza na 2014 rok nie ma tego zarządzenia. Przed chwilą sprawdzałem...

-p. Burmistrz- Sprawdzę to. Ale było takie zarządzenie na pewno.

-p. W. Świeczkowski- Ale nie jest opublikowane.

-p. Burmistrz- Od 18 do 28 marca czyli jesteśmy w trakcie, kiedy wydawane są karty i przyjmowane karty zgłoszeń dzieci, które do placówek przedszkolnych mają być przyjmowane po raz pierwszy. 3 kwietnia rozpatrywane będą karty przez komisję kwalifikacyjną, które powołają od tego roku po raz pierwszy Panie Dyrektorki placówek. 10 kwietnia nastąpi wywieszenie na tablicach informacyjnych i pewnie na stronach internetowych placówek przedszkolnych, list dzieci przyjętych. I być może oczekujących. Jako kryteria jednolite, które Panie Dyrektorki przyjęły to są kolejno: wielodzietność rodziny kandydata, niepełnosprawność kandydata, niepełnosprawność jednego z rodziców kandydata, niepełnosprawność obojga rodziców kandydata, niepełnosprawność rodzeństwa kandydata, samotne wychowywanie kandydata w rodzinie, czyli dziecka po prostu, objęcie dziecka pieczęcią zastępczą. Jako dodatkowe kryteria mogą być stosowane. W pierwszej kolejności będą przyjmowane dzieci obojga rodziców pracujących lub studiujących w dziennym wymiarze zajęć, dzieci i rodzeństwo, których ich rodzeństwo będzie kontynuowało edukację w danym roku edukację przedszkolną. I jako ostatnie z punktów - kryterium dochodowe. To są informacje wynikające z przygotowanego zarządzenia. Nie wiemy, ile będzie złożonych kart o przyjęcie dzieci do placówek przedszkolnych. Natomiast mogę powiedzieć, że w PS nr 1 w związku z tym, że odeszły wszystkie dzieci 6-letnie plus odejdą dzieci 5-letnie z pierwszego półrocza 2008 roku, przewiduje się, że może pozostać 70 dzieci, czyli tych co już uczęszczają do placówki, a to oznacza, że placówka będzie mogła przyjąć 25 dzieci. W PS nr 2 według informacji podanej

przez Panią dyrektor dzieci, które pozostają powinno być około 80, to oznacza, że placówka będzie mogła przyjąć 45 dzieci 3-letnich bądź innych. Podkreślam, wszystkie dzieci 5-letnie muszą mieć poza wszelką kolejnością zagwarantowaną możliwość przyjęcia do placówki przedszkolnej. To tyle na ten moment. Jak będę miał pełną wiedzę dot. ilości złożonych kart, to wtedy ta informacja może być uzupełniona.

-p. W. Świeczkowski- Panie Burmistrzu, ja bym prosił jakby Pan mi przedstawił pisemne wyjaśnienie braku zarządzenia z 5 lutego w BIP. Zarządzenie było z 5 lutego 2014 . Dziś mamy 24 marca 2014 rok. Chyba coś jest nie tak.

-p. Burmistrz- Panu radnemu Różańskiemu wcześniej odpowiadałem, chcielibyśmy, żeby fontanny były uruchomione na Święta Wielkiejnocy.

Pani radna Aldona Nocna zwróciła uwagę na mocowanie paneli, które kolejny raz, przy silnych podmuchach wiatru, spadły. Rozmawiałem z wykonawcą. Już zlecił wykonanie zupełnie innej konstrukcji. Nie będzie to już taka metoda mocowania, będą przykręcone do nowej konstrukcji na śruby. Zobowiązał się, że do najbliższej środy to wszystko będzie zrealizowane.

Jakie są kryteria zapytań o cenę. Jak sama nazwa wskazuje, tylko cena. W przypadku zapytania o cenę, nie może być brane pod uwagę żadne inne kryterium.

-p. Przewodnicząca- Mnie chodzi o liczbę podmiotów, do których kieruje się takie zapytanie?

-p. Burmistrz- Zwykle kierujemy do 5 podmiotów. I to jest absolutnie wystarczająca liczba. Z tego co pamiętam, zaproszenie do złożenia ofert wysłałem do 4 firm, jest już spełnieniem wymogu ustawowego.

Czy sprzątanie na placu zabaw między tężniami zostało wykonane? Mieliliśmy kłopot, ponieważ silny wiatr przewrócił dwa drzewa i w piątek trzeba je było usuwać. Natomiast teren jest uporządkowany, uprzątnięty. Natomiast pozostały uszkodzenia niektórych urządzeń. Będziemy musieli wystąpić do firmy, która była dostawcą tych urządzeń z prośbą albo o ich wymianę albo wykonanie napraw. Na pewno zrobimy to niezwłocznie ze względu na bezpieczeństwo dzieci.

Pan Robert Zaręba zwrócił się z zapytaniem, czy mnie jako organu administracyjnego wydającego decyzję nie obowiązują przepisy kodeksowe? Oczywiście, obowiązują przepisy postępowania kodeksu administracyjnego. Gdyby wydanie decyzji lokalizacji inwestycji celu publicznego było tak oczywiste, jak w wielu innych przypadkach, to pewnie ta decyzja byłaby wydana znacznie wcześniej. Ponieważ jednak o czym Pana informowałem, po otrzymaniu postanowienia Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, w którym pominięto element budowy nowego obiektu, chciałem mieć absolutną, 100% gwarancję, że ten obiekt, którego realizację zaplanował Pan w obszarze wpisanym do rejestru zabytków wobec tego wystąpiłem do Generalnego Konserwatora Zabytków, najpierw do Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, potem do Generalnego Konserwatora Zabytków. Ponieważ Wojewódzki Konserwator stwierdził odpowiadając mi, że on podtrzymuje postanowienie wydane przez oddział zamiejscowy urzędu Konserwatora Zabytków we Włocławku, ponieważ po raz pierwszy zderzyłem się z taką sytuacją, w której w obszarze wpisanym do rejestru zabytków ma powstać znaczących gabarytów obiekt, stąd będąc wyczulonym przez mój nadzór prawny, chciałem uzyskać jednoznaczne

stanowisko, czy Generalny Konserwator Zabytków uznaje budowę nowego obiektu kubaturowego za obiekt, który wpisuje się do katalogu zadań celu publicznego. Wynikało to z faktu, iż nie było do tej pory takiej sytuacji, w której na obszarze, mówię tutaj o działce wpisanym do rejestru zabytków, Gmina Miejska Ciechocinek, wydawała decyzje lokalizacji celu publicznego dla nowego obiektu kubaturowego, traktując go jako obiekt, który będzie wykorzystywane jako obiekt w celach publicznych. Ponieważ stało się jednak tak, że Generalny Konserwator Zabytków udzielił mi zupełnie kuriozalnej odpowiedzi, zwracając uwagę na to, że mogłem jako organ administracji wydający decyzję mogłem się odwołać od postanowienia Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. A przecież jako organ nie byłem stroną postępowania. Zwróciłem uwagę Panu Generalnemu Konserwatorowi, na to, że chyba nie zapoznał się z całą sprawą i poprosiłem o udzielenie odpowiedzi na jedno pytanie. Czy taka realizacja wpisuje się w pojęcie celu publicznego czy też nie? Do dzisiejszego dnia, choć dziś już minęło kilka miesięcy, nie otrzymałem żadnej odpowiedzi. Natomiast konsekwentnie występowałem jeszcze dwukrotnie do Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Nawet personalnie powiem, że nie do oddziału zamiejscowego, tylko do Pana Sambora Gawińskiego. I w kolejnej odpowiedzi poinformował mnie, że podtrzymuje swoje wcześniejsze stanowisko, natomiast na precyzyjnie zadane pytanie, czy ten nowo projektowany obiekt może być traktowany jako cel publiczny, projektowany do realizacji w obszarze wpisanym do rejestru zabytków, zlokalizowanym przy obiektach zabytkowych. Otrzymałem odpowiedź, może troszeczkę tu spłaszczyć, ale sens jest taki, że nie będzie mi więcej udzielał odpowiedzi na moje zapytanie. Zdumiewające postawienie sprawy, ale tak to właśnie wyglądało. Ponieważ celem organu, który wydaje decyzje jest zawsze wyjaśnienie stanu faktycznego i załatwienie tematu zgodnie z przepisami prawa, to temu celowi właśnie służyło całe postępowanie dowodowe. Ustawodawca nie ogranicza organy wydające decyzje tylko do możliwości wydania decyzji. Pozostawia możliwość bardzo szczegółowego, bardzo precyzyjnego zbadania sprawy, uzyskania takich informacji, które rozwieją wszelkie wątpliwości. Ponieważ jednak Generalny Konserwator Zabytków, tak jak przed chwilą powiedziałem w ogóle nie raczył odpowiedzieć na to pytanie, a Pan Konserwator Wojewódzki poinformował, że podtrzymuje swoje wcześniejsze stanowisko, wobec powyższego po otrzymaniu tej trzeciej korespondencji uznałem, że staje się to walka z wiatrakami, wydałem tę decyzję. Natomiast wszelkie procedury trwały tak długo, że spowodowały, że rzeczywiście otrzymał Pan tę decyzję w terminie wykraczającym poza termin określony w kodeksie. To tyle.

-p. R. Zaręba- Panie Burmistrzu, to nie była odpowiedź na moje pytanie. Ja zadałem pytanie bardzo zwięzłe i takiej odpowiedzi oczekiwałem od Pana, bo to wszystko już przedyskutowaliśmy wielokrotnie. Pytanie brzmiało, czy odpowiadać na zapytania, kierowane do organu, jakim jest np. organ Burmistrza Ciechocina czy organ administracji publicznej? Należy w trybie art.35 kpa odpowiadać bez zbędnej zwłoki.

-p. Burmistrz- Tak, trzeba.

-p. R. Zaręba- Bardzo dziękuję.

-p. Burmistrz- Natomiast zwrócił się Pan zapytaniem o projekt uchwały w sprawie określenie warunków pomocy de minimis dla przedsiębiorców w zakresie zwolnień

od podatków od nieruchomości. Taki projekt jest przygotowany. Zostanie przekonsultowany z UOKiK-iem i zostanie przekazany Państwu Radnym do procedowania, jak sądzę, na najbliższej sesji kwietniowej. Mam go przed sobą, ponieważ jest to projekt, który skierujemy do Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumenta z prośbą o ewentualne naniesienie jakiś poprawek. Nie chciałbym go w tej chwili upubliczniać.

Co do sprawy trzeciej, to rozumiem, że dyskusja na temat Pańskiego zaangażowania w organizację czy ufundowania nagrody, to już wykracza poza moje kompetencje, wobec tego pozwoli Pan, że ja się nie będę wypowiadał.

-p. R. Zaręba- Pytanie było kierowane do Pana Wiceburmistrza Ogrodowskiego, z którym prowadziłem burzliwą dyskusję 28 grudnia 2012 r. zgodnie z załącznikami, które złożyłem na biurku Pana Burmistrza Ogrodowskiego. Wyłącznie do Pana Burmistrza Ogrodowskiego kierowałem moje pytanie, kiedy otrzymam odpowiedź na piśmie, o którą wystąpiłem wtedy, na którą Pan odpowiedział, że odpowie.

-p. M. Ogrodowski- Chciałem powiedzieć, że na ostatniej sesji również Pan podnosił tą kwestię. Ja w oświadczeniach wypowiedziałem się, co do tej kwestii. I podtrzymuję ją w oświadczeniu, które złożyłem 27 lutego na sesji poprzedniej.

-p. R. Zaręba- Tam Pan Burmistrz oświadczył, że nie pamięta tej sytuacji.

-p. M. Ogrodowski- Myślę, że oświadczenie jest dokumentem. W związku z tym łatwo wrócić do tego dokumentu i nie mówić rzeczy, które są nieprawdziwe.

-p. R. Zaręba- Zapisy z protokołu, które przekazałem dzisiaj, są prawdziwe. Odpowiedział Pan, że Pan nie pamięta. Podtrzymuje Pan, że Pan nie pamięta?

-p. M. Ogrodowski- Proszę wrócić do protokołu i dokładnie zapoznać się z treścią, którą złożyłem do oświadczenia.

-p. R. Zaręba- Dobrze, zapoznam się z treścią oświadczenia do oświadczenia. Dziękuję.

-p. Burmistrz- Pan radny Satora przywołał problem reklamy, która jest usytuowana na Zdrojowej 18 czy 20 przed „Polo Marketem”. Ja już informowałem Panią radną Kołomyjec, która wcześniej interpelowała w tej sprawie, że prośbę o pomoc w rozwiązaniu tego problemu skierowałem do Komisariatu Policji. W ostatnim czasie otrzymałem informacje, że Policja prowadzi postępowanie w tej sprawie. Jest Pani Komendant, która pewnie może to potwierdzić. W momencie wyjaśnienia całej tej sprawy, będziemy wiedzieli, na jakie działania można ewentualnie liczyć. W tej chwili sprawa jest na etapie działań Policji Komisariatu w Ciechocinku.

-p. R. Zaręba- Bardzo dziękuję. Szanowni Państwo decyzja uprawomocniła się w dniu dzisiejszym. Dzisiaj otrzymałem stempel stosowny czyli 24 marca 2014 roku, o tym, że mogę przystąpić do prac związanych z projektem i pozwoleniem na budowę. Być może Państwo budowali w swoim życiu jeden dom, drugi, trzeci. Procedura taka trwa około 6 miesięcy. W związku z tym, że jest to bardzo trudne przedsięwzięcie i w związku z tym, że liczne gremia naukowe, ustawodawcze i wykonawcze zostały poruszone, Pan Konserwator Wojewódzki zobowiązał się do powołania komisji stosownej, która będzie nadzorowała nasze prace już na etapie projektowym. W związku z tym, taka komisja zostanie powołana. Po uzyskaniu i jej uprawomocnieniu, czyli licząc od dzisiaj, w najbliższym czasie, jak uzyskałem deklarację, będzie składała się z osób, które zostaną wybrane z gremium naukowego,

konserwatorskiego. I oni będą nadzorować nasze prace. W związku z tym, jak Państwo wiecie, zwołanie takiej komisji, ocena naszych prac, dotychczasowych koncepcji i pisemna odpowiedź na nasze propozycje, będzie przedłużała te procedurę. Ja nie ukrywam, że podpis, który złożył Pan Burmistrz nastąpił po, od 15 września 2001 roku, minęło 4555 dni. Tak że prawie 13 lat czekaliśmy na możliwość odbudowania basenu. Procedura związana z wnioskiem o decyzji lokalizacji celu publicznego trwała 323 dni, chociaż ustawodawca narzuca 65. Jak dzisiaj stwierdzono, KPA determinuje pracę samorządu i nadaje tam niezwłoczność terminów. Determinuje również powiadamianie nas o wszelkich wątpliwościach, jako strony postępowania i informowaniu o stanowieniu nowego terminu na odpowiedź. Nigdy takiej informacji nie dostaliśmy i jest to troszkę niezgodne z prawem. Reasumując moją odpowiedź dla radnego Kanasia i dla Państwa. Tak jak mówię minimum 6 miesięcy procedura projektowa, być może się to przedłuży, mam nadzieję, nie więcej niż dwa miesiące. Chciałbym uzyskać pozwolenie na budowę, które się uprawomocni jeszcze w tym roku i niezwłocznie przystąpić do prac budowlanych, które będą trwały około dwóch lat. Czyli w 2016 najszybciej. 2017 najpóźniej. Proszę mi wierzyć. Zajmuję się tą sprawą od 2008 rok. 6 lat trwało uzyskanie takiego podpisu Pana Burmistrza. Te 6 lat to nie moja wina.

-p. Burmistrz- Ja myślę, że Pańska wypowiedź miała na celu zbudowanie takiej atmosfery bezczynności z mojej strony. Ja z kolei chciałbym Pana zapytać, skoro Pan już tak rzuca tymi tysiącami dni. Kiedy Pan złożył wniosek o wydanie decyzji lokalizacji inwestycji celu publicznego?

-p. R. Zaręba- 323 dni przed podpisaniem przez Pana. Oczywiście podaje, to są moje imieniny. 17 kwietnia 2013 roku.

-p. Burmistrz- Natomiast proszę powiedzieć, kiedy uzupełniał Pan po raz ostatni wniosek?

-p. R. Zaręba- Panie Burmistrzu! Proszę nie podawać tego faktu uzupełniania wniosku, bo było to uzupełnienie niemające żadnej podstawy formalnej i nie zmieniające trybu postępowania. Na pewno użył Pan takiego argumentu do Wojewody. Pozwólmy Pani Wojewodzie ocenić Pana pracę. I zostawmy ten temat. Oczywiście w listopadzie złożyłem dokument, który był odzwierciedleniem załącznika graficznego do wniosku złożonego 17 kwietnia 2013 roku. Nie chcę Państwa zamięczać, ale był identyczny z tamtym elementem. Bo wszystkie niezbędne liczby zostały zawarte we wniosku.

-p. Burmistrz- Ciekaw jestem, dlaczego wobec tego urbanista, Pani inż. Rekowska, która przygotowała projekt decyzji, powiedziała, że to uzupełnienie jest absolutnie bezwzględne. Z Pańskiego punktu widzenia, ono było zbędne. Natomiast z punktu widzenia osoby, która przygotowywała projekt decyzji, był to element wniosku absolutnie niezbędny.

-p. R. Zaręba- To proszę mi odpowiedzieć na pytanie, dlaczego Pani urbanistka, przygotowując projekt decyzji wcześniej niż ja złożyłem wniosek, zawarła liczby z tego uzupełnienia, który ja zawarłem później.

-p. Burmistrz- To proszę zapytać Panią urbanistkę. Być może

-p. R. Zaręba- To jest osoba zatrudniona przez Urząd i reprezentuje Pan tą osobę. Dziękuję.

Ad 13. Zamknięcie obrad XLI sesji Rady Miejskiej kadencji 2010-2014.

Zamknięcia obrad XLI sesji Rady Miejskiej kadencji 2010-2014 dokonała Przewodnicząca Rady Miejskiej Aldona Nocna.

Na zakończenie obrad odsłuchano hymnu RP.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała:

Maja Masłowska

Sekretarz obrad

Władysław Bonowicz

Przewodnicząca
Rady Miejskiej
Aldona Nocna